



150.  
rocznica urodzin  
Marii Curie-Skłodowskiej

Fotorelacja



#### JUBILEUSZ

150. rocznica urodzin  
Marii Curie-  
Skłodowskiej  
s. 14–22

#### NAUKA I LUDZIE

Podsumowanie roku 2016 na  
Uniwersytecie Marii Curie-  
Skłodowskiej w Lublinie (cz. 2)  
s. 33–36

#### NAUKA I LUDZIE

Lublin – 700 lat miasta  
s. 38–41

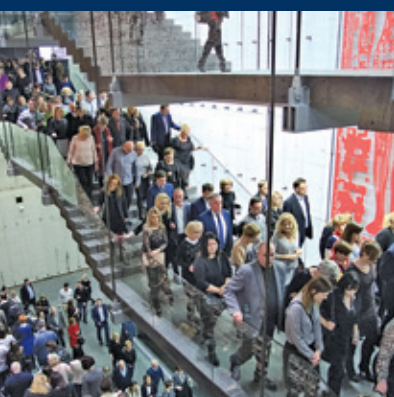




# Koncert „Zakochani w Lublinie”

28 i 29 stycznia 2017 r.  
Centrum Spotkania Kultur

Fot. Bartosz Proll





# Spis treści



## WYDARZENIA

- 4 : Z życia Uczelni
- 11 : Na Wydziałach

## JUBILEUSZ

- 14 : Obchody 150. rocznicy urodzin Marii Curie-Skłodowskiej
- 14 : Ramowy program obchodów 150-lecia urodzin Marii Curie-Skłodowskiej w 2017 r.
- 16 : Konferencja prasowa poświęcona jubileuszowi urodzin Patronki UMCS
- 17 : Maria Curie-Skłodowska. O życiu i osiągnięciach Patronki naszego Uniwersytetu
- 22 : Kalendarium życia i działalności Marii Curie-Skłodowskiej

## KARTKA Z KALENDARZA

- 23 : Wspomnienie o prof. Andrzeju Nikodemowiczu (1925–2017)
- 24 : Prof. Stefan Symotiuk
- 25 : Prof. Stefan Symotiuk – Mistrz myśli niepokornej. Mój nauczyciel i przyjaciel
- 26 : Stefan Symotiuk – filozof, społecznik, człowiek uniwersytetu
- 28 : Pożegnanie przyjaciela
- 29 : Prof. Stefan Symotiuk – wspomnienie
- 30 : Stefan Symotiuk (1943–2016)
- 31 : Szkic portretu prof. S. Symotiuka
- 32 : Zmarł pierwszy doktor archeologii UMCS

## NAUKA I LUDZIE

- 33 : Podsumowanie roku 2016 na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie (cz. 2)
- 37 : Warsztaty eksperckie z dr. Piotrem Andrusieczką
- 38 : Lublin – 700 lat miasta
- 42 : Akademicka Holandia, czyli raport z TeachingMobility Erasmus+
- 43 : Wczesnośredniowieczne grody, osady, cmentarzyska
- 43 : Wizyta Sekretarza Generalnego Association of European Border Regions
- 44 : Spotkanie autorskie z prof. S. Popkiem
- 44 : Biblioteki Instytutu Archeologii przybywa przyjaciół
- 45 : XIX konferencja pt. „QUALITY & LOGISTICS 2016”
- 46 : Najnowszy nabytek Muzeum UMCS
- 47 : Posiedzenie Zespołu Edukacji dla Bezpieczeństwa
- 48 : Międzynarodowa konferencja romanistyczna w Lublinie

## SPRAWY STUDENCKIE

- 49 : Wyjazd studyjny prawników
- 50 : Warsztaty studenckie podczas „QUALITY & LOGISTICS 2016”
- 51 : Wystawy w Instytucie Pedagogiki
- 52 : Spotkanie autorskie z Tais Zołotkowską
- 52 : Spotkania świąteczno-noworoczne CJKP
- 53 : Spotkanie autorskie z Olgą Lewicką
- 53 : Styczeń w Samorządzie Studentów
- 54 : Lublin Fashion 2016
- 54 : Działania transgresyjne przy udziale studentów Wydziału Pedagogiki i Psychologii



**Wydawca:** Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie  
**Adres redakcji:** pl. Marii Curie-Skłodowskiej 5, p. 1305, 20-031 Lublin, tel. 81 537 54 19  
**e-mail:** [wiadomosci@umcs.lublin.pl](mailto:wiadomosci@umcs.lublin.pl)  
**www.wiadomosci.umcs.pl**

**Redakcja:** Aneta Adamska, Agnieszka Gałczyńska, Marcin Gołębiowski, Ewa Kawałko-Marczuk (redaktor naczelny), Marta Kostrzewa

**Współpracownicy:** Ewelina Berlińska, Sara Filipiak, Monika Gabryś-Stawińska, Jolanta Jarzyńska, Jerzy Kasprzak, Eliza Komierzyńska-Orlińska, Konrad

Koperwas, Waczesław Kostko, Urszula Lewartowicz, Piotr Majewski, Monika Mielko-Remiszewska, Przemysław Mroczek, Aneta Okuń, Monika Pańczyk, Sylwia Skotnicka, Krzysztof Trojnar

**Okładka:** Fot. Bartosz Proll

**Druk:** Akapit

**Nakład:** 630 egz.

**Projekt graficzny i skład:** Studio DTP Academicon, [ntp@academicon.pl](mailto:ntp@academicon.pl), <http://ntp.academicon.pl/>

**Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i korekty nadesłanych tekstów. Ma również prawo do wyboru tekstów do publikacji.**

# Z ŻYCIA

## Kalendarium władz rektorskich

**4.01**

– rektor S. Michałowski wziął udział w uroczystościach pogrzebowych prof. Marka Mądziaka, które odbyły się w Zaklikowie;  
– prorektor A. Bereza uczestniczył w spotkaniu noworocznym Zarządu Pracodawców Ziemi Lubelskiej. ●

**9.01**

– gościem rektora S. Michałowskiego był prof. Maciej Żylicz, prezes Fundacji na rzecz Nauki Polskiej, który m.in. zwiedził Ecotech-Complex oraz spotkał się z dziekanami i prodziekanami ds. nauki Wydziałów UMCS. ●

**10.01**

– rektor S. Michałowski, prorektorzy R. Dobrowolski i A. Bereza wzięli udział w spotkaniu noworocznym Lubelskiego Towarzystwa Naukowego połączonym z wręczeniem Lubelskiej Nagrody Naukowej im. prof. E. Prosta za 2016 r.;  
– prorektor A. Orłowska wzięła udział w gali Bene Meritus Terrae

Lublinensi w Centrum Spotkania Kultur, podczas której wręczone zostały specjalne wyróżnienia dla osób, zasłużonych dla Lubelszczyzny;

– prorektor R. Dobrowolski przewodniczył posiedzeniu Rady Ogrodu Botanicznego UMCS. ●

**12.01**

– rektor S. Michałowski uczestniczył w uroczystej sesji Rady Miejskiej z okazji 600-lecia Miasta Bełżyce, podczas której wykład okolicznościowy wygłosił prof. Ryszard Szczygieł (Instytut Historii);

– rektor S. Michałowski wziął udział w Gali 15-lecia Pracodawców Lubelszczyzny „Lewiatan” w Centrum Spotkania Kultur. ●

**13.01**

– w Ecotech-Complex odbył się Konwent UMCS, w którym udział wzięli rektor S. Michałowski i prorektor R. Dobrowolski;

– rektor S. Michałowski wziął udział w uroczystym podsumowaniu roku sportowego 2016 w Lubelskim Centrum Konferencyjnym;

– prorektor U. Bobryk wzięła udział w wernisażu wystawy Jana Gryki pt. „Małe Muzeum Drobnych Przejawów Mąki oraz inne wątki” na Zamku Lubelskim;

– prorektor A. Orłowska uczestniczyła w Ukraińskim Koncercie Noworocznym w dzień „Małanki”, zorganizowanym przez Towarzystwo Ukraińskie i DDK „Bronowice” w Pracowniach Kultury Maki. ●

**16.01**

– rektor S. Michałowski wziął udział w posiedzeniu Komisji ds. Sportu Akademickiego KRASP na Politechnice Warszawskiej. ●

**18.01**

– odbyło się posiedzenie Rady Programowej Ecotech-Complex, w którym udział wzięli prorektor R. Dobrowolski;

– prorektor U. Bobryk uczestniczyła w kiermaszu charytatywnym na rzecz studentki Wydziału Prawa i Administracji Izzy Wliżło w ACK UMCS „Chatka Żaka”;

– panie prorektor U. Bobryk i A. Orłowska wzięły udział w wydarzeniu

## Spotkanie noworoczne



Fot. Bertozz Prohl

**3** stycznia w Sali Senatu odbyło się uroczyste spotkanie noworoczne, w którym udział wzięli: władze rektorskie i dziekańskie, nauczyciele akademicki, reprezentanci administracji Uczelni oraz studenci. Gościem specjalnym był prezydent Lublina Krzysztof Żuk.

Rektor podziękował zebranych za całoroczną pracę, podkreślił, że UMCS zakończył rok 2016 w dobrej kondycji, a w nowym roku przed Uczelnią stoi wiele nowych wyzwań i planów.

O randze akademickości w strategii Lublina mówił prezydent. Podkre-

# UCZELNI

Opracowanie: Redakcja

„Wszystkie Kolędy Świata” w Trybunale Koronnym – pierwszym z cyklu spotkań w ramach projektu „Laboratorium obrzędu Miejskiego”, przygotowanego na 700 lecie-Lublina przez Orkiestrę Świętego Mikołaja i Stowarzyszenie Animatorów Ruchu Folkowego. ●

## 19.01

– rektor S. Michałowski i prorektor A. Bereza reprezentowali Uczelnię podczas I Konferencji Rektorów w ramach projektu „Region dla uczelni, uczelnia dla regionu – kluczem do zrównoważonego rozwoju Polski”. ●

## 19–20.01

–prorektorzy: U. Bobryk, A. Orłowska i R. Dobrowolski wzięli udział w konferencji pt. „Lublin – początki kariery miasta do XVI wieku”, zorganizowanej przez Instytut Archeologii i Urząd Miasta Lublin w Teatrze Starym z okazji 700-lecia nadania Lublinowi praw miejskich. ●

## 20.01

– prorektor U. Bobryk wzięła udział w Koncercie Kolęd Wschodniost-

wiańskich w Centrum Kongresowym UP w Lublinie;

– prorektor A. Orłowska wzięła udział w seminarium „5 poziom ram kwalifikacji – szansą dla uczelni?” w Fundacji Rektorów Polskich;

– prorektor R. Dobrowolski uczestniczył w posiedzeniu Uniwersyteckiej Komisji Nauki na Uniwersytecie Warszawskim;

– prorektor A. Bereza wzięła udział w otwarciu wystawy „Architektura i widoki Lublina na plakatach” w Muzeum Historii Miasta Lublina. ●

## 21.01

– prorektor U. Bobryk wysłuchała Koncertu Kameralnego, zorganizowanego w Kościele Ewangelicko-Augsburskim pw. Św. Trójcy w Lublinie w ramach Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan. ●

## 22.01

– prorektor U. Bobryk wysłuchała ekumenicznego koncertu kolęd i pieśni bożonarodzeniowych różnych tradycji chrześcijańskich w Filharmonii im. H. Wieniawskiego w Lublinie. ●

## 26.01

– prorektor R. Dobrowolski wzięła udział w spotkaniu Rady Zespołu Lubelskich Parków Krajobrazowych. ●

## 26–27.01

– prorektor A. Orłowska uczestniczyła w konferencji programowej Narodowego Kongresu Nauki pt. „Ścieżki kariery akademickiej i rozwój kadry naukowej” w Katowicach. ●

## 30.01

– prorektor A. Orłowska wzięła udział w promocji książki *Śladami pisarza. Józef Łobodowski w Polsce i w Hiszpanii* (red. G. Bąk, L. Siryk, E. Łoś) w Trybunale Koronnym. ●

## 31.01

– prorektor R. Dobrowolski wzięła udział w dniu informacyjnym dot. programu Międzynarodowe Agendy Badawcze (MAB), który odbył się w Fundacji na rzecz Nauki Polskiej;

– prorektor A. Orłowska uczestniczyła w Forum Humanistyki Polskiej w Warszawie. ●

ślał duży potencjał naukowy UMCS oraz efektywną współpracę Miasta z Uczelnią. Życzył społeczności akademickiej, żeby weszła w nowy rok z dużą energią do działania. Po oficjalnych przemówieniach zebrani złożyli sobie życzenia noworoczne. ●



Fot. Bartosz Profil



Fot. Bartosz Profil





Fot. Bartosz Prohl

## Współpraca UMCS ze Szkołami Partnerskimi – konferencja

**10** stycznia w Inkubatorze Medialno-Artystycznym odbyła się konferencja pt. „Współpraca Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie ze Szkołami Partnerskimi”. Uczestniczyli w niej przedstawiciele współpracujących z Uczelnią szkół ponadgimnazjalnych. Spotkanie uroczystie otworzył rektor Stanisław Michałowski. Przemówienie wygłosiła także Teresa Misiuk, lubelski kurator oświaty.

Dr hab. Katarzyna Markiewicz, prof. nadzw. (Instytut Psychologii) przybliżyła zebrany, jak sprawnie i skutecznie zarządzać placówką oświatową, zaś dr hab. Radosław Mącik, prof. nadzw. (Wydział Ekonomiczny) mówił o tym, „Jak w dobie niżu demograficznego skutecznie reklamować szkoły ponadgimnazjalne”. Mec. Cezary Zapała (Kancelaria Prawna Filipek & Kamiński) przedstawił prawne aspekty funkcjonowania jednostki oświatowej. Katarzyna Kociuba (Biuro Promocji) omówiła raport nt. współpracy Uniwersytetu ze Szkołami Partnerskimi. Spotkanie zakończył Marcin Gołębiowski, Dyrektor Centrum Promocji. Ponadto, reprezentanci szkół zwiedzili Inkubator Medialno-Artystyczny, a w nim siedzibę Akademickiego Radia Centrum i TV UMCS. ●



Fot. Bartosz Prohl

## Wystawa „Bardejov – światowe dziedzictwo UNESCO”

**11** stycznia w Muzeum UMCS odbył się wernisaż wystawy „Bardejov – światowe dziedzictwo UNESCO”, którą otworzyła prorektor Alina Orłowska. Udział w spotkaniu wzięła też delegacja władz Bardejova: Marcel Tribus – zastępca burmistrza i Marcel Tribus jr. – dyrektor Domu Słowa-



Fot. Jerzy Kasprzak



Fot. Bartosz Prohl

cko-Polskiego, a jednocześnie szef Wydziału Kultury i Turystyki w Urzędzie Miasta Bardejov. Władze Lublina reprezentował wiceprzewodniczący Rady Miasta Lublin Jarosław Pakuła.

Bardejov leży we wschodniej części Słowacji przy granicy z Polską. Miasto jest perłą średniowiecza. Kamienne mury z basztami otaczające niewielką przestrzeń dawnego miasta, brukowany rynek obramowany pastelowymi kamieniczkami oraz gotycki, monumentalny kościół pw. św. Idziego z unikatowymi, gotycki-

mi ołtarzami skrzydłowymi przenoszącą zwiedzających w odległe wieki. Obrazu dopełnia gotycko-renesansowy ratusz, który dziś mieści zbiorę Muzeum Szriszskiego i ekspozycję prezentującą dzieje miasta i jego zadziwiająco bliskie związki z Polską. Tuż poza obrębem średniowiecznych murów, wśród współczesnej zabudowy ukrywa się jeszcze jeden klejnot miasta – suburbium, unikatowa enklawa nieistniejącego już tu świata społeczności żydowskiej.

Wpisany na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO Bardejov jest miejscem, które łączy przeszłość ze współczesnością. Organizatorzy wystawy mają nadzieję, że ekspozycja będzie zachętą do jego odwiedzenia.

Wystawa w Muzeum UMCS dostępna była do 10 lutego 2017 r.

*Jerzy Kasprzak*



Fot. Bartosz Prohl

## Umowa między UM Lublin a lubelskimi uczelniami

### Noc Biologów 2017

Już po raz szósty na naszym Uniwersytecie odbyła się „Noc Biologów”, zorganizowana przez studentów i pracowników Wydziału Biologii i Biotechnologii oraz Ogrodu Botanicznego. 13 stycznia otworzyliśmy drzwi sal wykładowych i laboratoriów, aby pokazać warsztat pracy naukowców i studentów oraz przekonać gości, że biologia i biotechnologia to ważna część świata nauki i naszej codzienności. Organizatorzy przygotowali bogaty program wykładów, warsztatów, pokazów i ćwiczeń laboratoryjnych.

Wykłady poświęcone były funkcjonowaniu naszego mózgu w tak ważnych aspektach jak: płeć („Dwie płcie, dwa mózgi”), uzależnienia („Neurochemia używek”, „Uzależnienie od gier RPG”) czy szczęście („Neurobiologia szczęścia”). Pokazy i laboratoria odkryły świat roślin i zwierząt od poziomu komórki („Odcienie szarości w mikroświecie – mikroskop elektronowy”, „Tajemnice krwi”) aż do zachowania organizmów, które śledzić można w laboratorium („Elektryczne rośliny”) i terenie („Nocne duchy – być jak sowa”).

Uczestnicy mogli własnoręcznie zrobić syrop lub maść, poznać zasady fotografii biologicznej i odkryć tajniki biologii molekularnej. Zajęcia laboratoryjne pozwoliły im także wykonać doświadczenia biologiczne i poczuć się na chwilę jak zoolog („Oko w oko z owadami”), biochemik („Pachnący świat cząsteczek biologicznych”) czy mikrobiolog („Zobaczyć niewidzialne życie w środowisku”).

24 stycznia przedstawiciele Urzędu Miasta Lublin oraz czterech lubelskich uczelni wyższych podpisali umowę partnerską dotyczącą Repozytorium danych przestrzennych. Porozumienie w imieniu Urzędu sygnował Artur Szymczyk, zastępca prezydenta Lublina. Nasz Uniwersytet reprezentował prorektor prof. dr hab. Radosław Dobrowolski, Katolicki Uniwersytet Lubelski – ks. dr hab. Marcin Tkaczyk, prof. nadzw., Politechnikę Lubelską – dr inż. arch. Bartłomiej Kwiatkowski, a Uniwersytet Przyrodniczy – prof. dr hab. Zbigniew Grądzki.

Repozytorium danych przestrzennych (tj. wspólna baza wymiany danych) stanowi forum wymiany informacji przestrzennej pomiędzy Miastem i uczelniami. Głównym celem jego powstania jest swobodny przepływ oraz szybki dostęp do materiałów i zasobów wiedzy dotyczących danych przestrzennych. Może także służyć jako baza wyjściowa do badań i prac naukowych prowadzonych przez lubelskie uczelnie, a także zapobiegać powielaniu się działań prowadzonych przez środowisko naukowe Lublina.

W oparciu o dane udostępniane przez Urząd Miasta, tj. LiDAR (skanowanie

naziemny i lotniczy), Numeryczny Model Terenu, Numeryczny Model Pokrycia Terenu i zdjęcia lotnicze, uczelnie będą zamieszczały w Repozytorium efekty prac wykonanych z użyciem ww. informacji. Wspólna inicjatywa Miasta oraz lubelskich uczelni jest innowacyjnym i unikatowym pomysłem w skali kraju.



Fot. Baniase Profil



Fot. Baniase Profil

## Komunikat z obrad Senatu UMCS z 25 stycznia

Obradom Senatu przewodniczył rektor Stanisław Michałowski. Przed przystąpieniem do realizacji porządku obrad Senat uczcił chwilą ciszy pamięć zmarłych: prof. Jerzego Pomianowskiego – doktora *honoris causa* UMCS, prof. Marka Mądziaka, prof. Stefana Symotiuka, prof. Danuty Kołwzan-Nowickiej i prof. Zbigniewa Klimowicza.

Następnie rektor złożył gratulacje prof. Markowi Hetmańskiemu i prof. Katarzynie Dudce z okazji otrzymania tytułu naukowego profesora oraz prof. Januszowi Szczodrakowi z okazji jubileuszu pracy zawodowej.

Obrady rozpoczęły się od przedstawienia informacji nt. działalności Kolegium Rektorskiego od ostatniego posiedzenia Senatu. Dotyczyły one m.in.:



- obecności przedstawicieli władz UMCS na pierwszym spotkaniu 21 uczelni, które wspólnie chcą realizować projekt pn. „Region dla uczelni, uczelnia dla regionu – kluczem do zrównoważonego rozwoju Polski”. Stanowisko 21 akademickich uczelni (uniwersytetów i politechnik) dotyczy nowego projektu ustawy „Prawo o szkolnictwie wyższym” oraz możliwości współpracy w celu poprawy jakości rozwoju naukowego, kształcenia oraz innowacyjności w skali regionalnej i globalnej w ramach programu MNiSW DIALOG;
- pierwszego posiedzenia Konwentu UMCS, które odbyło się 13 stycznia w Centrum Ecotech-Complex;
- wizyty prof. dr. hab. Macieja Żylicza, prezesa Zarządu Fundacji na rzecz Nauki Polskiej;
- Ecotech-Complex, w którym niebawem zostanie podpisanych sześć kolejnych umów na wykorzystanie powierzchni;
- działań podejmowanych na rzecz współpracy z przemysłem, w tym m.in. trwających rozmów z firmą KSC Polski Cukier S.A.;
- obrad komisji KRUP i KRASP, w których uczestniczyli przedstawiciele władz UMCS;
- pierwszego spotkania przedstawicieli uczelni Lublina ws. utworzenia Związku Uczelni Lublina oraz przygotowania Statutu Związku;
- ogromnego zainteresowania studentów aplikowaniem o środki z Własnego Funduszu Stypendialnego (wpłynęło ponad 200 wniosków);
- pierwszego posiedzenia Rady Ogrodu Botanicznego UMCS;
- 55. plebiscytu „Kuriera Lubelskiego”, w którym wyróżnienia zdobyli nasi sportowcy.

W następnym punkcie porządku obrad rektor przedstawił informację o dokonanej korekcie planu rzeczowo-finan-

sowego na rok 2016. Podjęto Uchwałę ws. wprowadzenia zmian w Uchwale Senatu nr XXIII-10.12/13 z 25 września 2013 r. ws. studiów podyplomowych i kursów kształcących ze zm.

Następnie Senatorowie przyjęli pakiet uchwał inwestycyjnych:

- ws. wyrażenia zgody na realizację inwestycji pn. „Zwiększenie standardu energetycznego budynków UMCS w Lublinie poprzez optymalizację zużycia energii elektrycznej i ciepłej oraz redukcję CO<sub>2</sub>”, o wartości kosztorysowej 8 890 000,00 PLN, która otrzymała dofinansowanie ze środków Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko na lata 2014–2020. Środki na pokrycie wkładu własnego w kwocie nie mniejszej niż 4 083 052,01 PLN zostaną zabezpieczone w budżecie UMCS na kolejne lata. Uchwała ma charakter intencyjny i stanowi gwarancję zaangażowania Uniwersytetu w realizację projektu;
- ws. wyrażenia zgody na sprzedaż własności nieruchomości gruntovej zabudowanej zlokalizowanej w Lublinie przy Placu Litewskim 3 (Wydział Politologii);
- ws. wyrażenia zgody na sprzedaż własności nieruchomości gruntovej zabudowanej zlokalizowanej w Lublinie przy Placu Litewskim 5 (Instytut Psychologii);
- ws. wyrażenia zgody na sprzedaż własności nieruchomości gruntovej zlokalizowanej w Lublinie przy Placu Litewskim.

Podczas posiedzenia została także podjęta uchwała warunkowa ws. wyrażenia zgody na sprzedaż własności nieruchomości gruntovej zabudowanej zlokalizowanej w Lublinie przy ul. Narutowicza 12 (Wydział Pedagogiki i Psychologii), zgodnie z którą sprzedaż mogłaby nastąpić pod warunkiem uzyskania pozytywnej opinii pracowników Instytutu Pedagogiki.

Senatorowie przyjęli także stanowisko w nawiązaniu do uchwały Senatu Uniwersytetu Jagiellońskiego z 10 stycznia 2017 r. ws. poszanowania ładu demokratycznego w Polsce.

Senat UMCS zatwierdził także następujące wnioski Rad Wydziałów: Biologii i Biotechnologii ws. zatrudnienia prof. dr hab. Agnieszki Szuster-Ciesielskiej, prof. dr. hab. Bernarda Stańca i prof. dr. hab. Mariusza Gagosia na stanowisko profesora zwyczajnego oraz ws. zatrudnienia dr hab. Krystyny Winiarczyk i dr. hab. Andrzeja Mazura na stanowisko profesora nadzwyczajnego; Prawa i Administracji ws. zatrudnienia dr hab. Małgorzaty Łuszczczyńskiej na stanowisko profesora nadzwyczajnego; Humanistycznego ws. zatrudnienia dr hab. Aleksandry Chomiuk na stanowisko profesora nadzwyczajnego; Filozofii i Socjologii ws. zatrudnienia dr. hab. Stanisława Lachowskiego na stanowisko profesora nadzwyczajnego.

Wśród spraw bieżących znalazły się informacje dot. prośby skierowanej do Senatorów o deklarację udziału w premierze filmu o Marii Curie-Skłodowskiej, która odbędzie się 23 lutego w Inkubatorze Medialno-Artystycznym, oraz nt. jubileuszu 150-lecia urodzin Marii-Curie-Skłodowskiej, a także zaproszenia: do publikowania na łamach „Wiadomości Uniwersyteckich” artykułów dot. życia oraz dorobku Patronki UMCS; na koncert inauguracyjny obchody 700-lecia Lublina (28 i 29 stycznia).

W punkcie dot. interpelacji i wolnych wniosków dziekan Wydziału Biologii i Biotechnologii Kazimierz Trębacz zwrócił się z prośbą o zmianę Zarządzenia Rektora nr 19/2016. Rektor odpowiedział także na interpelację dr. Jakuba Kosowskiego ws. kładki biegnącej od budynku Rektoratu (Wydziału Ekonomicznego) w stronę Biblioteki Głównej.

Aneta Adamska  
Rzecznik prasowy



# NASZE SUKCESY

## Koncert „Zakochani w Lublinie”

**28** i 29 stycznia w Sali Operowej Centrum Spotkania Kultur odbyło się widowisko muzyczne pt. „Zakochani w Lublinie”, stworzone z okazji 700-lecia nadania Lublinowi praw miejskich. Spektakl muzyczny oparty został na najważniejszych wydarzeniach z historii miasta opowiedzianych przez lubelskiego barda Jana Kondraka, z muzyką Tomasza Momota. Do współpracy zostali zaproszeni najlepsi lubelscy wokaliści, orkiestry i chóry. 29 stycznia koncertu wysłuchali rektor Stanisław Michałowski, prorektorzy Urszula Bobryk i Arkadiusz Bereza oraz kanclerz Grażyna Fiok.

Kantata jazzrockowa „Zakochani w Lublinie” jest utworem stworzonym przez adiunkta Wydziału Artystycznego Instytutu Muzyki UMCS dr. Tomasz Momota. Libretto wyszło spod pióra klasyka polskiej piosenki literackiej, współzałożyciela Lubelskiej Federacji Bardów – Jana Kondraka. W koncercie zaśpiewały gwiazdy polskiej sceny muzycznej: Beata Kozidrak, Krzysztof Cugowski, Piotr Cugowski, Urszula, Jan Kondrak, Natalia Wilk i Lubelska Federacja Bardów. Artyści wystąpili w towarzystwie Tomasz Momot Orkiestra, Orkiestry Trybunału Koronnego, Chóru UMCS oraz Chóru Politechniki Lubelskiej pod dyktando T. Momota. ●

### Sprostowanie

Informujemy, iż autorem zdjęć do artykułu *Wigilia w CJKP* („Wiadomości Uniwersyteckie” nr 1/230, s. 42–43) jest Bartłomiej Maliszewski, a nie jak błędnie podaliśmy Wiaczesław Kostko. Za pomyłkę przepraszamy. ●

## Sukces naszych naukowców w konkursach NCN

**31** stycznia Narodowe Centrum Nauki ogłosiło wyniki trzech konkursów na projekty badawcze: SONATA BIS, HARMONIA i MAESTRO. Wśród zwycięzców konkursu MAESTRO znalazł się prof. dr hab. Wiesław Gruszecki z Instytutu Fizyki. Otrzymał 1 978 800 zł na realizację projektu „Mechanizmy molekularne regulacji fotosyntetycznej funkcji antenowej roślin”.

Prof. dr hab. Wiesław Gruszecki kieruje Zakładem Biofizyki na Wydziale Matematyki, Fizyki i Informatyki. Jest laureatem programu TEAM Fundacji na rzecz Nauki Polskiej, gdzie realizował projekt „Molecular Spectroscopy for BioMedical Studies”. Profesor jest także laureatem Nagrody Naukowej „Marii Curie”.

W konkursie MAESTRO nagrodzono również projekt pt. „Spiralne światłowody fotoniczne do zastosowań w metrologii i komunikacji optycznej” prof. dr hab. inż. Wacława Urbańczyka z Politechniki Wrocławskiej. Na Wydziale Chemii UMCS będzie realizowana część ww. projektu

pod kierownictwem dr. Pawła Mergo, pracownika naszego Uniwersytetu.

Dr Paweł Mergo jest kierownikiem Pracowni Technologii Światłowodów i specjalistą od technologii oraz metrologii światłowodów specjalnych. Doświadczenie zdobywał w Polsce i za granicą, na stażach naukowych m.in. na Quebec University w Kanadzie oraz Vrije Universiteit Brussel w Belgii.

MAESTRO to najbardziej prestiżowy z konkursów ogłaszanych przez NCN. Przeznaczony jest dla doświadczonych naukowców, którzy chcą prowadzić pionierskie badania naukowe wykraczające poza dotychczasowy stan wiedzy. Kierownikiem projektu może zostać osoba, która publikowała swoje wcześniejsze prace w uznanych czasopismach naukowych, kierowała badaniami sfinansowanymi na drodze konkursowej, a także aktywnie uczestniczy w życiu środowiska naukowego. W tegorocznej edycji konkursu finansowanie otrzyma 14 z 88 nadesłanych wniosków (w trzech kategoriach) ●

## Studenci UMCS ze stypendiami ministra

**11** stycznia w Sali Senatu rektor Stanisław Michałowski i prorektor Urszula Bobryk wręczyli listy gratulacyjne studentom i doktorantom naszego Uniwersytetu, którzy otrzymali stypendia ministra nauki i szkolnictwa wyższego za wybitne osiągnięcia na rok akademicki 2016/2017. ▶



Fot. Bartosz Prohl

Są to: Kamila Adamska – socjologia, Maria Baranowska – prawo, Monika Budkowska – logopedia z audiologią, Izabela Cąkała – prawo, Katarzyna Czerewko – biologia, Tomasz Drab – prawo, Kamil Filipek – biologia, Anna Gal – biologia, Paulina Godlewska – ochrona środowiska, Agnieszka Horodecka – logopedia z audiologią, Jakub Kalinowski – prawo, Karol Kasprowicz – historia, Aleksandra Koniewicz – prawo, Natalia Kopik – biologia, Bartosz Malewski – prawo, Paulina Miziak – biologia, Karol Nowosad – biotechnologia, Katarzyna Osiać – prawo, Artur Potocki – administracja, Paulina Rudnik – archiwistyka i nowoczesne zarządzanie zapisami informacyjnymi, Agnieszka Szmidt – grafika, Anna Jolanta Szwed – prawo, Katarzyna Tarnawska – biologia, Henryk Widelski – malarstwo, Olga Kielak – nauki humanistyczne, studia doktoranckie. ●



Fot. Bartosz Prohl



Fot. Bartosz Prohl

## Koło Naukowe Historyków Studentów UMCS nagrodzone!

**K**oło Naukowe Historyków Studentów UMCS zdobyło I nagrodę w najbardziej prestiżowej kategorii konkursu StRuNa: „Projekt Roku 2016” – za redagowanie periodyku naukowego „Koło Historii” oraz wyróżnienie za projekt „Ciekawostki z historii”. W konkursie StRuNa (nazwa pochodzi od pierwszych liter słów

„studencki ruch naukowy”), organizowanym przez Fundusz Pomocy Studentom – niezależną, ogólnopolską organizację pozarządową, która prowadzi działania o charakterze edukacyjnym, informacyjnym i charytatywnym, wyróżniani są studenci i doktoranci prowadzący działalność naukową zespołowo oraz indywidualnie. ●

## Sukcesy sportowców AZS UMCS

**6** stycznia podczas Wojewódzkiej Gali Mistrzów Sportu połączonej z 55. Plebiscytem „Kurier Lubelskiego” zostali nagrodzeni najlepsi sportowcy, którzy w 2016 r. reprezentowali województwo lubelskie. Wśród wyróżnionych znaleźli się także sportowcy i trenerzy KU AZS UMCS:

- drugie miejsce zajął duet siatkarek plażowych AZS UMCS TPS Lublin – Kinga Kołosińska i Monika Brzostek;
- siódme miejsce zajęła Dominika Owczarzak – koszykarka Pszczółki Polski Cukier AZS UMCS;
- tytuł Trenera Roku zdobył Krzysztof Szewczyk (Pszczółka Polski Cukier AZS UMCS)
- KU AZS UMCS otrzymał sportowe wyróżnienie za zdobycie Pucharu

Polski 2016 i za złoty medal Akademickich Mistrzostw Polski w koszykówce kobiet i mężczyzn;

- w kategorii Sportowe Powitanie nagrodę odebrali olimpijczycy Malwina Kopron (lekka atletyka – rzut młotem) i Konrad Czerniak (pływanie);
- wyróżnienie w kategorii Młodzieżowiec Roku zdobyli Julia Adamczyk (pływanie) i Michał Sierocki (lekka atletyka – bieg przez płotki). Podczas Gali nasz Uniwersytet reprezentowali: rektor Stanisław Michałowski, prorektorzy Alina Orłowska i Radosław Dobrowolski, dziekan Wydziału Humanistycznego Robert Litwiński i prodziekan Wydziału Humanistycznego Małgorzata Karwowska oraz prezes AZS UMCS Dariusz Gawęł. ●



# NA WYDZIAŁACH



## Wydział Biologii i Biotechnologii

### Habilitacje

Rada Wydziału Biologii i Biotechnologii na posiedzeniu 18 stycznia podjęła uchwałę o nadaniu stopnia doktora habilitowanego nauk biologicznych w dyscyplinie biologia dr Magdalenie Jaszek, zatrudnionej na stanowisku adiunkta w Zakładzie Biochemii. Dr M. Jaszek w postępowaniu habilitacyjnym przedstawiła cykl 9 publikacji oraz 3 zgłoszeń patentowych pod wspólnym tytułem: *Stymulacja i zastosowanie potencjału biodegradacyjnego grzybów białej zgnilizny drewna*. Uchwałę popierającą wnioski o nadanie stopnia doktora habilitowanego dr M. Jaszek przedłożyła Komisja Habilitacyjna w składzie: przewodniczący prof. Jerzy Długoński, sekretarz dr hab. Joanna Czarnecka, recenzenci: prof. Danuta Witkowska, prof. Maria Rudawska, prof. Jan Fiedurek, członkowie: dr hab. Bożena Muszyńska, dr hab. Iwona Wojda.

### Doktoraty

Rada Wydziału Biologii i Biotechnologii na posiedzeniu 18 stycznia nadała stopień doktora nauk biologicznych w dyscyplinie biotechnologia mgr. Piotrowi Koperowi – asystentowi w Zakładzie Genetyki i Mikrobiologii. Temat pracy: „Charakterystyka białek RepB i ich udział w aktywnej segregacji plazmidów *Rhizobium leguminosarum*”. Promotor: dr hab. Andrzej Mazur, prof. nadw. (Zakład Genetyki i Mikrobiologii). Recenzenci: prof. dr hab. Dariusz Bartosik (Zakład Genetyki Bakterii UW), prof.

dr hab. Agnieszka Szalewska-Pałasz (Katedra Biologii Molekularnej Uniwersytetu Gdańskiego).



## Wydział Chemii

### Doktoraty

19 grudnia 2016 r. odbyła się publiczna obrona rozprawy doktorskiej mgr Marcina Cichego. Temat rozprawy: „Badania katalizatorów reformingu parowego glicerolu”. Promotor: prof. dr hab. Tadeusz Borowiecki. Recenzenci: dr hab. inż. Aleksandra Masalska (Politechnika Wrocławska) i prof. dr hab. Lucjan Chmielarz (Uniwersytet Jagielloński).

### Powołania

Prof. dr hab. Janusz Ryczkowski (Zakład Technologii Chemicznej) na podstawie § 48 ust. 2 pkt 5 Statutu UMCS został powołany, jako przedstawiciel Rady Wydziału Chemii, w skład Rady Bibliotecznej na kadencję 2016–2020.

### Wyjazdy zagraniczne

Dr Mariusz Barczak (Zakład Chemii Teoretycznej) w dn. 23 stycznia – 22 lutego przebywał na stypendium Fulbrighta w City College of New York w celu realizacji zaplanowanych badań naukowych.



## Wydział Humanistyczny

### Profesury

Postanowieniem z 2 grudnia 2016 r. prezydent RP Andrzej Duda nadał ty-

tuł profesora nauk humanistycznych prof. Halinie Ludorowskiej, kierownikowi Zakładu Współczesnej Literatury Niemieckojęzycznej i Komparatystyki w Instytucie Germanistyki i Lingwistyki Stosowanej.

### Habilitacje

11 stycznia dr Piotr Witek (Instytut Historii) uzyskał stopień doktora habilitowanego w zakresie historii. Osiągnięcie naukowe: monografia *Andrzej Wajda jako historyk. Metodologiczne studium z historii wizualnej*. Recenzenci: prof. dr hab. Krzysztof Jarosz, prof. dr hab. Paweł Matyaszewski, dr hab. Tomasz Swoboda, prof. UG.

### Wystąpienia

16 stycznia prof. dr hab. Dariusz Chemperek (Instytut Filologii Polskiej) wygłosił w Instytucie Tolle Lege (Warszawa) wykład pt. „Poezja ewangelików reformowanych w Rzeczypospolitej XVII wieku”. Instytut Tolle Lege jest polskim oddziałem amerykańskiej organizacji badawczej o tej nazwie i należy do platformy Refo Research Center, skupiającej ponad 120 jednostek naukowych (uczelnie, biblioteki, muzea) na całym świecie.

### Wyróżnienia

3 listopada 2016 r. na walnym Zgromadzeniu Członków Instytutu im. Oskara Kolberga w Poznaniu powołana została Rada Naukowa Instytutu na lata 2017–2020, w której skład został zaproszony kierownik Zakładu Kultury Polskiej Instytutu Kulturoznawstwa prof. dr hab. Jan Adamowski.

### Publikacje

W grudniu 2016 r., nakładem Wydawnictwa UMCS, ukazała się dwutomowa monografia pt. *Lingua*

*Portuguesa: Unidade na Diversidade* pod redakcją prof. dr hab. Barbary Hlibowickiej-Węglarz, dr Justyny Wiśniewskiej i dr Edyty Jabłonki (Zakład Studiów Portugalistycznych). Publikacja, licząca 599 stron, zawiera artykuły 53 autorów z Polski, Portugalii, Brazylii, Bułgarii, Węgier, Włoch i Republiki Czeskiej, którzy w listopadzie 2015 r. uczestniczyli w Międzynarodowym Kongresie Języka Portugalskiego, zorganizowanym przez Zakład Studiów Portugalistycznych UMCS i Centrum Języka Portugalskiego/Camões. Monografia obejmuje 43 artykuły, które zaprezentowane zostały w następujących działach tematycznych: Językoznawstwo, Traduktologia, Literatura i Kultura, Dydaktyka Języka Portugalskiego.

W grudniu 2016 r., nakładem Wydawnictwa UMCS, ukazała się książka dr. Wiktora Goneta (Zakład Fonetyki i Fonologii Instytutu Anglistyki) pt. *Explorations in the Acoustics of English Sounds*. Na wstępie wykładu czytelnik zapoznaje się z relacją pomiędzy ruchami artykulacyjnymi organów mowy a obrazami spektrograficznymi i oscylograficznymi, by w części głównej móc skorzystać z zamieszczonych w książce obrazów akustycznych głosek w celu nauki niuansów wymowy głosek języka angielskiego, co jest szczególnie istotne w przypadku różnic trudnych lub niemożliwych do wychwycenia zmysłem słuchu. Autor stoi na stanowisku, że bez praktycznej analizy akustycznej nie jest możliwe przyswojenie niektórych aspektów rodzimej wymowy angielskiej.

Pedagogicznie innowacyjna praca W. Goneta stanowi niedostępne dotychczas kompletne kompendium wiedzy o wymowie do wykorzystania przez Polaków uczących się języka angielskiego oraz studentów angielskojęzycznych ćwiczących wymowę polską z wykorzystaniem fonetyki akustycznej. Posiada element interaktywny polegający na wykonywaniu, zgodnie z instrukcjami, ustrukturyzowanych ćwiczeń praktycznych.

Książkę można również traktować jako wstęp do stosowanej fonetyki akustycznej. Zalecana jest przez recenzentów do wykorzystania przez studentów anglistyki jako uzupełnienie wiedzy teoretycznej podanej w podręczniku Gimsona.

Nakładem wydawnictwa Cambridge Scholars Publishing ukazała się książka dr. Konrada Żyśko pt. *A cognitive linguistics account of wordplay*. Celem pracy jest odejście od tradycyjnego sposobu przedstawiania gier słownych w kategoriach fonologicznych, morfologicznych, składniowych, semantycznych czy pragmatycznych cech językowych i spojrzenie na mechanizmy, które zarządzają tworzeniem znaczeń w grach słownych z perspektywy gramatyki kognitywnej. Oznacza to m.in. odniesienie się do pojęć takich jak metafora pojęciowa (Lakoff i Johnson 1980), teoria amalgamatów pojęciowych (Fauconnier i Turner 2002), schematy wyobrażeniowe (Tyler i Evans 2001) czy kompozycjonalność i rozkładalność znaczeń (Langacker 2008). Podejście kognitywne akcentuje znaczenie roli konceptualizatora w procesie tworzenia znaczeń, jednocześnie odwołując się do pojęć psychologii kognitywnej, takich jak percepcja i kategoryzacja (Rosch 1973). Gramatyka kognitywna może pomóc wytłumaczyć mechanizmy gier słownych poprzez odwołanie się do aktualnej przestrzeni dyskursu (*Current Discourse Space*, Langacker 2008), która wykorzystuje wiedzę dzieloną przez mówiącego i słuchającego jako podstawę komunikacji. Konstrukcja gier słownych często wymaga od konceptualizatora zmiany profilowania od metaforycznego rozszerzenia schematów obrazowych do ich przestrzennej realizacji lub w kierunku od płaszczyzny wirtualności do płaszczyzny faktyczności.

### Wywiad z prof. B. Hlibowicką-Węglarz w „Mundo Português”

W grudniowym numerze „Mundo Português” w Lizbonie (nr 19) ukazał

się wywiad z prof. dr hab. Barbarą-Hlibowicką-Węglarz, kierownikiem Zakładu Studiów Portugalistycznych, dyrektorem Centrum Camões przy UMCS i konsulem honorowym Brazylii w Lublinie. W wywiadzie prof. B. Hlibowicka-Węglarz odpowiada na pytania dziennikarki Any Grácio Pinto dot. działalności naukowej, dydaktycznej i propagatorskiej Zakładu i Centrum w świetle licznych sukcesów na arenie międzynarodowej i krajowej w ostatnich latach. „Mundo Português” jest gazetą wydawaną od 45 lat w Lizbonie i czytana w 110 krajach świata. Link do artykułu w wersji portugalskiej: <http://mundoportugues.org/article/view/64617>.

### Konferencje

W dn. 27–28 stycznia w Sali Rady Wydziału Humanistycznego odbyła się VI Ogólnopolska Konferencja Naukowa „Specjalista potrzebny od zaraz, czyli wczesne wspomaganie rozwoju (mowy) dziecka”, zorganizowana przez Naukowe Koło Logopedów i Audiologów UMCS.



Wydział  
Nauk o Ziemi  
i Gospodarki  
Przestrzennej

### Różne

26 stycznia odbyły się warsztaty artystycznego składania papieru origami, które prowadził Denis Harkusha, uczeń 6 klasy liceum № 137 w mieście Dnipro na Ukrainie (brat studenta III roku turystyki i rekreacji). Od siedmiu lat uczy tej sztuki uczniów liceum i studentów na Dniepropietrowskim Narodowym Uniwersytecie im. Olesia Gończara. Został wpisany do Księgi Rekordów Ukrainy w kategoriach: edukacja i sztuka jako „najmłodszy mistrz sztuki origami na Ukrainie”, a także do Krajowego Rejestru Rekordów i do Encyklopedii „Młode Talenty Ukrainy” jako „Młoda Duma Ukrainy”. Jest laureatem ogólnoukraińskiego konkursu „Cud-dziecko” w 2016 r.



27 stycznia studenci drugiego roku II stopnia geografii, specjalizacja zarządzanie środowiskiem uczestniczyli w wizycie studyjnej w Zakładach Azotowych „Puławy” S.A. Celem wyjazdu było zapoznanie się z wdrożeniem systemu zarządzania środowiskiem ISO14001 w ramach zajęć obowiązkowych „Instrumenty zarządzania środowiskiem”. Opiekunami byli dr Grzegorz Janicki i dr Przemysław Mroczek (Zakład Geoekologii i Paleogeografii).

Powołano komitet organizacyjny i naukowy Ogólnopolskiej Konferencji Naukowo-Branżowej „Tworzenie produktów turystycznych – przykłady dobrych praktyk”, która odbędzie się w dn. 26–27 maja w Horyńcu. Wśród organizatorów jest wielu pracowników Zakładu Geografii Regionalnej i Turyzmu.



Wydział  
Pedagogiki  
i Psychologii

### Zabawa choinkowa

14 stycznia na Wydziale Pedagogiki i Psychologii, z inicjatywy dyrektora Instytutu Pedagogiki dr hab. Teresy Zubrzyckiej-Maciąg, odbyła się zabawa choinkowa dla dzieci i wnuków pracowników Instytutu. W jej organizację zaangażowała się dr hab. Marta Czechowska-Bieluga oraz studenci z Koła Naukowego Pedagogów i Animatorów Zabaw, Koła Naukowego Twórczych Pedagogów Resocjalizujących i Koła Naukowego Studentów Pracy Socjalnej.

Zabawa rozpoczęła się o godz. 14.30 uroczystym powitaniem dzieci i ich opiekunów. Następnie dzieci uczestniczyły w różnych zabawach przygotowanych przez studentów, głównie przy muzyce, takie jak: „taniec z balonem”, „kaczuszki” czy „chocolate”. Odbywały się także zabawy ruchowe oraz konkursy animowane przez studentów. W międzyczasie dzieci mogły pomalować sobie twarze w najróżniejsze wzory oraz skorzystać z poczęstunku.

Następnie wspólnie ze studentami i rodzicami najmłodszy uczestnicy zabawy szyli śnieżne bałwaniki, które potem zabrali ze sobą do domów. Studenci z Koła Naukowego Pedagogów i Animatorów Zabaw przygotowali przedstawienie pt. *Kopciuszek*.

Niespodzianką na zakończenie niespodzianką był Mikołaj, który wręczył paczki z prezentami. Wszystkie dzieci były bardzo zadowolone i chętnie uczestniczyły w przygotowanych zabawach.

Dagmara Kliza  
Monika Mełgieś  
Agnieszka Pytka



Wydział Prawa  
i Administracji

### Konferencje

12 stycznia odbyła się ogólnopolska konferencja naukowa pt. „Rozstrzygnięcie sporów na gruncie prawa międzynarodowego publicznego”, zorganizowana przez Sekcję administracji i prawa publicznego Studenckiego Koła Naukowego Prawników, pod merytorycznym kierunkiem Katedry Prawa Międzynarodowego Publicznego. Głównym przedmiotem obrad było przedstawienie problematyki rozstrzygnięcia sporów między państwami, które powstają wskutek naruszania norm prawa międzynarodowego, oraz zaprezentowanie roli orzecznictwa trybunałów międzynarodowych.

13 stycznia odbyła się ogólnopolska konferencja naukowa pt. „Opodatkowanie umów w działalności gospodarczej”, zorganizowana przez Katedrę Prawa Finansowego oraz Studenckie Koło Naukowe Prawa Podatkowego. Tematem obrad była analiza skutków prawnopodatkowych wynikających z zawierania umów w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą. Referaty zaprezentowano w ramach trzech paneli tematycznych: umowy w zakresie działalności bankowej i inwestycyj-

nej, umowy w zakresie własności intelektualnej, umowy o pośrednictwo handlowe.

13 stycznia odbyła się ogólnopolska studencko-doktorancka konferencja naukowa pt. „Prawoporównawcza analiza przestępstw gospodarczych na tle wybranych porządków prawnych”, zorganizowana przez Koło Naukowe Prawa Karnego Porównawczego pod patronatem honorowym dziekan prof. dr hab. Anny Przyborowskiej-Klimczak i kierownika Katedry Prawa Karnego i Kryminologii prof. dr hab. Marka Mozgawy.

17 stycznia odbyła się ogólnopolska konferencja naukowa pt. „Przemoc w rodzinie – aspekty prawne, kryminologiczne i wiktymologiczne”, zorganizowana przez Sekcję prawa karnego Studenckiego Koła Naukowego Prawników, we współpracy z Katedrą Prawa Karnego i Kryminologii. Tematyka konferencji obejmowała problemy: przemocy fizycznej, seksualnej, psychologicznej i ekonomicznej w rodzinie, mechanizmów zachowania ofiar przemocy, przestępstw związanych z przemocą w rodzinie i postępowania wobec sprawców przestępstw, wpływu patologii społecznych na zjawisko przemocy, praw ofiar przemocy w rodzinie.

### Konkurs z prawa rzymskiego

25 i 31 stycznia odbyła się III edycja Lokalnego Konkursu z Prawa Rzymskiego, zorganizowana przez Europejskie Stowarzyszenie Studentów Prawa ELSA Lublin we współpracy z Katedrą Prawa Rzymskiego. Konkurs składał się z dwóch etapów: I etap – część pisemna – odbył się 25 stycznia, etap II – część ustna – odbył się 31 stycznia. Do części ustnej zakwalifikowali się studenci, którzy uzyskali największą liczbę punktów podczas I etapu. Podczas etapu II pracownicy Katedry Prawa Rzymskiego oceniali wypowiedzi studentów i wyłonili laureatów, którzy otrzymali nagrody rzeczowe.



# Obchody 150. rocznicy urodzin Marii Curie-Skłodowskiej



Foto: Barbara Prohl

Rok 2017 jest wyjątkowy dla naszego Uniwersytetu. Dokładnie 7 listopada przypada 150. rocznica urodzin Marii Curie-Skłodowskiej. Z tej okazji przygotowaliśmy szereg interesujących wydarzeń, na które już teraz zapraszam wszystkich pracowników i studentów naszej Uczelni oraz mieszkańców Lublina.

**J**ubileusz 150-lecia urodzin Patronki to doskonała okazja, aby przybliżyć sylwetkę i dokonania genialnej uczoney. Maria Curie-Skłodowska jako pierwsza kobieta uzyskała na Sorbonie licencjatę

z matematyki i fizyki, a następnie stopień naukowy doktora z fizyki, została także pierwszą kobietą profesorem oraz kierownikiem laboratorium badawczego na Sorbonie. Dzięki swemu talentowi, ogromnej wiedzy i ciężkiej pracy Skłodowska otrzymała dwie Nagrody Nobla i została uznana za największą uczoną wszechczasów przez prestiżowy magazyn „New Scientist”.

Według Marii Curie-Skłodowskiej nauka jest czymś bardzo pięknym. Podczas zaplanowanych w ramach obchodów jubileuszu licznych wykładów, warsztatów i prezentacji potwierdzimy prawdziwość tych słów.

Już dzisiaj zapraszam Państwa na święto nauki, podczas którego każdy z nas będzie miał szansę oddać cześć tej wyjątkowej osobie oraz poznać jej dorobek.

W ramach obchodów jubileuszu zapraszamy do udziału w wystawach prezentujących życie, osiągnięcia naukowe, ale także pasję naszej wybitnej uczoney. Wystawy organizowane będą we współpracy z Muzeum Marii Skłodowskiej-Curie w Warszawie. W niesamowity świat Marii przeniesie nas również film, które-

go projekcja odbędzie się niebawem w ACK UMCS „Chatka Żaka”. Kolejnym ważnym wydarzeniem będzie konferencja naukowa organizowana przez Wydział Chemii i Wydział Matematyki, Fizyki i Informatyki, zaplanowana na dzień urodzin naszej Patronki. W ramach obchodów jubileuszu przeprowadzimy szereg konkursów dla dzieci, młodzieży oraz studentów. Tegoroczny wykład inauguracyjny poświęcony zostanie życiu oraz osiągnięciom naukowym Skłodowskiej. Postanowiliśmy również wydać okolicznościowy album o Marii Curie-Skłodowskiej. Swoją obecnością zaszczyca Uniwersytet członkowie rodziny noblistki, którzy przybliży jej sylwetkę.

Szczegółowy kalendarz obchodów jubileuszu jest już dostępny na stronie [www.urodziny marii.umcs.pl](http://www.urodziny marii.umcs.pl).

Zachęcam wszystkich pracowników UMCS do aktywnego włączenia się w organizację obchodów tego wyjątkowego jubileuszu. Zapraszam również do publikowania na łamach „Wiadomości Uniwersyteckich” artykułów dotyczących życia oraz dorobku Marii Curie-Skłodowskiej.

*Stanisław Michałowski*  
Rektor UMCS

## Ramowy program obchodów 150-lecia urodzin Marii Curie-Skłodowskiej w 2017 r.

### Wydarzenia ogólnouniwersyteckie

#### Popularnonaukowe:

- Cykl artykułów w „Kurierze Lubelskim” poświęconych życiu i odkryciom Marii Curie-Skłodowskiej (styczeń–grudzień);
- Wystawa przedstawiająca życie i osiągnięcia naukowe Patronki (czerwiec);

- Zaproszenie przedstawiciela rodziny Marii Curie-Skłodowskiej do Lublina (październik);
- Wykład inauguracyjny dotyczący postaci Patronki i jej osiągnięć naukowych (23 października);
- Konferencja popularnonaukowa w dniu urodzin Patronki: 7 listopada, zorganizowana przez Wydziały: Chemii oraz Matematyki, Fizyki i Informatyki;

- Wystawa: znaczki i banknoty z wizerunkiem Marii Curie-Skłodowskiej (listopad);
- Konkurs na prace dyplomowe przygotowane przez studentów UMCS, nawiązujące do życia i/lub działalności Patronki.

#### Artystyczne:

- Projekcja filmu o życiu Marii Curie-Skłodowskiej oraz spotkanie z ak-



- torami grającymi w nim główne role (luty–marzec);
- Wystawa „Maria i kwiaty” w Ogrodzie Botanicznym UMCS (lipiec–sierpień);
- Spektakl muzyczny nawiązujący do życia Marii Curie-Skłodowskiej oraz monodram *Ja, Maria* (23 października);
- Koncert z okazji dnia urodzin Patronki (7 listopada);
- Konkurs plastyczny dla studentów i uczniów szkół ponadgimnazjalnych, organizowany przez ACK UMCS „Chatka Żaka” pt. „Namaluj pierwiastek. Technika dowolna” (listopad);
- Wyjazdy dla pracowników, studentów i doktorantów UMCS do nowej siedziby Muzeum Marii Skłodowskiej-Curie w Warszawie, połączone z wykładami naukowymi (listopad–grudzień).

### Wydarzenia organizowane przez Uniwersytet Dziecięcy UMCS

- „Trampolina sukcesu” – konkurs dla dzieci na najciekawszy eksperyment przyrodniczy (styczeń–grudzień);
- „Ty też możesz zostać Skłodowską” – wykład z pokazami chemicznymi dla słuchaczy Uniwersytetu Dziecięcego UMCS, filie: Nałęczów, Puławy, Końskowola, Opole Lubelskie, Bełżyce, Rybczewice (od stycznia);
- „Największa czarodziejka świata” – warsztaty chemiczne i fizyczne w lubelskich szkołach podstawowych (od stycznia);
- „Portret Marii” – konkurs plastyczny (od stycznia);
- „Dzień Dziecka z Marią” – gra terenowa w Ogrodzie Botanicznym UMCS „Ścieżkami życia Marii Curie-Skłodowskiej” (3 czerwca);
- Urodzinowy wykład z radiologii dla słuchaczy Uniwersytetu Dziecięcego UMCS w Lublinie, przygotowany przez dr n. med. Luizę Grzycką-Kowalczyk (4 listopada).

### Wydarzenia skierowane do uczniów szkół ponadgimnazjalnych

- Konkurs wiedzy o życiu i dokonaniach Marii Curie-Skłodowskiej



Fot. Maria Kostrewa

skierowany do uczniów szkół ponadgimnazjalnych z całej Polski (marzec–listopad);

- Konkurs grantowy skierowany do szkół partnerskich UMCS (II połowa roku);
- Wykłady otwarte organizowane przez pracowników naukowych Wydziałów Chemii oraz Matematyki, Fizyki i Informatyki dla młodzieży ze szkół ponadgimnazjalnych (marzec–listopad);
- Prezentacja serii wykładów dla uczniów szkół partnerskich na Ukrainie (marzec–listopad).

### Działalność mediów uniwersyteckich

Miesięcznik „Wiadomości Uniwersyteckie”

- Cykl artykułów dotyczących Marii Curie-Skłodowskiej, przygotowanych przez pracowników UMCS;

- Specjalne wydanie „Wiadomości Uniwersyteckich” poświęcone Patronce UMCS (październik).

Radio Centrum:

- Cotygodniowe audycje poświęcone życiu i dokonaniom Marii Curie-Skłodowskiej (luty–grudzień).

TV UMCS:

- Relacje telewizyjne z uroczystości organizowanych przez UMCS w ramach obchodów zamieszczane na kanale YouTube, fanpage’u oraz stronie TV UMCS;
- Spot reklamowy przygotowany dla UMCS oraz Muzeum Marii Skłodowskiej-Curie w Warszawie;
- Cykl wywiadów na temat Patronki UMCS dot. takich tematów jak np.: Maria Curie-Skłodowska – kobieta nowoczesna, Jak dziś odczytywać odkrycia Noblistki? Maria Curie-Skłodowska – Patronka Uniwersytetu, Lubelskie ślady Marii Curie-Skłodowskiej, Tajemnica podpisu Marii Curie-Skłodowskiej, O pomniku Patronki znajdującym się na placu jej imienia itd.;
- Program poświęcony Nagrodzie Naukowej Marii Curie (fundowanej przez UMCS i przyznawanej za wyjątkowo ważne dla danej dyscypliny indywidualne lub zespołowe osiągnięcia i odkrycia naukowe) lub wynalazkom inspirowanym odkryciami Patronki.

Inne:

- Strona internetowa dot. obchodów 150-lecia urodzin Patronki: [www.urodzinymarii.umcs.pl](http://www.urodzinymarii.umcs.pl).

### Materiały promocyjne

- Kalendarze książkowe z dodatkową wkładką o Marii Skłodowskiej-Curie;
- Kalendarze ścienne z wizerunkiem Marii Curie-Skłodowskiej;
- II edycja Statuetek Marii Curie-Skłodowskiej (opatrzonej napisem: „Maria Curie-Skłodowska 1867–2017”);
- Albumy o Marii Curie-Skłodowskiej: wydanie dwujęzyczne polsko-angielskie (styczeń).



# Konferencja prasowa poświęcona jubileuszowi urodzin Patronki UMCS

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie powstał w 1944 r. i od początku istnienia nosi imię Marii Curie-Skłodowskiej. 7 listopada 2017 r. mija 150. rocznica urodzin wielkiej uczoney i wybitnej Polki. Jubileusz urodzin Patronki naszej Uczelni to szczególna okazja, by przypomnieć sobie postać dwukrotnej noblistki i oddać jej należny hołd.



Fot. Eryk Gozdzicki

19 stycznia 2017 r. odbyła się konferencja prasowa poświęcona m.in. przedstawieniu programu obchodów 150-lecia urodzin Marii Curie-Skłodowskiej. W spotkaniu z dziennikarzami wzięli udział przedstawiciele władz naszego Uniwersytetu: Rektor prof. dr hab. Stanisław Michałowski, Prorektor ds. Kształcenia dr hab. Alina Orłowska, prof. nadzw., Prorektor ds. Nauki i Współpracy Międzynarodowej prof. dr hab. Radosław Dobrowolski, Prorektor ds. Ogólnych dr hab. Arkadiusz Bereza, prof. nadzw. i Kanclerz mgr Grażyna Elżbieta Fiok.

Podczas konferencji prof. Stanisław Michałowski stwierdził, że „ważna jest pamięć o Marii Curie-Skłodowskiej, gdyż jest ona nie tylko Patronką naszego Uniwersytetu, ale również swoistym symbolem siły nauki, uporu w dążeniu do osiągnięcia obranych przez siebie celów oraz radości życia i pasji. Maria Curie była bez wątpienia osobą o bogatej osobowości, naukowcem, ale również kochającą żoną i matką”.

W ramach zaplanowanych obchodów przygotowano wiele ciekawych wydarzeń, takich jak: konferencje, spotkania, warsztaty, pokazy, wykłady i absolutnie wyjątkowe inicjatywy kulturalne, które z pewnością

przykują uwagę nie tylko studentów, absolwentów oraz pracowników naszego Uniwersytetu, ale również mieszkańców Lublina i okolic.

Podczas konferencji prasowej prof. Stanisław Michałowski stwierdził także, iż „rok, który właśnie się zaczął, chcemy w dużej mierze poświęcić pamięci o Patronce naszego Uniwersytetu. W związku z tym zorganizowany zostanie szereg wydarzeń popularnonaukowych: nawiążemy kontakt z członkami rodziny Marii Curie-Skłodowskiej (najpewniej z jej wnukami). Chcielibyśmy również po raz kolejny wydać statuetkę przedstawiającą Patronkę naszego Uniwersytetu”.

W programie obchodów ważną rolę odgrywają także wydarzenia artystyczne, takie jak projekcja filmu *Maria Curie* w Inkubatorze Medialno-Artystycznym UMCS. Zorganizowany zostanie także spektakl muzyczny nawiązujący do życia oraz osiągnięć Patronki oraz monodram lubelskiej artystki – Mirelli Rogoży-Biel. Odbędą się również konkursy plastyczne.

Niezwykle aktywny będzie także Uniwersytet Dziecięcy UMCS, który włączył się w obchody roku Patronki, przygotowując wykłady, warsztaty, pokazy oraz konkursy. Za-

angażowane zostaną również szkoły ponadgimnazjalne, publikowane będą artykuły, między innymi w „Kurierze Lubelskim” i „Wiadomościach Uniwersyteckich”.

Podczas konferencji prasowej prof. Stanisławowi Michałowskiemu zostało zadane ciekawe pytanie: „Gdyby dziś spotkał Pan Rektor Marię Curie-Skłodowską i mógł zadać jej jedno pytanie, jak by ono brzmiało?”. Rektor odpowiedział: „Biorąc pod uwagę czasy, w których żyła, specyfikę obranego przez nią zawodu, wysiłek, jaki niejednokrotnie musiała włożyć w prowadzone przez siebie badania oraz ryzyko utraty zdrowia, które na siebie przyjęła, zapytałbym ją o to, czy warto było. Wszystkie te czynniki świadczą oczywiście o ogromnej odwadze i poświęceniu Marii Curie-Skłodowskiej, która jedynie pozornie była drobną kobietą, natomiast jej pokłady silnej woli i samozaparcia okazały się wręcz niebywałe”.

Na specjalnie przygotowanej stronie: [www.urodzinymarii.umcs.pl](http://www.urodzinymarii.umcs.pl) można znaleźć aktualne informacje dotyczące obchodów oraz różne ciekawostki związane z postacią Marii Curie-Skłodowskiej.

Marta Kostrzewa  
Biuro Promocji



Fot. ze zbiorów Centrum Promocji UMCS



• Maria Curie-Skłodowska (1903)

# Maria Curie-Skłodowska

## O życiu i osiągnięciach Patronki naszego Uniwersytetu

*Myśl znużona  
Gwarem życia lub cierpieniem,  
W przeszłość biegnie utęskniona  
By pokrzepić się wspomnieniem,  
Na poddasze myśl jej wraca  
W zawsze miły sercu kątek,  
Gdzie mieszkała cicha praca  
I gdzie został świat pamiętek.*

Maria Curie-Skłodowska

Maria Curie-Skłodowska urodziła się 7 listopada 1867 r. w Warszawie. Była córką Bronisławy i Władysława Skłodowskich, którzy pochodzili z rodzin szlacheckich. Maria przyszła na świat jako najmłodsza z pięciorga rodzeństwa.

Najstarsza siostra, Zofia, przyszła na świat w 1862 r., następnie urodzili się: Józef (1863), Bronisława (1865) i Helena (1866). W domu rodzinnym przyszłej dwukrotnej noblistki nauka oraz pasja zdobywania wiedzy zajmowały szczególne miejsce. Bardzo często rodzice organizowali swoim dzieciom wieczory z polską literaturą. Ulubionymi poetami Marii byli Adam Mickiewicz, Zygmunt Krasiński oraz Juliusz Słowacki. Właśnie dzięki tym wieczorom z polską literaturą Maria wykazywała się w wieku dziecięcym wyjątkową skłonnością do nauki i przyswajania

wiedzy, np. w wieku czterech lat nauczyła się czytać:

*Bo z tym czytaniem było tak: przed rokiem, Bronci, której nauka abecadła bynajmniej nie wydawała się zajmująca, przyszło na myśl, że dużo będzie przyjemniej, jeśli weźmie sobie do towarzystwa Maniusię – jako „uczennicę”. Przez kilka tygodni układały wspólnie kartoniki z literami, wreszcie któregoś ranka Broncia z trudem usiłowała przesyłabizować ojcu tekst elementarza, a Mania zniecierpliwiała się nagle i, wzięwszy jej książkę z ręki, przeczytała go płynnie od razu<sup>1</sup>.*

Maria od zawsze chętnie się uczyła, lecz sytuacja rodzinna nie ułatwiała młodej dziewczynie procesu zdobywania wiedzy. Najpierw 31 stycznia 1876 r. w wieku 14 lat zmarła jej siostra Zofia, następnie 8 maja 1878 r. odeszła jej matka. Utrata dwóch bliskich osób była dla młodej Marii ogromnym ciosem. To sprawiło, że ukojenia szukała w książkach. W 1883 r. ukończyła gimnazjum z najlepszym wynikiem w klasie oraz złotym medalem dla najlepszej uczennicy.

Ojciec, widząc przygnębienie Marii, postanowił wysłać córkę do rodziny na wieś, aby tam odzyskała siły i spróbowała podreperować nadwątlone zdrowie psychiczne. To była jedna z najlepszych decyzji, która zapoczątkowała właściwie najpiękniejszy okres w życiu Marii. Odpoczywała, spędzała czas na nadrabianiu zale-

głości w literaturze, szkicowała, chodziła na wycieczki, bawiła się z kuzyństwem. Po powrocie do Warszawy podjęła naukę w ramach Latającego Uniwersytetu, którego zajęcia odbywały się w prywatnych mieszkaniach. Po latach Maria Curie-Skłodowska w ten sposób określiła istotę tej inicjatywy:

*Celem najbliższym była praca nad wykształceniem własnym i nad gromadzeniem środków do szerzenia oświaty wśród robotników i chłopów. Zgodnie z tym programem postanowiliśmy urządzić kursy wieczorowe, na których każdy miał wykladać to, co umiał najlepiej.*

Poza nauką podjęła pracę w roli guwernantki, aby wesprzeć studiującą siostrę Bronisławę. Najpierw pracowała u rodziny Żórawskich, następnie otrzymała posadę u bardzo bogatej rodziny Fuchśów. Dzięki swojemu kuzynowi Józefowi Boguskiemu po raz pierwszy w życiu miała okazję spróbować pracy naukowej w laboratorium, które znajdowało się w Muzeum Przemysłu i Rolnictwa. Przebywanie w tym miejscu jeszcze mocniej utwierdziło ją w przekonaniu, że nauka jest jedyną drogą, jaką musi kroczyć. Wkrótce potem, w 1891 r., Bronisława ukończyła wymarzone studia i zaprosiła do siebie siostrę.

Maria dostała się na studia na Sorbonie. Okazało się, że jest jedną z 23 kobiet na prawie dwa tysiące

<sup>1</sup> Ewa Curie, *Maria Curie*, t. 1, Warszawa 1960, s. 17.



studentów, którzy zostali przyjęci na Wydział Nauk Ścisłych. Niemal cały czas poświęcała nauce, co wkrótce zostało zauważone i docenione. Jeden z wykładowców – prof. Lippmann zaczął powierzać Marii samodzielne badania. Świat nauki tak ją pochłoniął, że wszystko wokół traciło znaczenie, przez co przyszła noblistka zaczęła podupadać na zdrowiu. Kiedy pewnego dnia zemdlła w bibliotece, Bronisława zabrała ją do swojego mieszkania, by podreperować jej zdrowie. Szwagier Kazimierz Dłuski czas studiów Marii nazwał: „okresem heroicznym w życiu siostry żony<sup>2</sup>”.

W 1893 r. Maria zdobyła licencjat z fizyki z pierwszym wynikiem na roku, zaś rok później otrzymała ten sam tytuł z nauk matematycznych

– tym razem zajęła drugie miejsce. Wydarzenia te w następujący sposób wspomniała w swojej *Autobiografii*:

*Wytrwała moja praca nie zmarnowała się. Zdołałam pokonać braki przygotowania i razem z kolegami przystąpić do egzaminów. Dostałam nawet zaszczytu uzyskania pierwszego miejsca jako licenciee es sciences physiques w roku 1893 i drugiego jako licenciee es sciences mathematiques”.*

Tuż po tym wydarzeniu, dzięki staraniom prof. Lippmanna, Maria otrzymała od Towarzystwa Wspierania Przemysłu Krajowego stypendium na badania nad magnetycznymi właściwościami różnych rodzajów stali. W związku z otrzymanym wsparciem finansowym zaczęła szukać lepszego laboratorium, które sprostałoby jej wymaganiom – w ten oto sposób poznała Piotra Curie.



Fot. ze zbiorów Centrum Promocji UMCS



Fot. ze zbiorów Centrum Promocji UMCS

• Maria i Piotr Curie (Paryż 1895)

Do pierwszego spotkania między przyszłymi małżonkami doszło dzięki Józefowi Kowalskiemu, profesorowi fizyki na Uniwersytecie we Fryburgu, którego żona była przyjaciółką Marii z lat wczesnej młodości. Prof. Kowalski znał i cenił Piotra Curie, postanowił więc poznać go z Marią w nadziei, iż ten pomoże znaleźć rozwiązanie problemu młodej kobiety. Do spotkania doszło w mieszkaniu państwa Kowalskich. Tak wspomina je Maria:

*Wchodząc do pokoju, spostrzegłam młodego człowieka słusznego wzrostu, o włosach kasztanowych i dużych jasnych oczach, stojącego we framudze otwartych drzwi balkonowych. Zauważyłam poważny i miły wyraz jego twarzy, a także pewien pozór zaniedbania w jego wysokiej postaci, cechujący marzyciela pogrążonego w swoich myślach<sup>3</sup>.*

Co prawda Piotr nie znalazł wspomnianego wcześniej rozwiązania problemu, ale oboje bardzo się zaprzyjaźnili – połączyło ich bowiem zamiłowanie do nauki oraz fascynacja podobnymi jej dziedzinami. Ślub Marii i Piotra odbył się 26 lipca 1895 r. ratuszu w Sceaux. Ceremonia była bardzo skromna, a co ciekawe, Maria wybrała suknię ślubną taką, by mogła jej służyć również w życiu codziennym i przy pracy. Po ślubie młodzi wybrali się w podróż poślubną

<sup>2</sup> Maria Curie, *Autobiografia*, Lublin 2017, s. 14.

<sup>3</sup> Tamże, s. 15.





• Maria i Helena Skłodowskie (Warszawa 1887–1889)

Na przełomie 1897 i 1898 r. Maria zainteresowała się wynikami badań prowadzonych przez Henriego Becquerela, poświęconych solom uranu. Zaciekały ją do tego stopnia, iż sama zaczęła się tym zajmować. W toku podjętej wspólnie z Piotrem pracy okazało się, że w badanym przez nich mineralu występują aż dwa promieniotwórcze pierwiastki. Pierwszy wyodrębnili w lipcu 1898 r. i nazwali polonem. Poza pracą zawodową Maria wkrótce została profesorem fizyki w École Normale Supérieure des Jeunes Filles w Sévres – była jedyną kobietą, która wykładała na tym Uniwersytecie.

23 czerwca 1903 r. Maria jako pierwsza kobieta we Francji obroniła pracę doktorską, w tym samym roku państwo Curie razem ze wspomnia-

nym wcześniej Becquerelem zostali uhonorowani Nagrodą Nobla za badania nad promieniotwórczością. Wskutek tego wyróżnienia małżonkowie Curie zaczęli otrzymywać wiele propozycji wykładów i odczytów, zaproszeń na spotkania naukowe, obojgu łącznie przyznano aż 12 tytułów doktora *honoris causa*. Piotrowi przyznano Katedrę Fizyki na Sorbonie, a Marię mianowano kierowniczką laboratorium przy tejże katedrze. Niedługo potem, 6 grudnia 1904 r. na świat przyszła druga córka Ewy i Piotra – Ewa.

18 kwietnia 1906 r. Piotr Curie zginął pod kołami wozu towarowego. Wypadek, który wstrząsnął Marią i wpłynął na resztę jej życia, bardzo obrazowo opisała Ewa Curie:

*Piotr leży na ziemi. Nie krzyczy i nie porusza się, ale żyje i nawet nie jest*

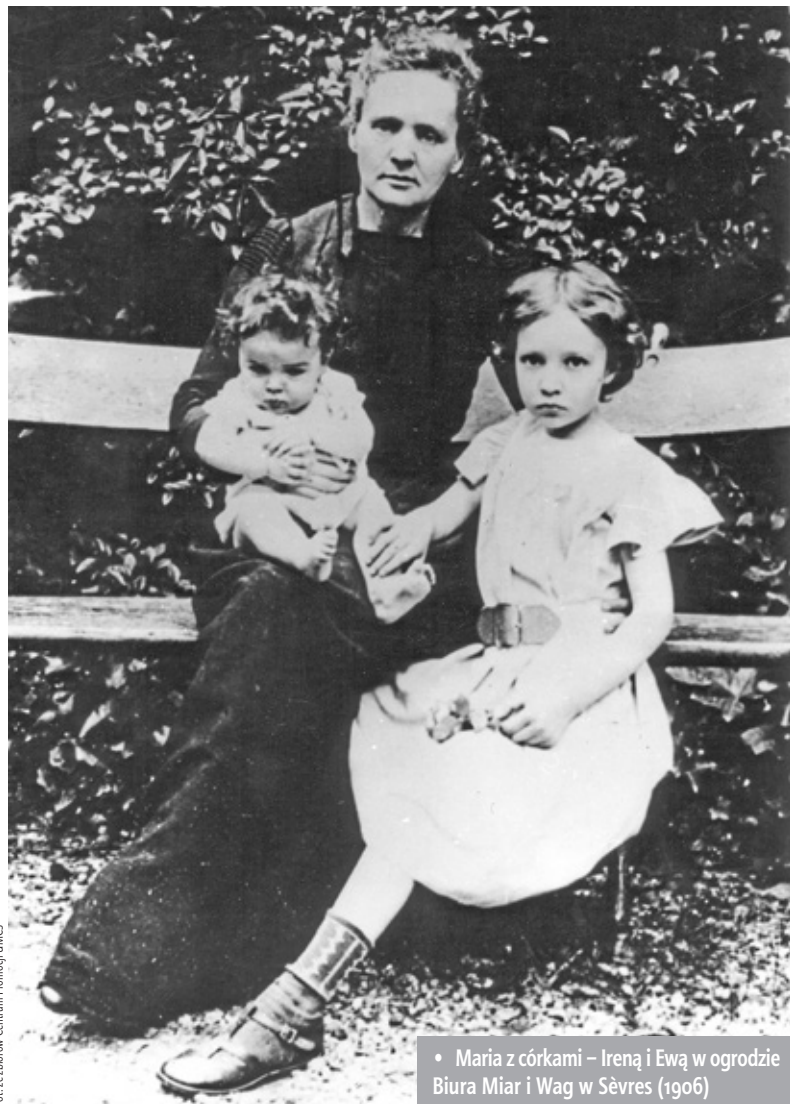
rowerami. W trakcie wczesnomałżeńskich wojaży przemierzali brzoza Bretanii oraz góry Auvergne.

Państwo Curie bardzo szybko rzucili się w wir pracy i nauki. Maria, poza obowiązkami domowymi i pełnieniem roli gospodyni, mnóstwo czasu spędzała na pracy naukowej. Jak w swojej książce pisze Ewa Curie:

*Osiem godzin pracy w laboratorium, dwie do trzech godzin zajęć w gospodarstwie. To jednak okazuje się zbyt mało... Wieczorem, dokładnie wypełniwszy rubryki swego pięknego zeszytu, zasiada Maria przy „swoim” końcu dużego stołu, na „swoim” krześle i, oparłszy głowę na rękach, tonie w przygotowaniach do egzaminu nauczycielskiego. Po drugiej stronie Piotr z głową tak samo schyloną, opracowuje plan swych wykładów w Szkole Fizycznej. Co noc, do drugiej, trzeciej godziny widnieje światło w ich oknie<sup>4</sup>.*

W sierpniu 1896 r. Maria zdobyła uprawnienia nauczycielskie, dzięki którym mogła uczyć fizyki w żeńskich liceach – dzięki temu mogła podreperować rodzinny budżet. W tym samym roku zajęła się badaniami nad magnesowaniem stali hartowanej, za które w 1898 r. Francuska Akademia Nauk przyznała jej Nagrodę Gegnera.

12 września 1897 r. na świat przyszła pierwsza córka Piotra i Marii – Irena Curie.



• Maria z córkami – Ireną i Ewą w ogrodzie Biura Miar i Wag w Sévres (1906)

4 Ewa Curie, *Maria Curie*, Warszawa 1960, s. 174–175.



Fot. ze zbiorów Centrum Promocji UMCS

• Maria w pracowni w Paryżu (1913)

ranny. Nie potrafił go nogą żaden z koni, nie uderzyły przednie koła wozu. Może stanie się cud?! Lecz sześciotonowa masa posuwa się rozpędem jeszcze kilka metrów. Lewe tylne koło natrafia w swej drodze na wążkę przeszkodę, którą miażdży [...]”.

Kiedy Maria dowiedziała się od Jana Perrina, przyjaciela domu, o tym strasznym wydarzeniu, powiedziała jedynie: *Piotr nie żyje? Nie żyje? Nie żyje zupełnie?*<sup>6</sup>. Noblistka bardzo przeżyła śmierć ukochanego męża, przez niemal rok prowadziła dziennik, w którym dawała wyraz żalu po tej niepowetowanej stracie. Zapomnienia szukała w pracy. Zaczęła również wykładać na Sorbonie – przejęła obowiązki męża. Pierwszy jej wykład odbył się 5 listopada 1906 r. i była to niewątpliwie historyczna dla tego Uniwersytetu chwila, gdyż po raz pierwszy wykładała kobieta. Co ciekawe, Maria nie zrezygnowała z wykładania w szkole dla dziewcząt i prowadzenia laboratorium. Wszystkie te wymagające obowiąz-

ki zawodowe, jak również wychowanie dwóch córek potrafiła pogodzić.

W 1910 r. Maria wydała drukiem swoje wykłady: *Traité de radioactivité*. Rok później, 7 listopada 1911 r. przyznano jej drugą Nagrodę Nobla. Do dziś poza nią jedynie dwie inne osoby zostały dwukrotnie uhonorowane tak znaczącym wyróżnieniem: prof. Linus Puling (w dziedzinie chemii oraz za działalność na rzecz pokoju) oraz John Bardeen (dwukrotnie za osiągnięcia w dziedzinie fizyki). Pod koniec tego roku stan zdrowia Marii uległ pogorszeniu, konieczna była operacja nerek. Po kilkumiesięcznej rekonwalescencji wróciła do nadzorowania budowy Instytutu Radowego – pierwsze wzmianki o konieczności wybudowania tego miejsca pojawiły się tuż po śmierci Piotra Curie, a na jego budowę środki przekazały Sorbona oraz Instytut Pasteura.

Po wybuchu I wojny światowej Maria Curie-Skłodowska czynnie zaangażowała się w pomoc rannym na froncie żołnierzom. Jako jed-

na z pierwszych kobiet na świecie zdobyła prawo jazdy i zorganizowała sieć ruchomych stacji rentgenowskich, bowiem użycie rentgena znacząco przyspieszało lokalizowanie pocisków w ciałach rannych, a także pomagało wykryć zmiany w kościach i organach wewnętrznych. Po latach ten czas wspominała Ewa Curie:

*Nieraz widziano ją, jak w mroźne dni energicznie kręciła korbę motoru, który za nic nie chciał ruszyć. Nieraz widziano, jak podciąga ciężki wóz lewarkiem, aby zmienić koło, albo – jak ze zmarszczoną brwią czyściła karbonator rozważnymi, dokładnymi ruchami uczonej. Byle co je, byle gdzie sypia: w malutkim pokoiku sanitariuszek lub – jak w szpitalu w Hoogstade – po prostu w namiocie*<sup>7</sup>.

W tym czasie Marii udało się przeszkolić 150 laborantek, a o pomoc zwracały się do niej również jednostki wojskowe innych państw, np. z Belgii. O doświadczeniach wyniesionych z frontu I wojny światowej sama Maria wspominała później w swojej *Autobiografii*:

*Nigdy nie zapomnę strasznego wrażenia, jakie odczuwałam na widok*

5 Tamże, s. 63.

6 Tamże, s. 65.

7 Tamże, s. 126.



*takiego pogromu ludzkiego życia i zdrowia. Ażeby zniechęcić samą ideę wojny, dość jest raz zobaczyć, co ja widywałam tylokrotnie przez owe lata – mężczyzn i chłopców, przynoszonych do frontowych ambulansów na rychłą śmierć, wielu innych na całe miesiące bólu i cierpień<sup>8</sup>.*

Pokłosiem doświadczeń wojennych stała się również poświęcona rentgenologii książka, którą Maria Curie-Skłodowska wydała w 1920 r.

20 maja 1921 r. Maria Curie-Skłodowska z rąk ówczesnego prezydenta USA Warrena Hardinga otrzymała symboliczną szkatułkę z radem (prawdziwy gram tej substancji otrzymała tuż przed wyjazdem do Francji). Gram radu otrzymała dzięki inicjatywie dziennikarki Marie Mattingly Meloney, która zorganizowała na ten cel zbiórkę wśród amerykańskich kobiet zafascynowanych heroiczną postawą Marii podczas wojny oraz jej osiągnięciami naukowymi. 15 maja 1922 r. Maria została jednogłośnie wybrana na członka Międzynarodowej Komisji Współpracy Intelktualnej przez Radę Ligi Narodów.

W latach 20. XX w. nastąpiła tzw. „radomania” – ludzie byli zafascynowani leczniczymi możliwościami radu, zaczęto go masowo dodawać do kosmetyków (m.in. do pasty do zębów, kremów przeciw zmarszczkom), karmy dla zwierząt, do nawozów. Można było również kupić radowe pigułki uspokajające. Warto podkreślić, że często ogłaszano zawartość radu w produkcie, by zwiększyć jego sprzedaż. Po pewnym czasie przekonano się jednak, że nadmiar tego pierwiastka w codziennym życiu może nieść ze sobą tragiczne skutki. Znana powszechnie jest bowiem historia kilku młodych kobiet, które zatrudnione były w fabryce przy malowaniu świecących elementów na różnych przedmiotach. Pomiędzy pociągnięciami pędzla młode kobiety lizały czubki pędzli – wkrótce część z nich zmarła na raka szczęki. Maria nigdy do końca nie zaakceptowała faktu, że używanie radu może przynieść negatywne skutki dla zdrowia. Wraz z córką Ireną podczas badań w laboratorium nie zgadzały się na stosowanie zabezpieczeń, promieniotwórcze pierwiastki bardzo często przenosiły z jed-

nego naczynia do drugiego poprzez zasysanie ich pipetą, a pogarszający się ich stan zdrowia nie zmieniał ich podejścia do stosowania ochrony. W 1932 r. Irena Curie zaczęła wraz z mężem Fryderykiem pełnić funkcję kierownika Instytutu Radowego.

Stan zdrowia Marii Curie-Skłodowskiej wciąż się pogarszał, od 1920 r. zaczęła postępować u niej zaćma, na którą leczyła się pod fałszywym nazwiskiem. Następnie pojawiły się bóle reumatyczne, a także gwałtowne ataki szumu w uszach. Jednocześnie lekarze nie potrafili postawić jednoznacznej diagnozy. Maria Curie-Skłodowska zmarła 4 lipca 1934 r. w wieku 67 lat. Przyczyną śmierci była anemia złośliwa aplastyczna.

### Bibliografia:

- Maria Curie, *Autobiografia*, Lublin 2017.  
 Pietruszewski Marcin, *Maria Skłodowska-Curie. Polka wszech czasów*, Warszawa 2012.  
 Ewa Curie, *Maria Curie*, Warszawa 1960.

Opracowała: Marta Kostrzewa



• Ruchoma stacja radiologiczna podczas I wojny światowej (1917)



• Maria Curie-Skłodowska z prezydentem USA Warrenem Hardingiem w Białym Domu (1921)

<sup>8</sup> Maria Curie, *Autobiografia*, Lublin 2017, s. 33.





# Kalendarium życia i działalności Marii Curie-Skłodowskiej

- **7 XI 1867** – narodziny Marii w Warszawie
- **1882** – ukończenie ze złotym medalem nauki w III Żeńskim Gimnazjum Rządowym w Warszawie
- **1882–1883** – pobyt na wsi u rodziny ojca, korepetycje w Warszawie
- **1884–1885** – kontynuacja nauki w nielegalnym Uniwersytecie Latającym
- **1886–1889** – praca w majątku Szczuki w charakterze guwernantki dzieci państwa Żurawskich
- **1889–1890** – powrót do Warszawy i dokończenie z fizyki i chemii w pracowni naukowej Muzeum Przemysłu i Rolnictwa
- **1891** – wyjazd do Paryża i rozpoczęcie studiów na Sorbonie (Maria jako pierwsza kobieta w historii zdała egzaminy wstępne na wydział fizyki i chemii)
- **1893** – licencjat z nauk fizycznych
- **1894** – licencjat z nauk matematycznych
- **26 VII 1895** – ślub z Piotrem Curie, francuskim fizykiem
- **1896** – ogłoszenie przez małżonków Curie pracy naukowej pt. „O nowej substancji radioaktywnej występującej w blendzie smolistej”, w której zawarto informację o odkryciu nowego pierwiastka promieniotwórczego oraz propozycję nazwania go polonem
- **1896** – odkrycie kolejnego pierwiastka promieniotwórczego (wspólnie z G. Bementem), nazwanego radem
- **12 IX 1897** – narodziny córki Ireny
- **1900–1905** – praca (jako pierwsza profesor kobieta) w Wyższej Szkole Normalnej w Sèvres, w której kształcili się przyszłe nauczycielki żeńskich szkół licealnych
- **1903** – przyznanie małżonkom Curie Nagrody Nobla w dziedzinie fizyki (wspólnie z H. Becquerem); Maria uzyskuje tę godność jako pierwsza kobieta w historii i jeszcze w tym roku, również jako pierwsza kobieta, zostaje doktorem fizyki
- **1904** – objęcie kierownictwa laboratorium w Katedrze Fizyki na Sorbonie, prowadzonej przez Piotra
- **6 XII 1904** – narodziny córki Ewy
- **19 IV 1906** – tragiczna śmierć Piotra Curie pod kołami wozu konnego; objęcie przez Marię po mężu kierownictwa Katedry Fizyki na Sorbonie
- **1910–1911** – zakończony skandalem romans z fizykiem Paulem Langevinem
- **1911** – druga Nagroda Nobla, tym razem w dziedzinie chemii (uzyskana samodzielnie) za odkrycie nowych pierwiastków i otrzymanie radu w stanie czystym; przyznanie przez rząd Francji środków na budowę Instytutu Radowego
- **1912** – zainicjowanie budowy w Paryżu Instytutu Radowego (Maria pracowała w nim do śmierci)
- **1913** – otwarcie w Warszawie pierwszej pracowni radiologicznej Towarzystwa Naukowego Warszawskiego, którego Maria zostaje honorowym dyrektorem
- **1914** – otwarcie Instytutu Radowego w Paryżu, placówki prowadzącej badania nad promieniotwórczością
- **1914–1918** – I wojna światowa, organizacja służby radiologicznej wraz z córką Ireną na potrzeby szpitali wojskowych (wojskowe ruchome stacje służby rentgenologicznej, zwane „małymi curie”)
- **1921** – pierwsza podróż do USA wraz z córkami; spotkanie z prezydentem USA Warrenem Gamaliem Hardingiem; odbiór 1 g radu zamkniętego w szkatułce, do której złoty klucz wręczył jej prezydent Harding
- **1922** – udział w pracach Międzynarodowej Komisji Współpracy Intelktualnej w Genewie. Rada Ligi Narodów mianuje Marię Curie członkiem tej komisji
- **1925** – udział w uroczystości poświęcenia kamienia węgielnego pod Instytut Radowy w Warszawie na ul. Wawelskiej, spotkanie z prezydentem RP Stanisławem Wojciechowskim oraz z polskimi fizykami i chemikami
- **X 1929** – druga podróż do USA, gdzie spotkała się m.in. z prezydentem Herbertem Clarkiem Hooverem
- **V 1932** – ostatnia podróż do Polski; **29 V** – udział w otwarciu Instytutu Radowego im. Marii Skłodowskiej w Warszawie (którego budowę Maria także zainicjowała) oraz przekazanie placówki 1 g radu zakupionego ze składek; udział, wraz z prezydentem RP chemikiem Ignacym Mościckim, w inauguracji działalności szpitala należącego do Instytutu Radowego oraz w sadzeniu drzewek przed Instytutem Radowym
- **1933** – ostatnie wykłady na Sorbonie
- **4 VII 1934** – śmierć w sanatorium Sancellemoz w Sabaudii na skutek białaczki (spowodowanej najprawdopodobniej wysokimi dawkami promieniowania pochłoniętymi podczas badań nad promieniotwórczością); pochówek w grobie rodziny Curie w Sceaux pod Paryżem
- **1995** – przeniesienie prochów Marii i Piotra Curie do Panteonu w Paryżu

Oprac. Ewa Kawałko-Marczuk



# Wspomnienie o prof. Andrzeju Nikodemowiczu (1925–2017)

Profesor zwyczajny Andrzej Nikodemowicz (1925–2017), jeden z najwybitniejszych polskich kompozytorów muzyki sakralnej, absolwent konserwatorium we Lwowie (kompozycja, fortepian), wykładowca tej uczelni w latach 1951–1973, od 1980 r. profesor UMCS (w latach 1988–1989 wicedyrektor ówczesnego Instytutu Wychowania Artystycznego, kierownik Pracowni Kompozycji i Harmonii), KUL i lubelskiego seminarium duchownego, prezes Lubelskiego Oddziału Związku Kompozytorów Polskich (1989–2017), Honorowy Członek Związku Kompozytorów Polskich, posiadający wiele wysokich odznaczeń takich jak m.in.: Obywatelstwo Honorowe Miasta Lublin, Srebrny Medal Zasłużony Kulturze „Gloria Artis”, tytuł profesora *honoris causa* Akademii Muzycznej we Lwowie, order za intelektualną odwagę przyznany przez ukraińskie czasopismo kulturalne „*İ*”, Nagroda im. św. Brata Alberta za całokształt twórczości, Medal *Pro Ecclesia et Pontifice* nadany przez Papieża Jana Pawła II.

Profesora Andrzeja Nikodemowicza poznałem w 1986 r.<sup>1</sup> Już podczas pierwszej rozmowy telefonicznej z Nim odniosłem wrażenie, że mam do czynienia z człowiekiem głęboko uduchowionym, o wybitnej inteligencji, ale i wielkiej życzliwości. Od czasu mojego przeniesienia się z Gdańska do Lublina w roku 1987 przez wiele lat rozmawialiśmy z Profesorem osobiście lub przez telefon niemal w każdym tygodniu, do tego o bardzo różnych porach dnia i nocy. Głównym powodem naszych stałych kontaktów była działalność w ramach Lubelskiego Oddziału Związku Kompozytorów Polskich, w tym organizacja koncertów z cyklu „Akord” (w latach 1988–2015,



Fot. ze zbiorów rodziny Andrzeja Nikodemowicza

• Prof. Andrzej Nikodemowicz

piętnaście edycji). Rzecz jasna, że rozmawialiśmy również wiele o problemach na Uczelni, o sztuce, w tym szczególnie o słynnych kompozytorach i pianistach, wymienialiśmy anegdoty.

Słynnymi powiedzeniami Profesora przywiezionymi ze Lwowa, które na zawsze pozostaną w mojej pamięci, były: „Kompozytor jest jak krowa, która daje mleko nie dlatego, że chce, ale dlatego, że musi” oraz „Jeśli możesz, to nie komponuj”. Profesor był recenzentem w moim przewodzie doktorskim i habilitacyjnym w krakowskiej Akademii Muzycznej. Kilkakrotnie prowadziłem spotkania autorskie z Profesorem, m.in. w Akademii Muzycznej w Gdańsku w maju 2010 r. na zaproszenie prof. Marka Podhajskiego. Przejawem wielkiej skromności Profesora była prośba o udzielenie sobie lekcji kompozycji, co oczywiście nigdy nie zostało przeze mnie spełnione. Wyrazem hołdu z mojej strony było zadedykowanie Profesorowi Nikodemowiczowi *24 Mini-Preludiów* na fortepian z lat 1988–1993.

W grudniu 2015 r. Lubelski Oddział Związku Kompozytorów Polskich we współpracy z Wydziałem Artystycznym UMCS zorganizował w Sali Kameralnej Wydziału Artystycznego specjalny koncert „Akord XV”, poświęcony Profesorowi z okazji Jego 90. urodzin. Z recitalem wystąpił wówczas wybitny pianista młodego pokolenia, adiunkt Akademii Muzycznej w Łodzi Michał Drewnowski, a także zespół wokalny Zakładu Jazzu i Muzyki Estradowej pod kierunkiem Magdaleny Stopy-Lichograj z Tomaszem Krawczykiem przy fortepianie. Obok kompozycji Profesora wykonane zostały utwory kompozytorów lubelskich (Henryk Czyżewski, Mariusz Dubaj, Mieczysław Mazurek) i lwowskich (nauczyciel Profesora – Tadeusz Majerski) oraz arcydzieła muzyki klasycznej (Fryderyk Chopin, Ferenc Liszt). Co najważniejsze, podczas przerwy udało się przeprowadzić i nagrać wywiad z Profesorem na temat Jego twórczości oraz creda artystycznego. Cześć Jego Pamięci!

Mariusz Dubaj



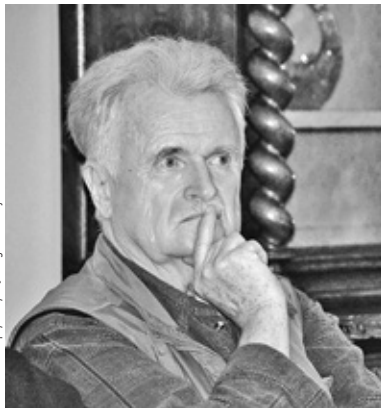
Fot. Ewa M. Zaryńska

• Andrzej Nikodemowicz i Mariusz Dubaj (2015 r.)

<sup>1</sup> Por. Mariusz Dubaj, *Moi Mistrzowie – szkic autobiograficzny*, [w:] *Muzyka i kultura w perspektywie pedagogicznej*, pod red. Joanny Jemielnik, Aureus, Kraków 2016, s. 38–39.

# Pożegnanie prof. Stefana Symotiuka (1943–2016)

## Prof. Stefan Symotiuk



Fot. ze zbiorów prywatnych Jadwigi Miazńskiej

• Prof. Stefan Symotiuk

Z głębokim żalem żegnamy naszego mistrza prof. Stefana Symotiuka (10.04.1943–2016), emerytowanego profesora UMCS.

Ukończył pedagogikę na Wydziale Humanistycznym UMCS (1966). Temat pracy magisterskiej: „Krytyczna analiza niektórych testów projekcyjnych”.

Pracę na UMCS rozpoczął 1 października 1966 r. w Katedrze Filozofii Społecznej Wydziału Humanistycznego UMCS (kolejne stanowiska: asystent stażysta; 1.10.1967–30.09.1969 – asystent; 1.10.1969–30.06.1975 – starszy asystent; 1.07.1975–21.05.1989 – adiunkt; 1.06.1989–31.01.1993 – docent; 1.02.1993–30.09.2007 – profesor nadzwyczajny).

Stopień naukowy doktora nauk humanistycznych (23.09.1975, Wydział Humanistyczny UMCS) uzyskał na podstawie rozprawy „Edward Spranger jako przedstawiciel nurtu Geisteswissenschaften” (promotor prof. Jakub Litwin).

Stopień naukowy doktora habilitowanego w zakresie filozofii i socjologii (22.03.1988, Wydział Nauk Społecznych, Uniwersytet Śląski w Katowicach) uzyskał na podstawie pracy pt. *Pojmowanie krytycyzmu i modele krytyki w polskich sporach filozoficznych XX wieku*. Stanowisko profesora nadzwyczajnego UMCS uzyskał 1 lutego 1993 r. Na emeryturę przeszedł 30 września 2007 r.

Podczas 41 lat pracy w UMCS prof. Stefan Symotiuk pełnił wiele ważnych funkcji: prodziekana Wydziału Filozofii i Socjologii (1990–1993 oraz 1996–1999), kierownika Zakładu Filozofii Kultury (1991–2008), przewodniczącego Komisji Filozoficzno-Przyrodniczej PAN, wiceprzewodniczącego i skarbnika Lubelskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Filozoficznego. Był także jednym z założycieli i redaktorem „Wiadomości Uniwersyteckich”.

Był promotorem ośmiu prac doktorskich, recenzentem 12 prac doktorskich i jednej habilitacyjnej. W 2005 r. został odznaczony Medalem Komisji Edukacji Narodowej.

W pracy naukowej prof. Stefan Symotiuk specjalizował się w filozofii kultury, historii filozofii polskiej (m.in. Stanisław I. Witkiewicz, Ludwik Fleck) i metodyce nauczania filozofii. Opublikował książki: *Pojmowanie krytyki i krytycyzmu w polskich sporach filozoficznych XX wieku*, *Filozofia i genius loci*, *Stany ducha*, *Kultura, cywilizacja, barbarzyństwo. Eseje historyzoficzne*, *Rekoniesanse Witkacjańskie* oraz około 150 tekstów filozoficznych i literackich.

Prof. Stefan Symotiuk był twórcą systemu zwanego *homo inquietus* – teorii „człowieka niespokojnego”. Jest to antropologia o segmentach: biologicznym, psychologicznym i kulturowym. Poza koncepcją „natury praludzkiej” obejmuje zagadnienie statusu „człowieka historycznego” oraz prognozy przyszłości ludzkości. Profesor Symotiuk, tak jak jego mistrz Witkacy, był niespokojny o losy kultury, obawiał się zerwania z tradycją, na której opierała się polska nauka i sztuka.

Powstała fundacja „Homo Inquietus” inspirowana systemem filozoficznym prof. S. Symotiuka. Jej głównym celem jest wspieranie działań mających na celu zachowanie



• Prof. Stefan Symotiuk (pierwszy z lewej) z prof. Narcyzem Łubnickim i dr Anną Łukowską (Lublin, czerwiec 1981 r.)

Fot. ze zbiorów prywatnych Jadwigi Miazńskiej



i upowszechnianie pamięci o filozofach polskich. Prof. S. Symotiuk był Członkiem Rady Nadzorczej Fundacji.

Ważnym elementem zainteresowań naukowych Profesora była myśl filozoficzna Stanisława Ignacego Witkiewicza. Stefan Symotiuk był założycielem i honorowym przewodniczącym Towarzystwa Witkacjańskiego (1991). Książka *Rekoniesanse Witkacjańskie*, opublikowana w 2015 r., stanowi podsumowanie Jego badań nad filozofią Witkacego.

Profesor Stefan Symotiuk niezwykle wielką wagę przykładał do etosu pracownika akademickiego, w szczególności zaś do tradycyjnej relacji uczeń–mistrz. Jako swoich mistrzów wymieniał prof. Jakuba Litwina, prof. Narcyza Łubnickiego, prof. Andrzeja Nowickiego oraz prof. Zdzisława Cackowskiego. Sam był również mistrzem dla wielu pracowników Instytutu Filozofii.

Stefan Symotiuk był współtwórcą akademickiej Solidarności. W 1980 r. został przewodniczącym Uczelnianego Komitetu Założycielskiego NSZZ „Solidarność” przy UMCS, a w 1981 r. został wybrany na przewodniczącego Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” UMCS. W czasie stanu wojennego był odsunięty od prowadzenia zajęć ze studentami i to było dla Niego najsroższa represja.

Profesor był urodzonym dydaktykiem, surowym i wymagającym, lecz przyciągającym do siebie studentów błyskotliwością słowa, zaskakującymi interpretacjami tekstów, pasją. Opracował oryginalne metody nauczania, niekonwencjonalne sposoby inspirowania dyskusji i refleksji filozoficznej. Najważniejsze pomysły dotyczące dydaktyki zawiera skrypt *Metodyka nauczania filozofii*.

Prof. Stefan Symotiuk był filozofem z urodzenia, człowiekiem z natury refleksyjnym i wyjątkową osobowością. Społeczność akademicka żegna pasjonata filozofii, niezrównanego wykładowcę, nauczyciela wielu pokoleń studentów, przyjaciela.

Cześć Jego pamięci.

Andrzej Łukasik

## Prof. Stefan Symotiuk – Mistrz myśli niepokornej. Mój nauczyciel i przyjaciel



Fot. Łukasz Marciszak

• Przed oficjalną publikacją książki pamiątkowej *Homo Inquietus*, ofiarowanej prof. Stefanowi Symotiukowi, Andrzej Sikora własnoręcznie przygotował dzieło w jednym egzemplarzu i uroczystie wręczył je Profesorowi podczas Zjazdu Filozoficznego w Piotrowinie. Od lewej: A. Sikora, Alicja Barcikowska, S. Symotiuk, Teresa Klimowicz, Magdalena Sarnińska-Górecka, Ewa Grochowska, Jacek Zalewski, Dorota Staniszevska, Marek Staniszevski (Piotrowin, 21 marca 2009 r.)

Pana Profesora Stefana Symotiuka, naonczas doktora i adiunkta w Międzyuczelnianym Instytucie Filozofii i Socjologii, poznałem jeszcze jako młodziak – student I roku i pierwszego rocznika studiów filozoficznych w UMCS (rok akademicki 1975/1976). Prowadził z nami ćwiczenia z historii filozofii: najpierw starożytnej i średniowiecznej, a potem renesansowej i oświeceniowej.

Później, na starszych latach, prowadził też ćwiczenia z historii filozofii polskiej oraz metodyki pracy umysłowej. Początkowo budził wśród nas rezerwę, a może nawet nieufność. Byliśmy wobec niego zdystansowani i nieskorzy do spoufalenia. Wszystko to jednak pierzchno już po pierwszych tygodniach, najdalej miesiącach. Bardzo szybko nas do siebie przekonał. Swoją powściągliwością i jednocześnie swoją otwartością, swoją przenikliwością i swoją pomysłowością. Szybko stał się dla nas wzorem – odpowiedzialnego nauczyciela akademickiego, wytrawnego poszukiwacza intelektualnych przygód, szczęśliwego odkrywcy nieznanych filozoficznych łądów, a także mądrego filozoficznego przewodnika i spolegliwego opiekuna.

Urzekał nas m.in. swoim stylem prowadzenia zajęć. Skromnie siadał zwykle z boku (a nie za przydzielonym stołem lub katedrą), cierpliwie wysłuchiwał naszych relacji z przeczytanych lektur (z reguły były to starannie dobrane teksty źródłowe, a nie opracowania), skrupulatnie odnotowywał najważniejsze filozoficzne dylematy (na swoich maleńkich karteluskach, którymi miał wypełnione wszystkie kieszenie) i następnie razem z nami poszukiwał właściwego ich rozwiązania. Czasami coś podpowiadał, coś napomykał, coś krótko sygnalizował. Zazwyczaj kiwał z aprobatą głową, a tylko od czasu do czasu coś uzupełnił, coś naprostował, coś skorygował albo przeciwko czemuś zaprotestował. W dyskusję, niekiedy gorącą, ingero-

wał z rzadka i na ogół nie oponował, gdy zbaczała ona na manowce. Tak bardzo otwartej postawy, takiej otwartości wypowiedzi i tak otwartego „rynku idei” nie doświadczyłem nigdy potem. Wielokrotnie czułem się wewnętrznie zawstydzony, gdy na prowadzonych przez siebie zajęciach nie byłam w stanie sprostać tej bezgranicznie otwartej formule zajęć, którą z taką lekkością od zawsze stosował Pan Profesor Symotiuk.

No cóż... Po kilku latach moich studiów zostaliśmy kolegami po fachu. Wprawdzie ani na chwilę nie staliśmy się „współbraćmi w filozoficznej wierze”, ale wcale nam to nie przeszkadzało zaprzyjaźnić się ze sobą i niecierpliwie wyczekiwać kolejnych spotkań, kolejnych okazji do filozoficznej dysputy, kolejnych pretekstów do intelektualnych potyczek i filozoficznych biesiad. Bo Pan Profesor Stefan Symotiuk był zwołanym filozoficznym biesiadnikiem. Podobnie jak ja, uwielbiał konferencyjne harce. Sądził, iż wtedy najłatwiej jest łamać schematy, kruszyć stereotypy, uderzać w stare paradygmaty i wydobywać filozoficzną świeżość. Jak zaświadcza Jego filozoficzna biografia (wsparta obszerną listą bibliograficzną Jego prac), zawsze, nieprzerwanie i nade wszystko chodziło mu o radykalne odświeżenie filozoficznego myślenia — o tego myślenia cywilizacyjną, kulturową i społeczną nobilitację.

Cenił ponad wszystko oryginalność, nowatorstwo, pomysłowość. Był wiernym sojusznikiem myśli niepokornej, nieposłusznej, nieokietzanej. Pewnie dlatego tak bardzo

bliski był mu Witkacy. Pewnie dlatego tak bardzo bliska stała mu się w pewnej chwili prof. Grażyna Żurkowska. Pewnie dlatego również ja, w czasach, gdy byłem filozoficznym kontestatorem (czas fascynacji Husserlowską fenomenologią), zawsze mogłem liczyć na jego wsparcie.

Zresztą, to wsparcie miałem od niego zapewnione nieprzerwanie. Sam nie wiem z jakiego powodu i czym sobie na nie zasłużyłem? Aby tego wsparcia doświadczyć, czasami wystarczała sama obecność Stefana. Wystarczyło, że był na sali, gdy np. wygłaszałem referat albo forsowałem jakieś swoje tezy, a już czułem się pewniej, bezpieczniej, swobodniej. Więcej, to wsparcie czułem także wówczas, gdy karcił mnie za fundamentalistyczne tęsknoty i upodobanie do nadmiernego, jego zdaniem, porządku. Bo, jak mniemał, myśl rozwichrzona i niespokojna bardziej płodna jest od myśli uporządkowanej i statecznej. Stąd m.in. Jego koncepcja człowieka jako *homo inquietus*. Stąd Jego inne szalone filozoficzne pomysły, niekonwencjonalne filozoficzne miniatury i urzekające niecodziennością skojarzeń ejdetyki. Stąd tych pomysłów filozoficzny radykalizm.

Nie zgadzaliśmy się ze sobą jeszcze w wielu innych punktach, czasami dość zasadniczych. Ale nigdy ta rozbieżność nie położyła się jakimś przykrym cieniem na naszych wzajemnych kontaktach. Nigdy nam nie przeszkodziła w twórczej wymianie myśli, nigdy nas nie skonfliktowała, nigdy nie zakłóciła naszej przyjaźni.



Fot. Piotr Maciuk

• Stefan Symotiuk podczas wyborów Komisji Zakładowej „S” na UMCS (16 grudnia 1980 r.)

Ostatni raz rozmawialiśmy ze sobą pół roku temu. W rektoracie UMCS – podczas przygotowań do uroczystości pogrzebowych prof. Zdzisława Cackowskiego (to jeden z filozoficznych mistrzów Stefana) – siedzieliśmy obok siebie. A ponieważ nie mogliśmy się nasycić rozmową, przenieśliśmy ją na cmentarz przy ul. Lipowej. Przeraziłwy czerwcowy upał mocno nam doskwierał. Mimo to, nie było nam dość. Obiecaliśmy sobie, że nasz filozoficzny dyskurs będziemy kontynuować na kolejnej konferencji organizowanej przez prof. A.L. Zachariasza w Iwoniczu.

Drogi Stefanie. Zapewniam Cię, że z tej obietnicy zamierzam się wywiązać. Będę tam na Ciebie wyczekiwał. Niecierpliwie. Jak zawsze.

Józef Dębowski  
Olsztyn, 2.01.2017

## Stefan Symotiuk – filozof, społecznik, człowiek uniwersytetu

Mam tytuł szczególny, żeby pożegnać mojego Przyjaciela prof. Stefana Symotiuka, z którym łączyły mnie więzi różnorakie: solidarnościowo-związkowe, uniwersyteckie, osobiste.

Zbliżyła nas najpierw „Solidarność”, w której tworzenie w naszym Uniwersytecie Stefan był aktywnie zaangażowany od samego początku, tj. od roku 1980. Kiedy z października 1980 r. powołano Uczelniany Komitet Założycielski NSZZ „Solidarność”, On został wybra-

ny przewodniczącym i pełnił tę funkcję do 16 grudnia, kiedy po okresie wstępnych działań Zakładowe Zebra- nie Delegatów wybrało na przewodniczącego UKZ mówiącego te słowa. Kiedy z kolei ja w maju 1981 r. zaangażowałem się w pracę Zarządu Regionu Środkowowschodniego „S”



i zrezygnowałem z funkcji w organizacji uczelnianej, zaproponowałem na przewodniczącego Stefana Symotiu-ka, co się też stało. Mimo różnic światopoglądowych, łączyło nas przekonanie, że Solidarność powinna być otwarta dla wszystkich: robotników fizycznych i profesorów, z lewa i prawa, wierzących i niewierzących, jeśli tylko szczerze akceptują zasady wolności i demokracji i mają szacunek dla pracy. Stefan po powrocie do roli lidera uniwersyteckiej „S” pełnił tę rolę z pełnym oddaniem, nie złożył broń także po ogłoszeniu stanu wojen-

w roku 1990. Robił to świetnie, śle-dził bieżące życie Uczelni, komento-wał je dowcipnie i krytycznie pod pseudonimem „Inż. Trawiński”. Oprawiony pierwszy rocznik „Wiadomości” przyniósł mi kiedyś z podzię-kowaniem za inicjatywę powołania tego uczelnianego pisma.

W latach 90. XX w. i po roku 2000 Stefan, już w roli profesora filozofii, eg-zaminował moich doktorantów, którzy chętnie wybierali filozofię jako przed-miot dodatkowy i egzaminy te były dla mnie czystą przyjemnością, dawały okazję nie tyle do udziału w odpyty-

się do Stefana o intelektualną pomoc. Natychmiast zorganizował spotkanie koleżeńskie z udziałem grona profe-sorskiego – Jadwigi Mizińskiej, Pawła Bytniewskiego i Zbysława Muszyńskiego – i odbył ogromnie ciekawą dysku-sję, która ukazała się potem drukiem na łamach „Forum Akademickiego” (2014). Stefan dokonał w swoim wy-stąpieniu brawurowego przeglądu różnych koncepcji szkoły naukowej, zasygnalizował za swoim ulubionym autorem Ludwikiem Fleckiem, że pe-ryferie ciekawsze są od centrum, a styl jest ważniejszy od paradygmatu, wska-zał jeszcze na wagę rozróżnień między metaforą i metonimią wprowadzo-nych przez Romana Jakobsona i zakończył słowami: „Może koledzy z lubel-skiej szkoły etnolingwistyki zrobią coś w tym kierunku”. Postanowiliśmy pod-jąć wezwanie, ale na razie problemu nie udało się rozstrzygnąć do końca.

Stefana po prostu lubiłem. Ujmo-wała mnie zawsze Jego wrażliwość na szczegóły połączona ze skłonnością do śmiałych skojarzeń i uogólnień; Jego zdolność do fascynowania się pracami innych badaczy, także pi-sarzy (Witkacy) i szacunek do swo-ich mistrzów (Łubnicki). Także Jego żywe, choć amatorskie zainteresowa-nie językiem i zamiłowanie do do-ciekań etymologicznych. Zachowuję dobrą pamięć o Nim jako społeczniku i filozofie, człowieku Uniwersyte-tu, fascynującej osobowości.

Jerzy Bartmiński



Fot. Lukasz Marciniak

• Z przyjaciółmi: dr. Józefem Dudą (z lewej) i prof. Antonim Krawczykiem podczas promo-cji książki *Stany ducha* w Chatce Żaka (28 października 2011 r.)

nego, pozostał wierny idei i związkowi, pracował ofiarnie przez cały długi okres tajnej działalności aż do roku 1989. Dzięki Niemu – i licznej grupie wspaniałych ludzi z naszego środowiska – organizacja związkowa UMCS uzyskała opinię najlepszej w Regio-nie Środkowowschodnim.

Z pierwszego okresu w mojej pa-mięci zapisał się Jego udział w dys-kusji na pierwszym zebraniu „Klubu Solidarności UMCS”, kiedy w rozmowie na temat pracy ludzkiej przywo-łał starogreckie koncepcje pracy godnej człowieka, pracy nie fizycznej, lecz intelektualnej. Dał mi się wte-dy poznać jako filozof kultury, łączą-cy umiejętność działań praktycznych z pogłębioną refleksją.

Stefan w następnej kolejności ob-jawił mi się jako redaktor „Wiadomo-ści Uniwersyteckich”, których redago-wania podjął się po objęciu władzy w UMCS przez „solidarnościową” ekipę rektora Eugeniusza Gąsiora

waniu młodych ludzi z ich wiedzy, ile do przysłuchiwania się pouczających dyskusji z nimi o problemach kultury. Z czasem, kiedy w naszym środowisku językoznawców pojawił się problem, kiedy i pod jakimi warunkami można mówić o szkole naukowej, zwróciłem



Fot. ze zbiorów prywatnych Jadwigi Mizińskiej

• Od prawej: prof. Stefan Symotiu-k, prof. Andrzej Nowicki i prof. Tadeusz Szkołut na Zjeździe Polskiej Partii Socjalistycznej (lata 90.)

# Pożegnanie przyjaciela

Pragnąłbym w imieniu najbliższych przyjaciół i własnym przede wszystkim podziękować Panu Bogu za szczególną łaskę, jaką otrzymaliśmy, za szczególny dar, jakim nas obdarzył – za dar życia Stefana. Za to, że mogliśmy cieszyć się jego obecnością, jego przyjaźnią (ja miałem tę łaskę przez 50 lat). Za to, że mogliśmy czerpać hojnie z dobroci i mądrości Stefana, a jednego i drugiego nigdy nam nie szczędził. Zgodnie potwierdzają to wszyscy jego przyjaciele, a miał ich wielu, nie tylko w gronie filozofów, ale wśród wielu innych pasjonatów. Był bowiem Stefan pasjonatem pasjonatów, których nieustannie inspirował do nowych pasji. Miał w swym charakterze coś takiego nie do końca dającego się określić, co przyciągało do niego ludzi. Nie musieli jego pasji podzielać, ale Stefan umiał u nich odnaleźć jakąś duchową wspólnotę i z kim się zaprzyjaźnił to pozostawał tej przyjaźni wierny, mimo różnych zawirowań i okoliczności, jakich doświadczało nasze pokolenie.

Swoje przemyślenia przedstawiał zawsze w sposób szczególny, spokojnie, nieco ściszone głosem, niczego nikomu nie narzucając, chociaż polemiki lubił i często je nawet prowoko-

wał. Cechowała go szczególna pasja poznawcza, którą zarażał innych. Jego często niezwykle oryginalne pomysły i teorie budziły wielkie dyskusje i inspirowały do intensywnego myślenia.

Pragnął ciągle poprawiać świat, co płynęło z głębokiej potrzeby jego serca i potrzeby bycia użytecznym dla innych. Uważał, iż to jest jeden z najważniejszych celów życia, a nawet jego sens. Był przekonany, iż nie wystarczy być tylko użytecznym intelektualnie i rozwijać naukę, ale także realizować swoją użyteczność w praktycznej działalności społecznej.

Nasycony w młodości przez swych mistrzów myślą lewicową, w miarę upływu lat nawiązywał coraz częściej do tradycji chrześcijańskiej, marząc o jakimś połączeniu, jakiejś syntezie myśli socjalistycznej z Ewangelią. Zapewne to spowodowało, że z takim zaangażowaniem podjął działalność w Solidarności, która, jak się wydawało, spełniała marzenia naszego pokolenia „urodzonego w niewoli i okutego w powiciu”. Stefan od początku stanął na czele uniwersyteckiej Solidarności. Stan wojenny zdruzgotał nasze oczekiwania i Stefan, jak wielu z nas, nie bardzo już później umiał odnaleźć swoje miejsce na scenie politycznej.

Natomiast aktywność naukowa Stefana nie zmalała, ciągle tworzył, stając się niemal harcownikiem nie tylko w filozofii, ale także socjologii, ekonomii czy historii. Jego pomysły miały często charakter praktyczny, bowiem pragnął wcielać je w życie, o ile nie od razu, to w bliższej, a nawet czasem w bardzo odległej przyszłości i żadną krytyką się nigdy nie zrażał.

Gdy w ostatnią Wigilię Bożego Narodzenia składaliśmy sobie życzenia, usłyszałem, jak wiele jeszcze miał planów, nie tylko naukowych. Stefan planował długie życie, ciągle jeszcze miał przed sobą swoje *opus magnum*, o czym mu ciągle przypominałem i czego mu serdecznie życzyłem w nadchodzącym roku. Niestety nowego roku już nie doczekał. Odszedł nagle w samotności, dla nas jakby zniknął z naszego życia. Odszedł w „inne istnienie”, jak niekiedy sam mówił. Nikt już nigdy nie pozna jego ostatnich chwil i ta aura tajemniczości jego odejścia już będzie zawsze towarzyszyła jego pamięci.

Nagłe odejście Stefana jest dla nas jakimś nierealnym wydarzeniem, które nie sposób ogarnąć ani rozumem, ani wyobraźnią, a tym bardziej przyjąć do naszej świadomości. Równocześnie nie możemy wyobrazić sobie naszego świata bez Stefana.

Śp. Stefan przez całe życie gromadził skarby dobra. Poszukiwał prawdy. Obdarzał ludzi swą przyjaźnią. Pragnął być zawsze użyteczny. Skarby te gromadził po to, jak głęboko wierzymy, aby móc je teraz złożyć u stóp Najwyższego. Każda bowiem nasza droga prowadzi w ostateczności do Stwórcy, bo „życie nasze zmienia się, ale się nie kończy”.

Śp. Stefan osiągnął już pełnię swego ziemskiego czasu i zdaje już sprawozdanie z „włodarstwa swego” przed sądem Bożym.

My, jego przyjaciele, bardzo przez Stefana osieroceni, możemy Mu pomóc już tylko gorliwą modlitwą, prosząc Pana Boga o łaskę Królestwa Niebieskiego dla Niego.

Józef Duda



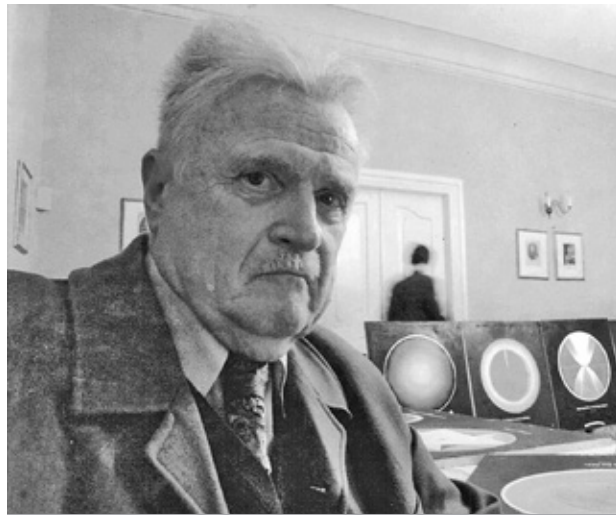
Fot. Lukasz Marcińczak

• Moment przekazania pieczętki Zakładu Filozofii Kultury prof. Jadwidze Mizińskiej. Od lewej: prof. S. Symotiuł, Beata Spasik, Piotr Rządkowski, prof. J. Mizińska (3 kwietnia 2008 r., Wydział Filozofii i Socjologii UMCS)



# Prof. Stefan Symotiuk – wspomnienie

5 stycznia 2017 r. pożegnaliśmy prof. Stefana Symotiuka, wybitnego filozofa, pedagoga, humanistę, postać niezwykle barwną, a w opinii niektórych nawet kontrowersyjną. W niniejszym tekście chciałbym ukazać postać Profesora z perspektywy osoby, która była jego studentem, a następnie długoletnim współpracownikiem.



• Na Zjeździe Filozoficznym w Kurozwękach podczas otwarcia wystawy mandali prof. Gerarda Głuchowskiego (14 kwietnia 2012 r.)

Fot. ze zbiorów prywatnych Jadwigi Miernickiej

Zazwyczaj nota pośmiertna zawiera same fakty, daty, najważniejsze wydarzenia: kiedy dana osoba urodziła się, jakie ukończyła szkoły, uniwersytety, jakie zajmowała stanowiska, wreszcie, w przypadku osób twórczych, co i kiedy napisała. Suche fakty, z których ma wynikać wszystko to, kim był dany człowiek. Jednak wydaje się, że więcej dowiemy się z osobistych wypowiedzi tych, którzy znali zmarłego, którzy z nim obcowali, przyjaźnili się, pracowali. I tutaj jednak tkwi pewna pułapka, w którą nad wyraz łatwo jest wpaść. Mamy bowiem tendencję do swobodnego generalizowania, obracania się wokół pewnych klisz charakterologicznych. Są one niejednokrotnie krzywdzące, wynikające z redukcji całej złożoności danej osoby do jednej, dwóch cech. W przypadku prof. Stefana Symotiuka taką cechą, niejednokrotnie wypowiedzaną w czasie mów pogrzebowych, było stwierdzenie, że był filozofem kontrowersyjnym. Kontrowersyjnym, czyli jakim?

Miałem wielką przyjemność poznania Profesora, najpierw jako student, następnie zaś wieloletni pracownik Zakładu Filozofii Kultury, którego był kierownikiem. Był niewątpliwie osobą oryginalną i to zarówno w swej pracy zawodowej, której poświęcał się całym sercem, jak i w kontaktach prywatnych. I nie mogę przyznać, by budził we mnie jakiegokolwiek kon-

trowersje. To prawda, jego styl filozofowania odbiegał nieraz znacznie od przyjętych szablonów uniwersyteckich i naukowych, ale tego przecież należy oczekiwać od osób, które w swych działaniach odkrywają tereny dotąd nieznanne, które rzeczywiście dążą do Prawdy. W jego filozofii nie było miejsca na zadowalanie się łatwymi odpowiedziami i tego też uczył swych studentów i pracowników. Był niewątpliwie Filozofem poszukującym, nieustannie penetrującym coraz to nowe tereny naszej wiedzy i niewiedzy.

Profesor Symotiuk z pewnością nie spełniał Bergsonowskiej cechy bycia filozofem jednej myśli, idei. Miał ich wiele i z chęcią się nimi dzielił. Jego prace nie stanowią komentarzy do jakiegoś jednego pomysłu, są pełne pomysłów nowych, świeżych, niekiedy nader zaskakujących. I dlatego też tak dobrze się je czytało, oczywiście pomijając fakt, że i „pióro miało pięknie zaostrome”, pisał ze swadą, ciekawie. Nie był też z pewnością kimś uznającym filozofię za dziedzinę wiedzy przeznaczoną dla wąskiego grona specjalistów. Jego filozofia była dla ludzi, tych którzy, podobnie jak On, ogarnięci są pasją poszukiwania, dążenia do prawdy. Stąd też jej wielodyscyplinarność. Podobnie jak filozofowie odrodzeniowi czy artyści jego ulubionego dwudziestolecia międzywojennego, nie dostrzegał

też rozdzwieku między sztuką a filozofią. Filozofować można na różne sposoby: malarstwem, rzeźbą, literaturą, publicystyką. Ważne, by dostrzegać sensy nie tylko na poziomie makro, ale i w sprawach drobnych, w codziennych sytuacjach, krajobrazach, gestach, architekturze. To stąd wywodzi się jego koncepcja mikrofilozofii, filozofii rzeczy drobnych, ale nie nieistotnych. W takim bowiem mozaikowym świecie żyjemy, to z nim mamy do czynienia codziennie i z niego też wywodzi się nasza zaduma nad światem i nad człowiekiem w nim żyjącym. Podążał zatem śladem tych filozofów, którzy w samej filozofii, a ściślej w samym filozofowaniu znajdowali radość twórczą, ale i sens naszych dociekań.

Był Profesor Symotiuk filozofem progresywnym, co oznacza zarówno kreatywność, jak i myślenie wyprzedzające. Wiele z jego pomysłów wyprzedzało czasy, w których przyszło mu tworzyć. Tak było chociażby z kategorią przestrzeni, która stała się na wiele lat jednym z głównych tematów jego dociekań. Mogę wręcz powiedzieć, że Profesor zaraził nas przestrzenią, pisząc o niej artykuły, współorganizując cykl interdyscyplinarnych konferencji naukowych i to w czasach, gdy inni – zgodnie z opisaną przez Benjamina Lee Whorfa europejską obsesją – zajmowali się czasem. W ramach zaproponowanej

przez Profesora aktywności badawczej analizowaliśmy przestrzeń na różne sposoby: psychologiczny, socjologiczny, biologiczny, antropologiczny, estetyczny (tu bardziej Profesor) i na długo przed nastaniem mody na kognitywistykę czytaliśmy artykuły poświęcone pracy ludzkiego (i zwierzęcego – tu już bardziej ja) mózgu. A wszystko to po to, by zrozumieć, w jaki sposób kształtowane jest nasze postrzeganie przestrzeni, jak się zmienia zależnie od warunków. Czy był to szaleńczy projekt, kontrowersyjny? W tamtych czasach być może i tak był postrzegany. Rozwój współczesnej nauki dowiódł, że niekoniecznie można by było go uznać za kontrowersyjny. Profesor Symotiuk wyprzedzał po prostu swój czas.

Oczywiście na przestrzeni nie kończy się cała badawcza aktywność Profesora Symotiuka. Jak już wspominałem, był autorem wielu interesujących pomysłów, nieraz nad wyraz śmiałych, ale taki był właśnie styl

jego filozofowania. Bez kreatywności nie ma filozofii. Te złe w efekcie dalszych dociekań pomysły po prostu należy porzucić, te dobre rozwijać. Tak właśnie powstawała jego filozoficzna koncepcja kultury; powoli z poszczególnych elementów dopasowywanych do siebie. Jej idee można znaleźć w ostatnich pracach Profesora.

Ważną część Symotiukowej filozofii stanowiła dydaktyka. Profesor uwielbiał zajęcia ze studentami, prowadził nawet specjalny przedmiot – Metodologię nauczania filozofii. I nie ma w tym nic dziwnego; studenci kochali chodzić na zajęcia Pana Profesora. Dlaczego? Bo po prostu prowadził je ciekawie, niebanalnie, z pomysłem. Bo nie chodziło mu nigdy o to, by li tylko sprawdzać, czy przeczytali zadany materiał, ale o to, by na ich oczach „działa się filozofia” i to z ich udziałem, a często wręcz ich udziałem. Jego metoda uczenia filozofii była zaś nad wyraz skuteczna i to nie tylko dlatego, że zgodnie z jej zasada-

mi zajęcia prowadzi się po prostu dobrze, ale nade wszystko dlatego, że zawierała w sobie wszystkie te komponenty, które czynią z przedmiotu „filozofia” znakomitą zachętę do samego filozofowania. I chyba właśnie dlatego, że wszystkich tych wyżej przedstawionych powodów, nie można mówić o Profesorze Symotiuku jako po prostu o wykładowcy czy pracowniku naukowo-dydaktycznym, ale o Nauczycielu, Mistrzu, Filozofie i prawdziwym Humanście.

Zgodnie z – zapożyczoną od Andrzeja Nowickiego – inkontrolowaną ideą życia w dziełach, Profesor Stefan Symotiuk jest i będzie obecny w naszych myślach. I to nie tylko w pamięci żywych, ale i – być może – tych, którzy dopiero się z jego pracami zapoznają. A ci, którzy mieli zaszczyt poznać go osobiście, zapamiętają go jako osobę niezwykłą, Filozofa nie-kontrowersyjnego, ale twórczego, prawdziwego.

Jacek Lejman  
Lublin, 16.01.2017



Archiwum UKZ „Solidarność” UMCS

• Stefan Symotiuk

Stefan Symotiuk urodził się 10 lipca 1943 r. w Pawłowicze pod Rejowcem, w rodzinie o lewicowych tradycjach: stryjowie byli członkami „Wici” i PPS, ojciec, były żołnierz AK, do 1968 r. pełnił funkcję wicestarosty powiatu lubelskiego z ramienia ZSL.

## Stefan Symotiuk (1943–2016)

Stefan Symotiuk ukończył II Liceum im. Jana Hetmana Zamoiskiego w Lublinie, a następnie pedagogikę na UMCS. Pracę rozpoczął jako asystent w Zakładzie Filozofii Społecznej. W 1975 r. obronił pracę doktorską, stopień doktora habilitowanego uzyskał w 1987 r. W 1990 r. otrzymał stanowisko profesora nadzwyczajnego, był kierownikiem Zakładu Filozofii Kultury do 2007 r. Przez dwie kadencje (1990–1993, 1996–1999) był prodziekanem Wydziału Filozofii i Socjologii.

We wrześniu 1980 r., jako mąż zaufania ZNP przy Międzyuczelnianym Instytucie Filozofii i Socjologii UMCS, prowadził otwarte zebranie związkowe, zakończone podpisaniem deklaracji przynależności do NSZZ

„Solidarność” przez ponad 30 pracowników Instytutu. Był przewodniczącym Uczelnianego Komitetu Założycielskiego NSZZ „Solidarność” aż do wyboru pierwszej Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” UMCS 16 grudnia 1980 r. Podstawowym zadaniem UKZ było założenie i organizacja Związku na Uczelni. W tym okresie powstało w UMCS sześć komitetów założycielskich oraz utworzone zostały koła, w których wybrano władze związkowe. Liczba członków NSZZ „Solidarność” UMCS wynosiła w tym czasie 2418. UKZ pod przewodnictwem Stefana Symotiuka zorganizował zbiórkę na Pomnik Poległych Stoczniovców, wziął udział w obchodach 10. rocznicy wydarzeń grudniowych na Wybrzeżu, rocznicy powsta-



nia listopadowego i wielu innych. Na Zakładowym Zebraniu Delegatów NSZZ „S” UMCS 26 maja 1981 r. Stefan został wybrany przewodniczącym Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” UMCS, którą to funkcję pełnił do maja 1989 r., przy czym od 13 grudnia 1981 r. już jako przewodniczący podziemnej Komisji (pKZ „S” UMCS).

Kierowana przez Stefana Komisja Zakładowa, najpierw legalna, a później podziemna, miała duży wpływ na program powstającego związku Solidarność. Stworzyła Regionalny Ośrodek Badań Społecznych, jej członkowie weszli w skład Zarządu Regionu i delegacji na I Krajowy Zjazd Delegatów w Gdańsku. Związek redagował czasopisma, biuletyny, dostarczał lektorów, którzy zakładali nowe organizacje związkowe w zakładach pracy Lublina i województwa lubelskiego, radców prawnych, ekspertów itp.

Podziemna Komisja Zakładowa odegrała niezwykle aktywną rolę w kontynuowaniu działalności związku, szczególnie socjalnej i wydawniczej, na UMCS, w regionie, a także w skali krajowej, a nawet zagranicznej. To właśnie dzięki pKZ była organizowana pomoc dla represjonowanych przez rygory stanu wojennego, internowanych, aresztowanych i zwalnianych z pracy. Przyjmowała one różne formy – od udzielania zapomóg z potajemnie zbieranych składek po dystrybucję darów zagranicznych. Szczególną formą była organizacja wakacji dla dzieci represjonowanych – tzw. „Wakacji z Bogiem” czy udział w Towarzystwie Kursów



• Stefan Symotiuik – piąty od lewej

Naukowych. Wielu członków Związku brało udział w pracach struktur podziemnych regionu i kraju. Stefan to wszystko jednoczył, koordynował, inicjował podczas różnego rodzaju spotkań (słynne „szarlotki” u Państwa Tesków i Państwa Dudów), wyjazdów, rekolekcji itd. Podziemną działalność pod przewodnictwem Stefana zakończyło powołanie Komisji ds. Relegalizacji NSZZ „Solidarność” UMCS, która doprowadziła do relegalizacji Związku w maju 1989 r.

W podziemiu Stefan pisał regularnie teksty do „Miesięcznika” – podziemnego organu Regionu Środkowowschodniego NSZZ „S”. Po 1989 r. był przez kilkanaście lat redaktorem naczelnym „Wiadomości Uniwersyteckich” UMCS. Jako filozof był przewodniczącym Komisji Filozoficzno-Przyrodniczej Lubelskiego Oddziału PAN, prezesem Towarzystwa Witka-

cjańskiego, wiceprezesem lubelskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Filozoficznego.

Nie będąc już członkiem Związku, ale nadal żywo związany z NSZZ „Solidarność” uczestniczył w zebraniach, spotkaniach, także rocznicowych, które dzięki Niemu przekształcały się w „wieczorki gadające” o problemach Solidarności i Ludzi Solidarności. Tu uwydatniły się Jego filozoficzne zainteresowania koncentrujące się wokół antropologii „człowieka niespokojnego” (*homo inquietus*) ciągle rozwijanej.

Będzie nam brakowało Jego filozoficznych przemyśleń i porad.

Józef Kaczor

Oprac. na podstawie autobiogramu Stefana Symotiuika w: M. Nowak, A. Trębska-Kerntopf, I. Wawrzyczek (red.) *XXX lat NSZZ „Solidarność” UMCS*, Lublin 2010.

## Szkic portretu prof. S. Symotiuika

Z prof. Stefanem Symotiuikiem współpracowałam zawodowo od ponad 20 lat. Czuwałam nad techniczną stroną książek, które publikował. Przy spotkaniach wiązały się między nami rozmowy

na różne tematy – budowy wszechświata, ewolucji człowieka, zdrowia, hobby, zainteresowań.

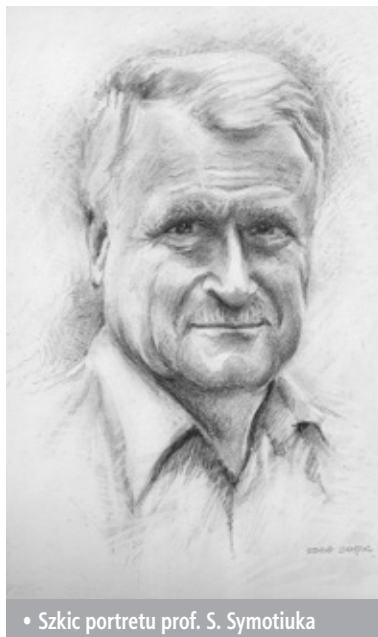
Na ścianach mojego mieszkania wiszą obrazy mojego autorstwa. Profesor zawsze je wnikliwie interpretował

i trafnie mówił o moich odczuciach i przesłaniach w nich zawartych. Często pytał, kiedy je wystawię, nawet znajdował mi odpowiednie do tego pomieszczenia, ale ciągle twierdziłam, że obrazy jeszcze nieskończone, że właśnie je kończę.

Nasze zapatrywania na życie, na świat były częściowo zbieżne, wychodziły ponad czasowość. W wielu punktach chodziło nam o to samo, tylko Profesor wyrażał swe myśli pió-

rem, a ja pędzłem. On swoje książki publikował, a ja skrzętnie chowałam obrazy w piwnicy-pracowni.

Profesor był nieustępliwy, czekał pięć lat aż ukończę serię obrazów, a zmobilizował mnie wreszcie jednym e-mailem ze stycznia 2016 r., w którym napisał: „Pani Jadwigo, po świętach odbędzie się dyskusja nad moją książką o Witkacym. Dodatkowo artystycznym do niej byłby przegląd Pani prac (ale te nigdy nie są gotowe. Leonardo da Vinci poprawiał Giocondę 20 lat i gdyby nie umarł, robiłby to do dziś). Trzeba spróbować!! Mogą być szkice, jak u Beksińskiego. Na jesień nie ma co czekać, bo po wakacjach może wybuchnąć wojna i nas nie będzie...”. Zawstydziałam się bardzo i ukończyłam ponad 20 obrazów, które, zdaniem Profesora, nawiązują do przesłań Witkacego. I tak właśnie w czerwcu 2016 r.



• Szkic portretu prof. S. Symotiuka

w Bibliotece Głównej UMCS odbyło się spotkanie autorskie prof. Stefana Symotiuka pt. „Witkacy filozof”,

któremu towarzyszyła moja wystawa malarstwa pt. „Natchnienia w Cisy”.

Pan Profesor marzył o swoim portrecie. Obiecałam, że znajdę osobę, która spełni Jego marzenie, bo ja nie jestem portrecistką. Udało się dopiero teraz, kiedy Profesor odszedł. Nie zdążył już zobaczyć swojego artefaktu. Nie zdążył też napisać swoich przemyśleń zainspirowanych moim obrazem „Biały Anioł”, który tak bardzo Go zaciekał i przy każdej sposobności patrzył nań.

Zamówiony przeze mnie portret, a właściwie dopiero „Szkic portretu” prof. Stefana Symotiuka, który wykonała w tym roku Elżbieta Serwinek z Kraśnika, jest dowodem mojej wdzięczności za godziny burzliwych dyskusji, za wsparcie nie tylko duchowe, za mobilizację do kreacji, do twórczości, za to, że byłeś Profesorze...

Jadwiga Szczotka-Fabisiak

## Zmarł pierwszy doktor archeologii UMCS

4 stycznia 2017 r. zmarł w Krakowie prof. dr Andrzej Żaki, jeden z najwybitniejszych archeologów polskich.



Źródło: Polonia Minor Media/Arvi

• Dr Andrzej Żaki

Urodził się w Świrzu, zabytkowym miasteczku w pobliżu Lwowa 6 września 1923 r. W 1947 r. ukończył studia historyczne na UJ. Doktorat z filozofii w za-

kresie prehistorii uzyskał w 1949 r. na podstawie rozprawy „Początki kultury łużyckiej w dorzeczu górnej Wisły” (opublikowanej *in extenso* w *Annales UMCS*, sec. F, vol. 3, 1948, druk 1950), napisanej pod kierunkiem prof. Stefana Noska, kierownika Katedry Prehistorii na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym UMCS.

W latach 1947–1952 pełnił funkcję inspektora-rzeczoznawcy (konservatora) zabytków archeologicznych na województwa katowickie, krakowskie i rzeszowskie. Był wieloletnim badaczem Wawelu (1950–1972) i przedlokacyjnego Krakowa, autorem monumentalnej *Archeologii Małopolski wczesnośredniowiecznej* (Wrocław 1974, 650 s.). W latach 1966–1973 był przewodniczącym Komisji Archeologicznej oddziału PAN w Krakowie. Jako twórca i kierownik Karpackiej Ekspedycji Archeologicznej (1951–1970) założył i redagował „Acta Archaeologica Carpatica” (od t. 1: 1958 do t. 11: 1974).

Na emigracji przebywał w latach 1972–2002. W latach 1973–1978 prowadził badania archeologiczne

w Andach Peruwiańskich i Polinezji. W 1976 r. podjął współpracę z Polskim Uniwersytetem na Obczyźnie w Londynie, gdzie prowadził wykłady z archeologii i etnografii, a w 1977 r. uzyskał tam tytuł profesora zwyczajnego. Był twórcą i redaktorem kwartalnika Towarzystwa Przyjaciół PUNO „Universitatis” (1980–2002). W 2002 r. został wybrany członkiem zagranicznym PAU. Był autorem ok. 600 publikacji naukowych i popularnonaukowych.

W 2003 r. przyjaciele, uczniowie i koledzy urządzili mu w Krakowie jubileusz, wydając księgę pamiątkową *Polonia Minor Medii Aevii. Studia ofiarowane Panu Profesorowi Andrzejowi Żakiemu w osiemdziesiątą rocznicę urodzin* (Kraków–Krosno 2003), zawierającą 39 prac 46 autorów, a w *Tabula gratulatoria* wpisało się 97 uczonych z kraju i zagranicy (z UMCS odpowiednio czterech i pięciu).

Całe życie utrzymywał naukowe i przyjacielskie stosunki z pracownikami Katedry i Instytutu Archeologii UMCS.

J.G.



Niniejszy tekst stanowi drugą część podsumowania roku 2016 na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, poświęconą badaniom naukowym, współpracy międzynarodowej i współpracy z otoczeniem społeczno-gospodarczym, a także sprawom kadrowym i bibliotecznym.

Jednymi z najważniejszych obszarów działalności uniwersytetu są badania naukowe oraz współpraca międzynarodowa. W 2016 r. naukowcy UMCS realizowali 112 projektów badawczych krajowych o wartości 41 mln zł, finansowanych przez Narodowe Centrum Nauki, Narodowe Centrum Badań i Rozwoju, Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Ministerstwo Rozwoju. 24 z nich były to nowe, rozpoczęte w 2016 r. projekty o wartości 8 mln zł, a dodatkowo w IV kwartale pozyskano kolejnych 10 projektów o wartości 4,8 mln zł. Należy podkreślić, że w ramach tych projektów nie tylko pozyskano środki na prace badawcze, ale też na sfinansowanie 16 pełnoetatowych stanowisk pracy. Cieszy również fakt, iż UMCS jest miejscem wybieranym przez młodych naukowców z innych krajowych jednostek naukowych do realizacji badań – w 2016 r. pozyskaliśmy trzy staże krajowe dla osób po doktoracie (FUGA – NCN). W minionym roku wzrosła aktywność w aplikowaniu o granty badawcze – złożono 177 wniosków na rozwój badań naukowych (163 projekty badawcze i 14 stypendiów START dla młodych naukowców z Fundacji na rzecz Nauki Polskiej).

Aktywność badawcza miała również wymiar międzynarodowy. W 2016 r. realizowanych było 17 projektów międzynarodowych, głównie z programów Komisji Europejskiej. Co istotne, 4 z tych projektów były koordynowane przez UMCS (dwa w ramach 7. Programu Ramowego UE, po jed-

nym w ramach Polsko-Norweskiej Współpracy Badawczej i Polsko-Szwajcarskiego Programu Badawczego). Całkowita wartość tych projektów to aż 108 mln zł, w tym ponad 10 mln zł to wartość środków przypadających dla UMCS. 32 kraje, z którymi – w konsorcjach – realizowane były projekty badawcze międzynarodowe w 2016 r., to: Niemcy, Grecja, Belgia, USA, Norwegia, Wielka Brytania, Włochy, Estonia, Portugalia, Francja, Finlandia, Irlandia, Sło-

w – w całej Polsce od początku Programu Horyzont 2020 realizowane są jedynie dwa tego typu stypendia, pierwszym laureatem był naukowiec z Politechniki Wrocławskiej, a drugim nasz pracownik). Otrzymany grant umożliwi prowadzenie badań na jednym z najbardziej prestiżowych i wysoko notowanych w rankingu szanghajskim amerykańskich uniwersytetów w Karolinie Północnej – Duke University. Wysokość grantu to 245 tys. euro.

## Podsumowanie roku 2016 na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie (cz. 2)

wenia, Holandia, Cypr, Turcja, Litwa, Czechy, Słowacja, Dania, Izrael, Rosja, Szwajcaria, Chiny, Hiszpania, Rumunia, Armenia, Austria, Łotwa, Mołdawia, Ukraina i Białoruś. Nasi naukowcy złożyli kolejne 22 wnioski do programów międzynarodowych (w tym 6 do Programu Horyzont 2020).

W największym i najbardziej liczącym się Programie Badawczym Komisji Europejskiej – Horyzont 2020 w ubiegłym roku odnotowany został pierwszy sukces – prof. Patryk Oleszczuk z Wydziału Chemii otrzymał trzyletnie prestiżowe stypendium MSCA (tzw. *Global Fellowship*

Rok 2016 przysporzył nam też innych sukcesów naukowych, w tym:

- Zespół prof. Wiesława Gruszeckiego z Zakładu Biofizyki pobił światowy rekord rozdzielczości w mikroskopii podczerwieni oraz odkrył nową metodę obrazowania molekularnego. Zespół został w minionym nagrodzony Nagrodą Naukową „Marii Curie” za swoje osiągnięcia.
- UMCS zajął 22. miejsce w rankingu „Nature Index 2016 Rising Stars” dotyczącym państw Europy Południowej i Wschodniej. Publikacje naukowe, które dały UMCS



• Wręczenie Nagrody Naukowej „Marii Curie” zespołowi prof. Wiesława Gruszeckiego



tak wysoką pozycję, pochodzą z Instytutu Fizyki. Ich autorami są: Marek Rogatko, Karol. I. Wysockiński, Wiesław I. Gruszecki, Rafał Luchowski, Wojciech Grudziński, Mieczysław Jałochowski, Ryszard Zdyb i Krzysztof Murawski (wraz ze współpracownikami).

- Prof. dr hab. Jerzy Bartmiński odebrał z rąk Prezydenta Andrzeja Dudy nagrodę „Zasłużony dla polszczyzny”. Nagroda została wręczona w Międzynarodowym Dniu Języka Ojczystego.
- Naukowcy z Wydziału Biologii i Biotechnologii opracowali lek dla pszczoł. Stworzone preparaty roślinne mają zastosowanie w leczeniu nosekozy u tych owadów oraz poprawiają ich odporność. Na tym etapie badań nie ujawniono żadnych działań niepożądanych. Preparaty stanowią przedmiot zgłoszenia patentowego.

UMCS utrzymuje aktywne kontakty z zagranicznymi ośrodkami naukowymi, aktualnie posiada blisko 170 umów o współpracy. Na uwagę zasługuje szczególnie nawiązana w minionym roku współpraca z Tajwanem i Chinami. Podczas wizyty przedstawicieli UMCS na zaproszenie Ministerstwa Edukacji Tajwanu w październiku 2016 r. doszło do zawarcia dwóch umów o współpracy akademickiej i wymianie z Sun Yat-sen University oraz National Chengchi Univeristy, a wraz z początkiem 2017 r. sfinalizowana została umowa o współpracy oraz umowa o wymianie studenckiej z National



• Prezydent Andrzej Duda i prof. Jerzy Bartmiński

Fot. Andrzej Hrechomowicz / Kancelaria Prezydenta RP

Chiao Tung University. W listopadzie 2016 r. UMCS odwiedziła delegacja z Zhejiang University of Technology w Chinach. Wizyta została przypieczętowana podpisaniem umowy o współpracy między uczelniami.

Coraz częściej pracę badawczą na UMCS podejmują także naukowcy z zagranicy. W minionym roku prof. Jerzy Dudek ze Strasburga został zatrudniony na trzy lata w Instytucie Fizyki dzięki pozyskanym na to środkom z międzynarodowego Projektu MetroBeta z Programu Komisji Europejskiej EMPIR. W 2017 r. rozpocznie się realizacja pierwszego w UMCS stażu w ramach programu POLONEZ pozyskanego w 2016 r. z Narodowego Centrum Nauki przez dr Stephanie Weismann z Uniwersytetu w Wiedniu, która będzie prowadziła pracę badawczą w Instytucie Kulturoznawstwa na Wydziale Humanistycznym.

W ramach nowej perspektywy finansowej na lata 2014–2020 UMCS złożył w mijającym roku 5 wniosków dotyczących infrastruktury, z których z uzyskały pozytywne oceny i dofinansowanie: jeden w ramach Programu Inteligentny Rozwój (dot. rozwoju infrastruktury LubMan UMCS w konsorcjum ogólnokrajowym) i jeden w ramach Programu Infrastruktura i Środowisko (dot. termomodernizacji obiektów Uniwersytetu), zaś pozostałe trzy oczekują na ocenę w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego (sala widowiskowa ACK UMCS „Chatka Żaka” oraz cyfryzacja IRK i zamówień publicznych). Dodatkowo, pod koniec roku złożono wniosek do Programu Polska – Białoruś – Ukraina na modernizację obiektu Roztoczańskiej Stacji Badawczej w Guciowie.

Bardzo istotna jest również współpraca Uczelni z biznesem i gospodarką, bowiem naukowcy powinni w jak największym stopniu zajmować się tym, co ma również znaczenie dla przemysłu. Za ten obszar działalności Uczelni odpowiada powstałe w 2016 r. Centrum Transferu Wiedzy i Technologii (wcześniej Centrum Innowacji i Komerjalizacji Badań), które zajmuje się wspomaganiem badań naukowych i wdrażaniem technologii do przemysłu, koordynuje realizację badań zleconych, dba o ochronę własności intelektualnej i komercjalizację wyników badań naukowych oraz ich promocję. Centrum wspomaga współpracę z otoczeniem



Archivum prywatne

• Wizyta na Tajwanie



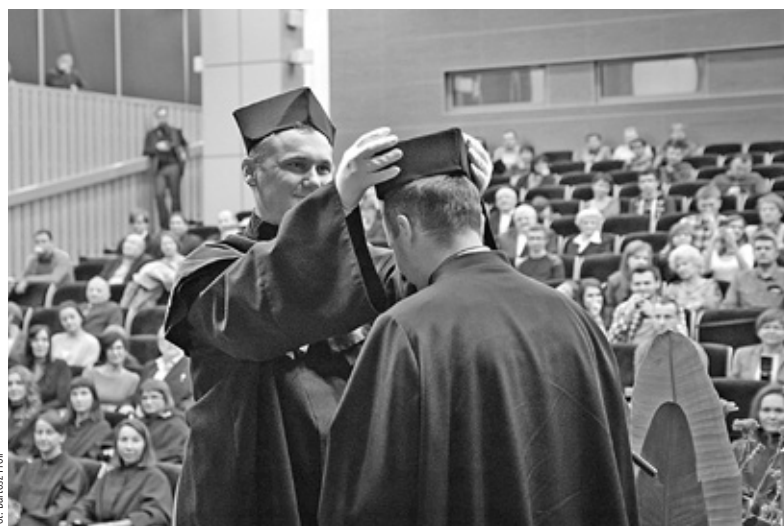
zewnątrznym w zakresie prowadzenia wspólnych przedsięwzięć badawczo-rozwojowych (B+R).

W 2016 r. przeprowadzono zmianę organizacyjną w jednostce, by mogła funkcjonować na podstawie art. 86 ust. 4 i 5 Ustawy prawo o szkolnictwie wyższym (tym samym Centrum uzyskało status jednostki ogólnouczelnianej). Obecnie nadzór nad jego działalnością sprawuje powołana przez Rektora UMCS Rada, a zakres funkcjonowania określa Regulamin. Wprowadzono nowe zasady przyznawania nagród Rektora dla nauczycieli akademickich za współpracę z otoczeniem gospodarczym. Zapisy umożliwiają gratyfikację dla najbardziej aktywnych na tym polu pracowników, zaangażowanych m.in. w realizację zleconych prac badawczych i rozwojowych (w tym: badań, opinii, ekspertyz, analiz itp.) na rzecz podmiotów zewnętrznych.

W 2016 r. Centrum prowadziło aktywną działalność związaną z ułatwianiem i zapewnianiem praktycznego wykorzystania wyników pracy naukowej oraz pozyskiwaniem podmiotów gospodarczych do współpracy badawczo-rozwojowej. Wprowadzone zostały nowe formy komunikacji na styku nauki i biznesu, takie jak: dyżury komercjalizacyjne, spotkania pod hasłem „Poranek z Innowacją” czy indywidualne spotkania brokerskie na Wydziałach UMCS. Efektem tych działań jest m.in. realizacja blisko 300 prac zleconych, zaangażowanie UMCS jako partnera naukowego do 12 projektów finansowanych ze środków Unii Europejskiej realizowanych przez podmioty gospodarcze, a także większy udział Uczelni w działalności klastrów branżowych. Pracownicy naukowcy pod szyldem Uczelni wykonali szereg ekspertyz, opinii o innowacyjności, prac zleconych. Ponadto, wspólnie z TVP Lublin, zrealizowano 8 reportaży telewizyjnych w ramach programu „Nauka”, wskazujących możliwości wykorzystania potencjału naukowego UMCS w biznesie.

Ważnym elementem aktywności jednostki były działania związane ze staraniami o fundusze zewnętrzne na działalność B+R Uniwersyte-

tu oraz samego Centrum. Pozyskane zostały środki w łącznej kwocie blisko 1,5 mln zł na realizację projektu „Inkubator Innowacyjności+”, który ma być efektywnym i ważnym narzędziem wspierającym proces zarządzania wynikami badań naukowych i prac rozwojowych. Projekt będzie realizowany w latach 2017–2019 w partnerstwie z Katolickim Uniwersytetem Lubelskim Jana Pawła II. W jego ramach sfinansowane zostaną m.in. prace przedwdrożeniowe, koszty związane komercjalizacją wyników badań, szkolenia dla pracowników oraz promocja oferty technologicznej UMCS w kraju i za granicą.



Fot. Bartosz Proń

Aktualnie Uniwersytet jest członkiem 16 klastrów branżowych, w tym m.in. Klastra Biotechnologicznego, którego jest pomysłodawcą i liderem, a także Wschodniego Klastra ICT, Klastra Usług Medycznych i Prozdrowotnych Lubelska Medycyna, Lubelskiego Klastra Ekoenergetycznego, Wschodniego Klastra Obróbki Metali, Polskiego Klastra Badań i Rozwoju Rzeczy. Działalność w klastrach pozwala na poszerzenie kontaktów biznesowych i nawiązanie współpracy w poszczególnych dziedzinach poprzez bezpośredni kontakt z przedsiębiorcami.

Pracownicy Centrum liczą na nowe sukcesy związane ze współpracą z szeroko rozumianym otoczeniem gospodarczym. Mając na uwadze wysokie zaangażowanie kadry naukowej, której potencjał i wiedza są gwarantem wizerunku UMCS jako Uczelni

przyjaznej przedsiębiorcom, chcieliby w kolejnym roku wnieść istotny wkład w rozwój nauki i gospodarki zarówno na poziomie krajowym, jak i międzynarodowym.

O randze Uczelni świadczy także rozwój kadry naukowej (awanse, uzyskane stopnie i tytuły, wyróżnienia). W 2016 r.:

- 13 osób uzyskało awans na stanowisko profesora zwyczajnego;
- 6 osób uzyskało tytuł profesora;
- 28 osób uzyskało awans na stanowisko profesora nadzwyczajnego;
- 43 osoby otrzymały stopień doktora habilitowanego;
- 31 osób otrzymało stopień doktora;

- 2 osoby otrzymały stopień doktora sztuk;

Wśród wszystkich zatrudnionych w Uczelni pracowników w 2016 r.:

- 61 osób zostało wyróżnionych Medalami Komisji Edukacji Narodowej;
- 77 osób otrzymało odznaczenia państwowe;
- 1 osoba otrzymała Medal „Zasłużony Kulturze Gloria Artis” nadany przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego;
- 2 osoby otrzymały nagrody Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego;
- 1 osoba otrzymała nagrodę Prezesa Rady Ministrów.

Prowadzona przez Uniwersytet jasna i przejrzysta polityka kadrowa, umożliwiająca rozwój naukowy i dydaktyczny pracowników sprawiła, że zatrudnienie pracowników utrzymuje

się na niezmiennym poziomie. Uczelnia stwarza pracownikom możliwości podnoszenia kwalifikacji naukowych i dydaktycznych, co pozwoliło na poprawę struktury wiekowej nauczycieli akademickich uzyskujących kolejne stopnie awansu zawodowego.

Coraz więcej nauczycieli akademickich zdobywa stopnie naukowe we wcześniejszym wieku. W 2016 r. średnia wieku:

- asystentów uzyskujących stopień doktora wynosiła: 32 lata (średnia z lat 2014–2015 wynosiła 34 lata);
- adiunktów uzyskujących stopień doktora habilitowanego: 44 lata (średnia z lat 2014–2015 wynosiła 46 lat).

Kształcenie studentów i wspomniany rozwój kadry naukowej nie byłyby możliwe m.in. bez sprawnego funkcjonowania Biblioteki Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.

Stan zbiorów Biblioteki Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej na dzień 31 grudnia 2016 r. wynosi 2 707 486 woluminów i jednostek obliczeniowych, w tym:

- zbiory Biblioteki Głównej – 1 717 030 woluminów i jednostek obliczeniowych, na które składają się: druki zwarte nowe w liczbie: 1 040 029 woluminów; wydawnictwa ciągłe w liczbie: 414 666 woluminów (4919 tytułów czasopism bieżących) oraz zbiory specjalne w liczbie: 262 335 woluminów;
- zbiory bibliotek specjalistycznych – 990 456 woluminów i jednostek obliczeniowych, na które składają się: druki zwarte nowe w liczbie: 705 270 woluminów, wydawnictwa ciągłe w liczbie: 232 204 woluminów oraz zbiory specjalne w liczbie: 52 982 woluminów.

Biblioteka Cyfrowa UMCS obecnie liczy 25 898 publikacji. W ciągu minionego roku zdigitalizowano i dodano do niej 4107 publikacji. W 2016 r. w Bibliotece Głównej UMCS odnotowano wpływ 20 521 zbiorów zwartych, w tym 19 218 zbiorów pochodzących z Egzemplarza Obowiązkowego (EO) i 1148 zbiorów pochodzących z kupna. W bibliotekach specjalistycznych odnotowano wpływ w wysokości 5780 tytułów zbiorów zwartych pochodzących z kupna. W zakresie zbiorów ciągłych zarejestrowano wpływ 27 877 bieżących numerów czasopism pochodzących z EO i 4882 z prenumeraty polskiej i zagranicznej. Obecnie zbiory skatalogowane w elektronicznej bazie katalogowej liczą: 811 974 rekordów egzemplarza.

Przykładowo do ważniejszych zakupów dokonanych przez Bibliotekę Główną w 2016 r. należy nabycie tytułów, które dostępne są w Polsce jedynie w Bibliotece UMCS, jak np.: *Art deco collectible: fashionable objets from the jazz age* / Rodney and Diana Capstick-Dale. London: Thames & Hudson, 2016; *America after the fall: Painting in the 1930s.* / edited by Judith A. Barter. Chicago: The Art Institute of Chicago, cop. 2016; *Reset modernity!* / edited by Bruno Latour with Christophe Leclercq. Karlsruhe: ZKM-Center for Art and Media Karlsruhe; Cambridge, MA; London: The MIT Press, cop. 2016.

Ponadto, oferta literatury naukowej prezentowana przez Bibliotekę Główną UMCS została poszerzona o 8 tys. tytułów książek elektronicznych, dostępnych online w sieci uczelnianej oraz z komputerów domowych. Książki elektroniczne w dużej mierze zostały pozyskane w wyniku licencji krajowej w ramach Wirtualnej Biblioteki Nauki

ICM. Czytelnicy mają dostęp do ponad 4 tys. e-książek wydawnictwa Elsevier i 2450 tytułów wydawnictwa Wiley i wielotysięcznego archiwum wydawnictwa Springer. Biblioteka Główna UMCS licencjonuje trzy bazy książek elektronicznych: Ibuk Libra (wydawnictwo PWN) – 1502 tytuły, Ebrary – 80 tytułów i MyiLibrary – 83 tytuły. Czytelnicy mogą również korzystać z 50 licencjonowanych przez Uniwersytet baz z zasobami treściowymi, bibliograficzno-abstraktowymi i faktograficznymi oraz z 8 baz w pełni dofinansowanych przez MNiSW. W sumie bazy te obejmują dostęp do ponad 8 tys. tytułów pełnotekstowych czasopism zagranicznych i polskich.

W minionym roku ze zbiorów elektronicznych skorzystano 112 035 razy (jest to liczba odnotowanych wejść do baz, w roku 2015 wynosiła 92 918 wejść). Liczba użytkowników, którzy wypożyczyli przynajmniej jeden egzemplarz ze zbiorów bibliotecznych, wynosi 12 929.

Ogółem w 2016 r. w Bibliotece UMCS odnotowano 302 866 odwiedzin, w tym w Bibliotece Głównej UMCS ponad 96 000 odwiedzin, a w 18 bibliotekach specjalistycznych 206 866 odwiedzin. Wypożyczono ze zbiorów bibliotecznych 275 902 książki, na miejscu wykorzystano 250 601 zbiorów zwartych i 75 705 czasopism. Bibliotekę Cyfrową UMCS odwiedzono 801 121 razy.

Centrum Promocji

Opracowano na podstawie materiałów z Centrum Badań Naukowych i Współpracy Międzynarodowej, Centrum Transferu Wiedzy i Technologii, Centrum Kadrowo-Płacowego oraz Biblioteki Głównej.



Fot. Bartosz Prohl



Fot. Bartosz Prohl



1 grudnia 2016 r. na Wydziale Politologii odbyły się warsztaty eksperckie przeprowadzone przez dr. Piotra Andrusieczkę. Spotkanie prowadził dyrektor Centrum Europy Wschodniej prof. dr hab. Walenty Baluk. Tematem warsztatów był „Konflikt rosyjsko-ukraiński w obiektywie dziennikarza”.

## Warsztaty eksperckie z dr. Piotrem Andrusieczką



Fot. Piotr Toc



Fot. Piotr Toc

W pierwszej części spotkania prof. Walenty Baluk przedstawił fazy konfliktu hybrydowego pomiędzy Rosją i Ukrainą, poczynawszy od blokady towarów ukraińskich eksportowanych do Rosji na granicy ukraińsko-rosyjskiej w sierpniu 2013 r., do aktualnego etapu konfliktu polityczno-militarnego niskiej intensywności w Donbasie.

Dr Piotr Andrusieczko wyróżnił trzy okresy swojej pracy korespondenta polskich mediów na Ukrainie. Pierwszy to przełom 2013 i 2014 r., gdy obserwował wydarzenia na Majdanie w Kijowie; drugi – kiedy Rosja dokonywała aneksji Krymu i trzeci w czasie wojny w Donbasie. Przedstawiając źródła konfliktu wokół prozachodniego kierunku integracji Ukrainy z Unią Europejską, Piotr Andrusieczko wskazywał przede wszystkim świadomość władz rosyjskich, że bez podporządkowania sobie Ukrainy Rosja w dłuższym okresie nie będzie mogła pretendować na arenie międzynarodowej do roli mocarstwa ponadregionalnego.

Relacjonując wydarzenia na Majdanie w Kijowie, Piotr Andrusieczko zwracał uwagę, że faktycznym końcem rządów ekipy prezydenta Wiktora Janukowycza była masakra obrońców Majdanu w drugiej połowie lutego 2014 r. Odnosząc się do aneksji Półwyspu Krymskiego przez Federację Rosyjską, zwracał uwagę na propagandowy obraz sytuacji przedstawianej wówczas w rosyjskich mediach masowych. Uzasadnieniem zmian terytorialnych było zagrożenie życia Rosjan mieszkających na Krymie, którzy bali się odwetu ze strony nowych władz ukraińskich, określanych jako dyktatura narodowo-faszystowska i dlatego wybrali w referendum powrót do granic państwowych Rosji. Obecnie, według Piotra Andrusieczki, w najtrudniejszej sytuacji są krymscy Tatarzy. Pozbawieni swojego samorządu i mediów są w różny sposób prześladowani i ostrzegani jako zagrożenie ekstremistyczne dla nowych rosyjskich władz.

Trzeci okres pobytu Andrusieczki na Ukrainie wiąże się z rosyjskim projektem Noworosji, który miał zostać zrealizowany poprzez opanowanie wschodniej i południowej Ukrainy, dzięki czemu odcięta od Morza Czarnego i pozbawiona połowy terytorium stałaby się państwem o wiele mniejszym znaczeniu. Efektem realizacji planu Władimira Putina był konflikt militarny w Donbasie i zamieszki na południu Ukrainy. Po opanowaniu części terytoriów obwodów ługańskiego i donieckiego

oraz po fiasku podobnych działań na południu Ukrainy konflikt pozostaje w stanie częściowo zamrożonym. Ataki ze strony separatystów są częste i powodują kolejne straty w armii ukraińskiej, stanowiąc formę nacisku na władze reformującej się Ukrainy.

W końcowej części spotkania gość Centrum Europy Wschodniej i Wydziału Politologii odpowiadał na liczne pytania studentów.

Dr Piotr Andrusieczko – etnolog, politolog, publicysta, dziennikarz, sprawozdawca wydarzeń na Ukrainie, laureat nagrody dla Dziennikarza Roku 2014. Pracował jako wykładowca w Instytucie Historii i Politologii na Wydziale Filologiczno-Historycznym Akademii Pomorskiej w Słupsku. Publikował w „Głosie Wielkopolski”, „Nowej Europie Wschodniej” i „Naszym Słowie”. Był redaktorem naczelnym czasopisma „Ukraiński Żurnal”. Od kwietnia 2014 r. jest współpracownikiem „Gazety Wyborczej”. Współpracował także z TVP, TVN24 „Biznes i Świat”, Tok FM i Polskim Radiem. Od 2013 r. relacjonuje dla polskich mediów wydarzenia na Ukrainie w Kijowie, na Krymie oraz w Donbasie. Był uczestnikiem misji obserwacyjnych w czasie wyborów parlamentarnych i prezydenckich na Ukrainie w latach 2002, 2006, 2010 i 2012 oraz członkiem Międzynarodowej Misji Ekspertckiej na wybory prezydenckie na Ukrainie w 2014 r.

*Bogdan Borowik*

# Lublin – 700 lat miasta



Fot. Bartosz Profil

• Ceremonia otwarcia. Od lewej: prof. Marcin Wołoszyn, prof. Andrzej Kokowski, dr Tomasz Dzieńkowski, prof. Marian Harasimiuk (Przewodniczący Komitetu Naukowego Obchodów 700-lecia Lublina), dr Krzysztof Żuk

Ciekawość tego, kiedy nasze miasto – obojętnie, jakie miałyby imię – znalazło się w orbicie świadomości o swoim istnieniu tych miast, które miały już utrwalone miejsce na mapie zainteresowań politycznych i gospodarczych – jest powszechna. Nie zawsze towarzyszy jej zainteresowanie zmierzające do precyzyjnego wskazania tego momentu, ale powszechne jest przekonanie, że miejsce w którym przysłiśmy na świat, musiało „od zawsze” być powszechnie znane i doceniane!

Lublinianie, dumni ze swego miasta, również mają poczucie, że jego bezspornie wysokie dzisiaj znaczenie towarzyszyło mu od samego początku istnienia. W takim przekonaniu Miasto Unii Lubelskiej, jednego z najważniejszych aktów politycznych, musiało się po prostu narodzić ze stygmatem wielkości.

Mało kto z mieszkańców zadaje sobie pytanie o poprawność takiego przekonania, a już niewielu tylko odważa się sięgnąć do oceny tych, którzy obserwowali średniowieczną scenę polityczną z zewnątrz. Postanowiliśmy zmierzyć się z tym problemem.

W dniach 19–20 stycznia 2017 r., w pięknej scenerii sali widowiskowej Teatru Starego, miała miejsce konferencja „Lublin – początki kariery miasta (do XVI wieku)”, inaugurująca cykl konferencji poświęconych jubileuszowi 700 lat od nadania Lublinowi prawa magdeburskiego. Przy frekwencji publiczności niemal szczerze wypełniającej salę i balkony wysłuchano 12 ocen postawionego problemu, przeprowadzonych z pozycji lokalnego, lubelskiego podwórka, a także w szerszym kontekście wydarzeń na obszarach Małopolski i jej obrzeży oraz w kontekście europejskim.

Nie mniej początek spotkaniu dało wystąpienie Prezydenta Miasta Lublina dr. Krzysztofa Żuka, który nakreślił znaczenie obchodów 700-lecia nadania prawa miejskiego dla polityki wizerunkowej miasta. Po czym prof. Marian Harasimiuk, przewodniczący Komitetu Naukowego Obchodów Jubileuszu zaprezentował dzieje tworzenia się środowisk naukowych w Lublinie do momentu powstania UMCS.

Blok referatów lubelskich zapoczątkował prof. Radosław Dobrowolski (UMCS), który ocenił, na ile uwarunkowania naturalne (geologiczne, geomorfologiczne, hydrograficzne) mogły zdeterminować wybór miejsca do założenia pierwszych osiedli słowiańskich, przekształconych później w gród (grody?), by w końcu dać załazek miastu. W znakomity sposób zaprezentował niezwykłą różnorodność krajobrazową „podłoża” miasta, oceniając walory wszystkich tworzących ją elementów. Stało się jasne, że wybór dokonany przez pierwszych słowiańskich osadników był logiczny, mądry i słuszny. Ryzyko tezy, że przewidywali karierę tego miejsca jest oczywiście duże, ale czas pokazał, że nie pomylili się w wyborze.

1 Mierzyłem się z tym problemem w odniesieniu do mojego rodzinnego miasta – A. Kokowski, *Mój Złotów – Wasze dziedzictwo kulturowe (przyczynek do badań nad europejskim dziedzictwem kulturowym)*, [w:] Z. Korpusik-Jelonkowa (red.) *Złotów na Krajnie. Biblioteka Muzeum Ziemi Złotowskiej*, t. 16, Złotów 2015, s. 155–186.



Oczywiście najbardziej gorącym problemem, od dawna szeroko dyskutowanym zarówno przez archeologów, jak i historyków, jest wskazanie miejsca „zerowego”; tego, które dało początek dzisiejszemu miastu. Okazuje się, że nawet stosunkowo liczne prace archeologiczne w różnych częściach obecnej przestrzeni miejskiej nie potrafią dać (jeszcze) na to pytanie jednoznacznej odpowiedzi. Z problemem tym zmierzył się dr hab. Marek Florek z Instytutu Archeologii UMCS. Porządkując, tak naprawdę po raz pierwszy, wszystkie tezy o początkach Lublina doszedł do wniosku, że z wielu propozycji szukania najstarszego miejsca warownego (Żmigród, Wzgórze Czwartek, Kirkut itd.) jedynie Wzgórze Zamkowe przynosi dostateczną ilość dowodów na istnienie tam grodu kasztelańskiego. Z tego znakomitego wystąpienia wyłynął jeszcze jeden wniosek – o przeważających często nad faktami emocjach badaczy najstarszych dziejów miasta. Stąd wiele sprzeczności w ocenach, nieświadomości i nadinterpretacji. Referent nie tylko wprowadził porządek do znanych opisów średniowiecznej rzeczywistości, ale również wykluczył pomyłki interpretatorów odkryć archeologicznych, traktowane dotąd –



• Prof. Radosław Dobrowolski



• Prof. Ryszard Szczygieł

nieśluszenie – bezkrytycznie i z całą powagą.

Postawione w tytule pytanie o początek kariery miasta ma mocną cezurę, jaką jest akt nadania prawa miejskiego z 1317 r. Omawiający ten dokument prof. Ryszard Szczygieł (UMCS) wyraził mocne przekonanie, że droga prowadząca do tego aktu była złożona i naznaczona dynamiką postępujących zmian w strukturze osadniczej otoczenia grodu kasztelańskiego. Tak naprawdę zaczęła się ona przynajmniej z wyprzedzeniem jednego pokolenia zanim miał miejsce najważniejszy dla dziejów miasta akt prawny.

Ponieważ trudno sobie wyobrazić mieszkańców tego czasu pośród szarych skorupki potłuczonych naczyń i nieczytelnych dla przeciętnego zjadacza chleba przebarwień odsłanianych nawarstwień, a nawet pośród liter dokumentu prawa magdeburskiego, poproszono o ich wizualizację Bractwo Rycerskie Drużyny Grodów Czerwieńskich. Jest to grupa kilkudziesięciu miłośników historii miasta i regionu, którzy wolne chwile w wykonywaniu różnych zawodów poświęcają rekonstruowaniu szczegółów ze średniowiecznej historii, odnoszących się głównie do zakresu tzw. kultury materialnej. Stawiają sobie przy tym pytania, które dla profesjonalistów są zazwyczaj mało istotne lub często wykraczają poza zakres naukowej wyobraźni – o technikę i technologię odkrywanych przez archeologów przed-

miotów i rzeczywiste możliwości ich zastosowania (wykorzystania). Droga żmudnego eksperymentu testują naukowe hipotezy, zaokrąglając nierówności uczonej opinii. To ciągle niewykorzystane i niedocenione w archeologii oraz w historii źródło wiedzy czeka na swoją szansę uznania interesującego dorobku w zakresie swoich odkryć. Pokaz był dynamiczny, barwny, przepojony kompetencją i erudycją prowadzących. Stanowił nie tylko świetny przerywnik dla trudnej materii konferencyjnej, ale również temat do gorących dyskusji kulturalnych.

Już w powyższym kontekście, niezwykle interesująca była ocena najbliższego politycznego kontekstu raczkującego dopiero do rangi miasta Lublina. Kardynalnego zagadnienia – rozstrzygnięcia, czy obszar naszego miasta leżał w strefie zachodnioczy wschodniostowiańskiej – podjął się prof. Michał Parczewski (Uniwersytet Jagielloński, Uniwersytet Rzeszowski). Żmudne, drobiazgowo badania wskazały bez wątpliwości na obszar zachodniostowiański, a gród znalazł się w niezwykle wrażliwej, ale stabilnej strefie wschodniego jej pogranicza. Takie położenie było swoistym handicapem dla przyszłości politycznej i gospodarczej powstającego miasta, co zresztą jego mieszkańcy z premedytacją i godną naśladowania determinacją wykorzystali.

Czasy piastowskie oznaczały jednak jeszcze długo dla Lublina po prostu głęboką prowincjonalność. O znacze-

niu miasta i jego pozycji w tamtych czasach świadczyła przede wszystkim obecność architektury murowanej, o której w Lublinie nawet nie myślano. Sąsiedztwo bogatych, dobrze zorganizowanych grodów/miast w Sandomierzu, Zawichoście i Opatowie – brawurowo przedstawionych przez prof. Andrzeja Buko (Członek Rzeczywisty PAN) – mogło co najwyżej wskazywać cele, ku jakim powinny zmierzać ambicje lubelskich mieszkańców, i pole dla podglądania mechanizmów pozwalających w przyszłości sięgnąć po miejski przywilej.

Zresztą nie tylko od zachodu, ale również od wschodu błyszczały bogactwem potężny zespół grodowy z Czerwna–Czerwienia, który zatrić jednak swoją świetność w połowie XIII w. – kapitalnie opowiadał o nim prof. Marcin Wołoszyn (Instytut Badań Wschodnich w Lipsku); oraz bliższy Lublinowi Chełm, który wyrósł na metropolię z monumentalną architekturą murowaną, legitymując się nie tylko znaczeniem politycznym, ale również gospodarczym. Wizję blasku tej autentycznej „gwiazdy Wschodu” roztoczył dr Tomasz Dzieńkowski (Instytut Archeologii UMCS), malując wyraźnie dystans, jaki czekał do pokonania lubelskiego kandydata do miejskiej kariery, by osiągnąć poziom rozwoju średniowiecznego Chełma. Na pocieszenie można powiedzieć, że złote

lata Chełma również, tak jak w przypadku Czerwna, trwały krótko. I to Lublin przejął wiodącą rolę w regionie, jak się miało okazać – na zawsze.

Słuchaczom mogło się wydawać, że po takiej porcji ocen trzeci blok referatów będzie zupełnie pozbawiony emocji. Nie mniej równie licznie wypełnili salę Teatru Starego, by posłuchać o tym, jak świat uczył się dostrzegania Lublina. I już pierwszy referat – prof. Christiana Lübke z Geisteswissenschaftliches Zentrum Geschichte und Kultur Ostmitteleuropas an der Universität Leipzig w Lipsku – pokazał, że warto było! Kapitalne wystąpienie o mozołach, z jakim Lublin przebiegał się do świadomości zachodnich Europejczyków, powstało głównie na bazie analiz kartograficznych. Długotrwały brak naszego grodu na mapach nakazał autorowi wykonanie jeszcze jednej analizy, którą można określić skrótem jako „zachodnia percepcja europejskiego Wschodu”. Okazało się, że równie długo niezwykle trudne było dla mieszkańców Zachodu przekroczenie rubikonu zainteresowań wyznaczonego biegiem Wisły. O ile „przeskakiwano” chętnie z zainteresowaniami na terytoryj Rusi i Rosji, to strefa, w jakiej znalazł się Lublin, późno trafiła na karty nie tylko map, ale również bedekerów i innych dokumentów. Stąd absolutne zaskoczenie, że w annałach jednego z miast hanzeatyckich pojawiło się swojsko brzmiące nazwisko jedne-



• Prof. Christian Lübke

Fot. Warszawy Kultury Lublin

go z mieszkańców (gości)... zapisane jako „obywatel Lublin”. I tutaj stała się rzecz, o jakiej marzy każdy organizator konferencji, pragnący, by to przedsięwzięcie na dłużej zaistniało w pamięci nie tylko słuchaczy, ale również historyków. Otóż kilka godzin wcześniej dr hab. Marek Florek przedstawił sensacyjne odkrycie z terenu północnych Niemiec w postaci kafała piecowego z wyobrażeniem... herbu Lublina!<sup>2</sup> Świadczy ono, że mieszkańcy naszego miasta docierali na zachód kontynentu i pozostawiali po sobie wyraziste ślady. Jeżeli więc nawet Zachód jeszcze nie zdołał się zainteresować ich miastem, to oni interesowali się z całą pewnością Zachodem.

Jeżeli coś mogło emocjonalnie „rozzarować” słuchaczy, to historia postrzegania Lublina od południa. Bogate polsko-węgierskie paralele polityczne nie wpłynęły w najmniejszy sposób na węgierską świadomość istnienia Lublina. Nie pomogły temu ani małżeństwa dynastyczne (za którymi szły często ziemskie schedy posagowe), ani nawet dwunastoletni okres unii personalnej z czasów króla Ludwika I. Jak słusznie zauważył doc. dr István Petrovics z uniwersytetu w Szeged, „rządzący mieli ważniejsze sprawy, w ważniejszych miastach na głowach”, co nie wyklucza przecież, że przy biesiadnych stołach wymieniano nie raz i nie dwa miasto z winoroślą i kozłem w herbie, które już od paru dekad cieszyło się nadaniem prawa miejskiego.



Fot. Barbara Prohl

• Bractwo Rycerskie Drużyny Grodów Czerwieńskich

.....  
 2 Wszystko wskazuje że jest ono najstarsze. Przed naukową publikacją tego sensacyjnego odkrycia nie możemy ujawnić miejsca znalezienia.





Fot. Warsztaty Kultury Lublin

• Dr hab. Konstantin Jerusalimskij

Na wschodzie jednym z najważniejszych ośrodków gospodarczych był w tym czasie Nowogród, przez który prowadziły najważniejsze w tej części świata szlaki handlowe; gdzie koncentrował się wschodnioeuropejski handel i skąd wyruszały karawany kupieckie wypatrywane w wielu ośrodkach średniowiecznej Europy. Pytanie o miejsce Lublina w tej handlowej grze było więc jak najbardziej na miejscu, a zmierzył się z nim prof. Aleksandr Musin z Petersburga. Co prawda, uwagę swoją skupił na wiekach XIV i XVI, ale po analizie wszystkich dostępnych źródeł doszedł do interesującego wniosku, że ponad wszelką wątpliwość Lublin nowogrodzianom nie był obojętny (skarżyli się m.in. na „pazerność” jego mieszkańców w zakresie opłat handlowych i ceł), ale ci pierwsi z całą pewnością o Nowogrodzie wiedzieli więcej niż nowogrodzianie o Lublinie.

Apogeum swojego znaczenia zdobył Lublin w okresie sejmu uchwalającego unię Polski z Litwą, nazwaną później Unią Lubelską. To był szczytowy okres kariery miasta jako ośrodka politycznego, gospodarczego i kulturalnego. Obradom sejmu przyglądała się jeżeli nie cała Europa, to z całą pewnością sąsiedzi Korony, w tym z dużym niepokojem Rosja. Właśnie tym aspektem zajął się dr hab. Konstantin Jerusalimskij z Moskwy, pokazując całą złożoność lęków o utratę wpływów, przywilejów, praw przez mieszkających w Polsce i na Litwie

Moskwitów. To oczywiście mała część z układanki politycznej wynikającej z Unii, ale za to jak w soczewce pokazująca niezwykle znaczenie tego aktu. A Lublin był wtedy rzeczywiście na ustach wszystkich.

W podsumowaniu wypadało tylko stwierdzić, że kariera miasta nabierała rozpędu, którego ważnym etapem był akt nadania prawa miejskiego. Rosło ono w siłę i znaczenie pomiędzy wielkimi ośrodkami miejskimi średniowiecza, czekając na ukłon historii, która pozwoli mu zabrać należne miejsce na szczycie. Korzystne położenie blisko pogranicza dwóch światów: religijnych, politycznych i gospodarczych, w gruncie rzeczy wzmacniało pozycję Lublina. Jego

mieszkańcy szybko przyzwyczajali się do wielokulturowości i potrafili wykorzystać ten fakt, rozbudowując gród, a potem miasto.

Konferencja rodziła się w niemal trzyletnich przygotowaniach w ramach prac Naukowego Komitetu Obchodów 700. rocznicy Lubina, którym kieruje prof. Marian Harasimiuk (UMCS). Pomysł konferencji realizowałem wraz z dr. hab. Marcinem Wołoszynem, prof. UR (Instytut Archeologii UR – Geisteswissenschaftliches Zentrum Geschichte und Kultur Ostmitteleuropas an der Universität Leipzig) oraz dr. Tomaszem Dzieńkowskim z Instytutu Archeologii UMCS. Była to dla nas interesująca przygoda, pełna zwrotów akcji w odniesieniu do referentów, niepewności organizacyjnych i obaw o odbiór naszego przedsięwzięcia. Poświęciliśmy jej wiele godzin żmudnej pracy; wymieniliśmy dziesiątki maili, przedyskutowaliśmy sporo godzin. Udało się! Również dlatego, że odium rezerwacji przejazdów naszych gości, miejsc i noclegów wzięły na siebie lubelskie Warsztaty Kultury. Usłyszeliśmy wiele ciepłych słów, zarówno od władz Miasta, jak i od słuchaczy wykładów. Naszą troską pozostaje teraz wydanie zebranych materiałów drukiem. Bo wiem drugiej takiej szansy konfrontacji opinii na temat początków kariery Lublina już raczej długo nie będzie.

*Andrzej Kokowski*



Fot. Barosz-Profil

# Akademicka Holandia, czyli raport z TeachingMobility Erasmus+

W dniach 16–20 stycznia 2017 r. dr hab. Urszula Oszwa z Zakładu Dydaktyki Instytutu Pedagogiki przebywała z wizytą w ramach TeachingMobility Erasmus+ na Uniwersytecie Hogeschool van Arnhem en Nijmegen (HAN) w Holandii.

Nijmegen jest najstarszym miastem w kraju (a może nawet w Europie), które w 2005 r. obchodziło 2000 lat swego istnienia. Celem wyjazdu była kontynuacja współpracy dydaktycznej, a także nawiązanie współpracy naukowo-badawczej z partnerskim ośrodkiem akademickim w Holandii. Zajęcia odbywały się w nowo oddanym do użytku przestronnym obiekcie, zaprojektowanym i wybudowanym w całości zgodnie z doktryną ekonomii dotyczącą zrównoważonego rozwoju (*Sustainable Development*), polegającą na dbałości o integrację, stabilność i piękno naturalnych systemów biologicznych oraz łączeniu przeszłości z teraźniejszością i przyszłością. Realizację tej zasady widać nie tylko w obiekcie akademickim, korzystającym z odnawialnych źródeł energii, ale także w całym kraju i w podejściu do edukacji kolejnych pokoleń mieszkańców naszej planety.

Fakultet Edukacji HAN posiada liczne kontakty z wieloma krajami Europy w ramach programu Erasmus, ale także z uniwersytetami na innych kontynentach, tj. w USA, Kanadzie, Republice Południowej Afryki, Izraelu, Australii, gdzie realizuje programy i projekty badawcze, edukacyjne i dydaktyczne w ramach współpracy akademickiej dla studentów i pracowników. Tylko z jednego Instytutu Pedagogiki HAN rocznie około 200 studentów wyjeżdża do innych krajów na jeden semestr studiów, a drugie tyle studentów przyjeżdża tu na studia w ramach wymiany studenckiej.

Zgodnie z warunkami umowy dwustronnej Erasmus+, w ciągu pięciodniowej wizyty w Nijmegen dr hab. U. Oszwa wygłosiła łącznie osiem godzin wykładów w języku angielskim na temat edukacji pt. „Teach and learn. How to keep it enjoyable?”, zrealizowanych w postaci serii spotkań z różnymi grupami słuchaczy: studentami z Australii przebywającymi na trzytygodniowym kursie edukacyjnym, studentami zagranicznymi (*International Students*), którzy przyjechali w ramach Erasmus+ na jeden semestr, holenderskimi studentami I roku pedagogiki, pracownikami Instytutu Edukacji Wczesnoszkolnej HAN. Wykłady spotkały się z dużym zainteresowaniem we wszystkich grupach słuchaczy. Jeden z nauczycieli akademickich sporządził na temat ich interaktywnego charakteru entuzjastyczną notatkę, która od razu ukazała się w Wydziałowych Wiadomościach online (*Faculty Newsletter*).



Fot. Urszula Oszwa

W trakcie licznych spotkań z pracownikami i studentami dokonano wymiany informacji na temat holenderskiego, polskiego i australijskiego systemu edukacji, odnajdując podobieństwa i różnice, zwłaszcza dotyczące statusu zawodu nauczyciela edukacji wczesnoszkolnej w tych krajach oraz pozycji w rankingu PISA 2015 (*Programme for International Student Assessment*) koordynowanym przez OECD (*Organization for Economic Cooperation and Development*).

Podjęto też rozmowy z pracownikami HAN na temat możliwości rozszerzenia

wzajemnych kontaktów z Wydziałem Pedagogiki i Psychologii UMCS na dalsze obszary zawodowe w kierunku: podpisania umowy bilateralnej o współpracy naukowo-badawczej dotyczącej kształcenia wczesnoszkolnego, włączenia studentów pedagogiki oraz pracowników Zakładu Dydaktyki UMCS w międzynarodowy projekt EPTE (*European Primary Teacher Education*), zwiększenia mobilności studentów pedagogiki UMCS. Dwóch pracowników Wydziału Edukacji HAN przyjęło zaproszenia do Instytutu Pedagogiki UMCS na organizowanym przez Zakład Dydaktyki w maju 2017 r. Międzynarodowym Sympozjum Naukowo-Metodycznym oraz do przeprowadzenia wykładu i warsztatu edukacyjnego w ramach Erasmus+ jesienią 2017 r.

Wizyta zaowocowała także kilkoma inspiracjami naukowo-badawczymi i dydaktycznymi, dzięki dodatkowej sposobności uczestniczenia dr hab. U. Oszwy w seminariach i warsztatach ze studentami prowadzonych przez pracowników HAN na temat alternatywnych podejść w nauczaniu wczesnoszkolnym oraz edukacji matematycznej (*RME – Realistic Math Education*).

Warte uwagi są aktualne intensywne działania Uniwersytetu w Nijmegen w kierunku prac nad przyszłością edukacji akademickiej w epoce globalizmu, zwaną umiędzynarodowieniem w warunkach lokalnych (*Internationalisation at Home*). Mają one na celu stworzenie dostępu studentom miejscowym do edukacji opartej na wymianie międzynarodowej w ciągu całego okresu studiów w wielu zakresach, dzięki modyfikacji programów studiów, znacznie poszerzonym kontaktom studentów miejscowych i zagranicznych, prowadzeniu badań skoncentrowanych na edukacji międzynarodowej, innowacyjnym włączaniem w ten proces nowoczesnych technologii. Celem tego nowatorskiego podejścia jest wyposażenie wszystkich studentów uniwersytetu w doświadczenie międzynarodowej edukacji wyższej, a nie tylko tych, którzy wyjeżdżają z wyboru na krótki okres w ramach wymiany zagranicznej.

Urszula Oszwa





Fot. Mariusz Dziekański

## Wczesnośredniowieczne grody, osady, cmentarzyska

13 stycznia 2017 r. na Wydziale Humanistycznym odbyło się seminarium naukowe „Wczesnośredniowieczne grody, osady i cmentarzyska. Wybrane problemy badawcze”, zorganizowane przez Instytut Archeologii. Spotkanie rozpoczęło wspomnienie przygotowane przez prof. dr. hab. Andrzeja Kokowskiego o prof. Andrzeju Żakim, zmarłym 4 stycznia 2017 r. w Krakowie wybitnym archeologu i historyku.

Na zasadniczy program seminarium złożyły się niezwykle interesujące referaty poświęcone badaniom archeologicznym na obszarze Kotliny Chodelskiej, w tym grodziska w Kłodnicy (dr Łukasz Miechowicz, mgr Grzegorz Śnieżko, mgr Robert Ryndziewicz – Ośrodek Interdyscyplinarnych Badań Archeologicznych Instytutu Archeologii i Etnologii PAN, Warszawa) i obiektów osadowych w Żmijowiskach (mgr Anna Kacprzak – Muzeum Nadwiślańskie w Kazimierzu Dolnym) oraz na Polesiu Lubelskim w Kulczynie Kolonii (mgr Wojciech Mazurek – Chełm).

Przedstawiono wyniki ostatnich sezonów prac wykopaliskowych na terenie kompleksu osadniczego w Czerminie (dr Tomasz Dzieńkowski – IA UMCS, dr hab. Marcin Wołoszyn – Instytut Archeologii Uniwersytetu Rzeszowskiego, Geisteswissenschaftliche Zentrum Geschichte und Kultur Ostmitteleuropas, Lipsk), a także

grodziska w Lipniku (dr hab. Marek Florek – IA UMCS). Podsumowano również dziesięć lat prac badawczych na stanowisku Bojna na Słowacji (dr Karol Pieta, dr Zbigniew Robak – Archeologický ústav Slovenskej akadémie vied, Nitra). Szczególną uwagę autorzy poświęcali na prezentację roli i wyników podejmowanych badań nieinwazyjnych jako metody wyprzedzającej i uzupełniającej prace wykopaliskowe.

Obok prelegentów w spotkaniu udział wzięli archeolodzy i historycy z Lublina, a także innych ośrodków akademickich, placówek naukowych i muzealnych, przedstawiciele służb konserwatorskich oraz studenci archeologii. Warto podkreślić obecność dr. hab. Andrzeja Rozwałki, prof. UR, dyrektora Instytutu Archeologii UR oraz prof. dr. hab. Michała Parczewskiego, kierownika Zakładu Archeologii Średniowiecza IA UR. Podobne spotkania seminaryjne będą kontynuowane w UMCS w kolejnych latach.

Urszula Kurzątkowska



Fot. Mariusz Dziekański

• Mgr Robert Ryndziewicz

## Wizyta Sekretarza Generalnego Association of European Border Regions



Fot. Karol Kowalczyk

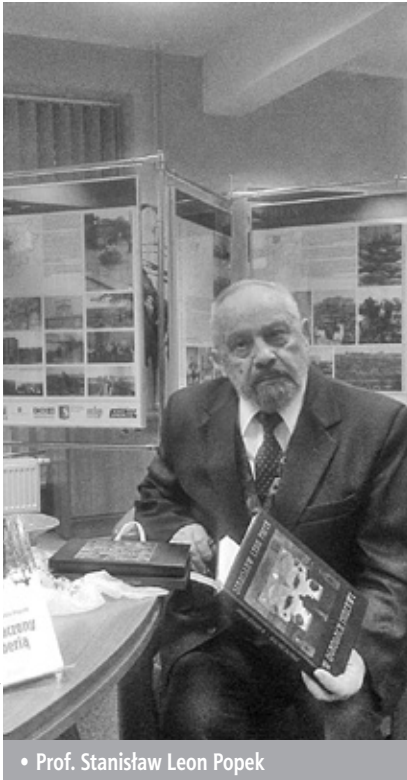
• Od lewej: inicjator wizyty dr hab. Wojciech Janicki i Martin Guillermo-Ramírez

W dniu 25 stycznia 2017 r. Wydział Nauk o Ziemi i Gospodarki Przestrzennej gościł Martina Guillermo-Ramíreza – Sekretarza Generalnego Association of European Border Regions (AEBR). Stowarzyszenie podejmuje działania na rzecz promowania i wzmacniania lokalnej współpracy transgranicznej w obrębie całej Europy (nie tylko państw Unii Europejskiej).

Inicjatorem wizyty był dr hab. Wojciech Janicki – kierownik Zakładu Geografii Społeczno-Ekonomicznej UMCS. W auli Wydziału Martin Ramirez zaprezentował wykład pt. *Overview of Cross-Border Cooperation in Europe*, w którym podzielił się swoimi doświadczeniami, opowiadając o licznych przykładach skutecznej współpracy transgranicznej na poziomie regionalnym i lokalnym, zwracając także uwagę na bariery i problemy związane z realizacją tego typu projektów. Współpraca transgraniczna może obejmować szereg zagadnień takich jak: nauka i edukacja, ochrona zdrowia, planowanie przestrzenne, rozwój obszarów wiejskich czy kultura. W referacie nie zabrakło też odniesień do najbliższego nam Euroregionu „Bug” zlokalizowanego na styku Polski, Ukrainy i Białorusi.

Długa i interesująca dyskusja z udziałem pracowników, studentów i doktorantów trwała do późnych godzin wieczornych. Gość podkreślał, że brakuje mu szerszego kontaktu ze środowiskiem akademickim i deklarował chęć ponownego przyjazdu z wykładem na nasz Wydział. Pracownicy Zakładu Geografii Społeczno-Ekonomicznej nawiązali współpracę naukową z Sekretarzem Generalnym AEBR, co pozwoli na uzyskanie cennych informacji, w tym danych statystycznych. Polska Wschodnia, ze względu na bliskość zewnętrznej granicy Unii Europejskiej oraz bliskie sąsiedztwo z Ukrainą i Białorusią, stanowi niezwykle interesujący obszar badawczy dla geografów społeczno-ekonomicznych i planistów przestrzennych. Liczymy na owocną współpracę w kolejnych latach.

Karol Kowalczyk



Fot. Sara Filipiak

• Prof. Stanisław Leon Popke

## Spotkanie autorskie z prof. S. Popkiem

W dniu 24 stycznia 2017 r. w Miejskiej Bibliotece Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego odbyło się spotkanie autorskie z prof. Stanisławem Leonem Popkiem pt. „Takie jest życie”. Zgromadziła ono uczniów, przyjaciół oraz miłośników twórczości literackiej Profesora. Podczas spotkania zaprezentowana została opowieść *Naznaczony Syberią* oraz tomik poezji *Kwiaty dla Afrodyty*. Była to także okazja do wysłuchania fragmentów dzieł literackich, które czytał sam Autor, oraz do dyskusji na tematy poruszane w wierszach i książkach prof. Stanisława Leona Popka.

Sara Filipiak



Fot. Jerry Sprawka



Fot. Sara Filipiak

## Bibliotece Instytutu Archeologii przybywa przyjaciół

Przed kilkoma zaledwie miesiącami cieszyliśmy się z daru prof. Siegmara von Schnurbeina<sup>1</sup> (*Amicis Universitatis Mariae Curie-Skłodowska 2016*<sup>2</sup>), który tworzył zbiór kilkudziesięciu unikatowych wydawnictw niemieckich, a tutaj mamy kolejną miłą niespodziankę. Biblioteka Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie postanowiła wyłączyć ze swojego księgozbioru dublety. Ich listę skierowała do Biblioteki Instytutu Archeologii UMCS, uznając, że właśnie ona, z racji wartości zbioru, zasługuje na wsparcie w pierwszej kolejności. Z obszernej listy

wybraliśmy około 400 tomów (kilkaset kilogramów!), w tym wiele unikatowych publikacji źródłowych datowanych na wiek XIX i początek XX w., dostępnych w nielicznych tylko europejskich bibliotekach specjalistycznych. Uzupełniliśmy też ciągi niektórych czasopism branżowych.

Wszystko to sprawia, że naukowa wartość biblioteki ciągle rośnie, a jej atrakcyjność nie znajduje konkurencji we wschodniej Polsce. Obok Biblioteki Instytutu Archeologii Uniwersytetu Jagiellońskiego i bibliotek warszawskich jest to najpoważniejszy księgozbiór archeologiczny w tej czę-

ści Europy. Zrozumiałe więc, że chętnie korzystają z niego na przykład doktoranci rzeszowscy i że jest to najbliższa dla uczonych zza wschodniej granicy dobrze zaopatrzona biblioteka. Dobra marka księgozbioru powoduje, że otrzymujemy kolejne propozycje przejęcia bibliotek, na przykład po zmarłych archeologach z zagranicy. Warto też wspomnieć, że swoją prywatną bibliotekę przekazał Instytutowi Archeologii nestor lubelskich badaczy starożytności, długoletni kierownik Zakładu Archeologii, później Katedry Archeologii – doc. dr Jan Gurba.

Wszystkie „gromadne” darowizny oznakowane są stosownymi etykietami, na których widnieje imię i nazwisko darczyńcy lub nazwa instytucji przekazującej zbiór książek.

Andrzej Kokowski

<sup>1</sup> A. Kokowski, *Wdzięczność ma na imię Amicis*, „Wiadomości Uniwersyteckie”, Nr 10 (229:2016), s. 35.

<sup>2</sup> A. Kokowski, *Medal dla prof. Siegmara von Schnurbeina*, „Wiadomości Uniwersyteckie”, Nr 8 (222:2016), s. 42.



# XIX konferencja pt. „QUALITY & LOGISTICS 2016”

W dniach 25–27 listopada 2016 r. w Kazimierzu Dolnym odbyła się XIX międzynarodowa konferencja naukowa pt. „Jakość i logistyka w procesach zarządzania organizacją w gospodarce sieciowej QUALITY & LOGISTICS 2016”, zorganizowana przez Katedrę Zarządzania Jakością i Wiedzą oraz Studenckie Koło Zarządzania Jakością i Wiedzą UMCS.



• Uczestnicy konferencji

Fot. Tomasz Skrzypek

Spotkanie otworzył Dziekan Wydziału Ekonomicznego UMCS prof. nadzw. dr hab. Zbigniew Pastuszek. Konferencja stanowiła szerokie, naukowe forum służące wymianie poglądów, doświadczeń oraz koncepcji rozwiązywania współczesnych dylematów dotyczących problematyki kompleksowo rozumianej jakości i logistyki w sferze naukowo-badawczej oraz praktycznych zastosowań. Zrealizowano 12 sesji naukowych, które obejmowały takie zagadnienia jak.

- jakość i logistyka w społeczeństwie sieciowym;
- pomiar i doskonalenie jakości w organizacji sieciowej;
- procesy logistyczne w społeczeństwie sieciowym;
- jakość usług logistycznych;
- ryzyko i społeczna odpowiedzialność biznesu w kontekście usług logistycznych;
- wiedza jako zasób w społeczeństwie sieciowym;
- determinants and consequences of network society;
- klient w organizacji w warunkach społeczeństwa sieciowego;
- systemy zarządzania jakością w gospodarce sieciowej;
- uwarunkowania i konsekwencje sieci i procesów logistycznych;

- związki pomiędzy jakością i logistiką w społeczeństwie sieciowym;
- jakość kształcenia w społeczeństwie sieciowym.

Konferencji od 19 lat towarzyszy panel praktyków i prezentacja sponsorów, którymi w tym roku były firmy: Polskie LNG S.A. Warszawa, Grupa ASMET Reguły, Mostostal Puławy SA, Fabryka Łożysk Tocznym w Kraśniku, Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej Biała Podlaska. Podczas panelu sponsorzy przedstawili korzyści firm z udziału w sieciach międzyorganizacyjnych.

Równolegle do obrad konferencyjnych prowadzone były warsztaty studenckie pt. „Modele biznesowe i procesy w zarządzaniu sieciowym”. Prezentacja ich wyników miała miejsce w trzecim dniu konferencji, studentom wręczono certyfikaty oraz nagrody książkowe. Uczestnicy warsztatów zostali zaproszeni do firmy ASMET i PEC w Białej Podlaskiej, gdzie będą mogli zapoznać się ze sprawnym zarządzaniem procesami w obszarze jakości i logistyki.

Konferencję uświetnił występ Niny Nowak, ognisko i zwiedzanie Kazimierza Dolnego. W spotkaniu wzięło udział ponad 100 osób, w tym 30 samodzielnych pracow-

ników nauki z kraju i z zagranicy. Jego materialnym efektem jest sześć monografii w języku polskim i angielskim.

Konferencja w Kazimierzu Dolnym stanowiła dobrą płaszczyznę do prezentacji wyników badań, wymiany poglądów, myśli, dyskusji, wskazywania nowych obszarów badań w dziedzinie zarządzania oraz inspiracji dla dalszych badań i poszukiwania doskonalszych rozwiązań dla funkcjonowania w społeczeństwie sieciowym. Wszyscy się uczyliśmy od siebie, tworząc przyjazną i inspirującą sieć powiązań, która stale się rozrasta i umacnia.

Dziękuję Uczestnikom konferencji za obecność, wygłoszone referaty, dyskusje, dziękuję Radzie Programowej, Recenzentom monografii oraz Sponsorom, którzy od wielu lat nas wspierają. Dziękuję „Problemom Jakości” za sprawowanie patronatu medialnego. Zapraszam do udziału w jubileuszowej XX konferencji, która odbędzie się w listopadzie 2017 r. i stanowić będzie okazję do zastanowienia się nad tym, czym jest i czym powinna być nowa jakość zarządzania.

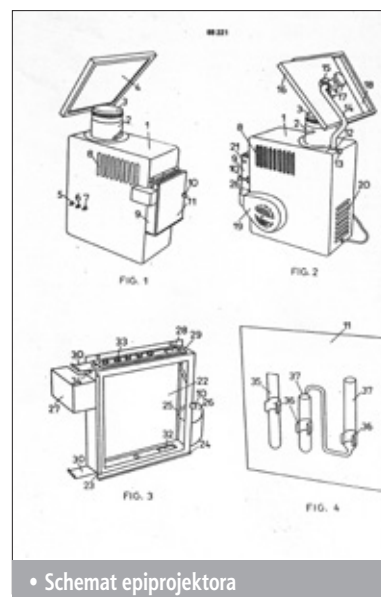
*Elżbieta Skrzypek  
Przewodnicząca Rady Programowej*

# Najnowszy nabytek Muzeum UMCS

Muzeum UMCS wzbogaciło swoje zbiory o kolejny, niezwykle ciekawy obiekt, a mianowicie urządzenie do projekcji pokazów z chemii w świetle odbitym, które przekazał dr hab. Ryszard Janiuk, kierownik Zakładu Dydaktyki Chemii UMCS.

na Nędzyńskiego otrzymało patent nr 88221 w Urzędzie Patentowym 15 stycznia 1979 r.

Epiprojektora doświadczeń chemicznych jest oryginalną na skalę światową metodą projekcji doświadczeń chemicznych w świetle odbitym, bowiem pozwala na uzyskanie powiększonych obrazów oraz śledzenie tych doświadczeń równocześnie przez wielu uczniów. Zaletą



• Schemat epiprojektora

**A**utorem pomysłu, założeń konstrukcyjnych oraz prototypu epiprojektora doświadczeń chemicznych jest nieżyjący dr Lucjan Nędzyński, wieloletni szef Zakładu Dydaktyki Chemii UMCS. Dr L. Nędzyński prace nad prototypem rozpoczął na początku lat 60. XX w., będąc wówczas pracownikiem Katedry Chemii Nieorganicznej UMCS. Równoległe z pracami nad epiprojektorem przygotowywał kilkanaście artykułów zawierających informacje o zasadach epiprojektora doświadczeń chemicznych oraz praktycznym jej zastosowaniu w nauczaniu chemii. Urządzenie dr. Lucja-



• Dr Lucjan Nędzyński

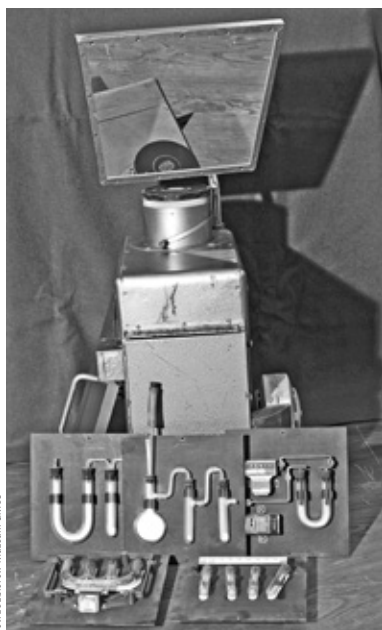
w Polsce w latach 80. XX w. nie sprzyjała upowszechnieniu pomysłu dr. L. Nędzyńskiego. Dziś stosuje się techniki oparte na technologii cyfrowej. Nie umniejsza to jednak znaczenia, historycznego już dziś, urządzenia autorstwa dr. Lucjana Nędzyńskiego. Zapisuje się ono w historii nauki polskiej. A przy tym środowisko akademickie UMCS może być dumne, że miało i ma wśród siebie ludzi wnoszących swój wkład do polskiej nauki i techniki.

Chcę tą drogą gorąco podziękować dr. hab. Ryszardowi Janiukowi za okazaną życzliwość i wielką świadomość konieczności zachowania dla przyszłych pokoleń dokonania naszych przodków.

W tym miejscu zwracam się z apelem do wszystkich pracowników naszego Uniwersytetu, by nie likwidowali wychodzącego z użytkowania wyposażenia swoich miejsc pracy oraz efektów tej pracy i świadectw swojego uczestniczenia w życiu Uczelni. Wystarczy poinformować uniwersyteckich muzealników o posiadaniu takich artefaktów. Jesteśmy do Państwa dyspozycji. W każdej chwili możemy się spotkać i wspólnie ocenić wartość przedmiotów i zdecydować o ich dalszym losie. Czekamy na sygnały od Państwa.

Jerzy Kasprzak  
Tel. 81 537 58 31

E-mail: [muzeum@umcs.lublin.pl](mailto:muzeum@umcs.lublin.pl)



Fot. ze zbiorów Muzeum UMCS

• Epiprojektora

opracowanej przez dr. Lucjana Nędzyńskiego metody jest możliwość uzyskania realistycznego obrazu obiektów nieprzezroczystych z wernym oddaniem ich barw oraz wykonywania pokazów nawet dość złożonych doświadczeń w pionowo ustawionych naczyniach i urządzeniach. Dodatkową zaletą tej metody było opracowanie i skonstruowanie przez jej twórcę specjalnych zestawów pozwalających na projekcję wielu, nawet skomplikowanych doświadczeń, jak np. destylacja czy elektroliza.

Zalety epiprojektora doświadczeń chemicznych spowodowały, że były prowadzone nawet wstępne rozmowy z fabryką pomocy naukowych w sprawie produkcji urządzenia. Sytuacja polityczno-gospodarcza



27 stycznia 2017 r. w Auli Senatu Akademii Pedagogiki Specjalnej im. M. Grzegorzewskiej w Warszawie odbyło się pierwsze spotkanie Zespołu Edukacji dla Bezpieczeństwa, powołanego przez Komitet Nauk Pedagogicznych PAN. Przewodniczącym Zespołu został prof. dr hab. Ryszard Bera, w ubiegłej kadencji Dziekan Wydziału Pedagogiki i Psychologii UMCS.

Wojskowej Akademii Technicznej im. J. Dąbrowskiego w Warszawie, Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie, Dolnośląskiej Szkoły Wyższej we Wrocławiu, Uniwersytetu Wrocławskiego, Akademii Krakowskiej im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, Wyższej Szkoły Nauk Społecznych „Pedagogium” w Warszawie, Uniwersytetu Łódzkiego, Wojskowego Centrum Edukacji Obywatelskiej im. Płk. Dypł. M. Porwita, Uniwersytetu M. Kopernika w Toruniu, Wyższej Szkoły Bezpieczeństwa w Poznaniu, Akademii Humanistycznej im. A. Gieysztor w Pułtusku, Uniwersytetu Rzeszow-

nia i przebiegu konfliktów zbrojnych, a także ataków terrorystycznych i cyberataków ilustrował przykładami konkretnych, aktualnych wydarzeń.

Najistotniejszą częścią spotkania była dyskusja nad problematyką badawczo-naukową Zespołu. Punktem wyjścia do debaty była propozycja prof. R. Bery i jego współpracowników z UMCS utworzenia siedmiu podzespołów badawczych, z których każdy zająłby się wybranym obszarem zagrożeń dla bezpieczeństwa i przeciwdziałania im poprzez oddziaływanie edukacyjne. W trakcie dyskusji pojawiły się wystąpienia, które pochwa-

## Posiedzenie Zespołu Edukacji dla Bezpieczeństwa

Jak ustalono w założeniach, idea spotkań Zespołu Edukacji dla Bezpieczeństwa jest prowadzenie dyskursu naukowego zarówno na temat skali i różnorodności zagrożeń dla funkcjonowania jednostki i społeczeństwa we współczesnym świecie, jak i nad możliwościami przeciwdziałania im, głównie na polu szeroko rozumianej edukacji. Działania ZEdB będą koncentrować się m.in. na popularyzowaniu idei wychowania do i dla bezpieczeństwa, prowadzeniu wieloaspektowych badań nad zagrożeniami dla bezpieczeństwa jednostkowego i zbiorowego, publikowaniu opracowań dotyczących tej problematyki, organizowaniu konferencji i seminariów naukowych, a także wspieraniu inicjatyw różnych środowisk w zakresie edukacji w omawianym obszarze.

Do udziału w posiedzeniu oraz pracach Zespołu zaproszono przedstawicieli wielu środowisk akademickich. Ostatecznie udział w spotkaniu wzięło 45 osób m.in. z Akademii Pedagogiki Specjalnej im. M. Grzegorzewskiej w Warszawie, Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach, Uniwersytetu Pedagogicznego im. KEN w Krakowie, Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu,

skiego, Wyższej Szkoły Oficerskiej Sił Powietrznych w Dęblinie oraz Wydziału Pedagogiki i Psychologii UMCS.

Uczestnicy spotkania zostali poinformowani o idei, celach, organizacji i zasadach funkcjonowania Zespołu. Elementem wprowadzającym do problematyki działalności merytorycznej Zespołu EdB było wystąpienie Przewodniczącego prof. R. Bery pt. „Pedagogika bezpieczeństwa w kontekście współczesnych zagrożeń w życiu społecznym”. Prelegent odniósł się w nim m.in. do wagi zagadnień związanych z bezpieczeństwem człowieka we współczesnym świecie. Podkreślił też stosunkowo bogatą refleksję filozoficzno-naukową nad tą problematyką oraz zarysował główne obszary zagrożeń, jakich doświadcza dziś (lub może doświadczyć) człowiek i społeczeństwo.

Podczas spotkania wysłuchano również wykładu prof. dr. hab. gen. w st. spocz. Bogusława Packa pt. „Zagrożenia pokoju we współczesnym świecie”. W obrazowy sposób zwrócił on uwagę na najważniejsze dziś źródła i uwarunkowania procesów zmierzających do zakłócenia istniejącej (i dość kruchej) równowagi w stosunkach międzynarodowych. Tezy dotyczące mechanizmów powstawa-

ły inicjatywę powołania Zespołu Edukacji dla Bezpieczeństwa i wielo- rako uzasadniały wagę tej problematyki, postulowały poszerzenie proponowanych obszarów badawczych o kolejne aspekty. Zaznaczył się też wątek konieczności uwzględnienia w pracach Zespołu starań o powołanie (niektórzy twierdzili, że reaktywację) pedagogiki bezpieczeństwa jako subdyscypliny pedagogicznej.

Zwracano też uwagę na potrzebę nadania większego znaczenia treściom kształcenia i wychowania do i dla bezpieczeństwa w programach edukacyjnych współczesnej szkoły. Uznano, że Zespół i jego działalność mogłyby w tych procesach odegrać istotną rolę. Ze względu na ograniczony czas posiedzenia nie udało się ostatecznie uformować podzespołów badawczych oraz precyzyjnie określić ich zadań. Przyjęto jednak, że uczestnicy dokonają tego w drodze korespondencji mailowej. Ustalono również, że w bieżącym roku kalendarzowym Zespół spotka się jeszcze dwa razy (prawdopodobnie w maju i listopadzie). Pierwsze z planowanych posiedzeń poświęcone zostanie powołaniu Prezydium ZEdB oraz ustaleniu planu konkretnych (badawczych) zadań podzespołów.

*Grzegorz Sanecki*

W dniach 21–22 października 2016 r. na Wydziale Humanistycznym UMCS odbyła się międzynarodowa konferencja naukowa językoznawczo-literaturoznawcza pt. „Texte – Fragmentation – Créativité” (Tekst – Fragmentacja – Kreatywność).

# Międzynarodowa konferencja romanistyczna w Lublinie



Fot. Czesław Grzesiak

• Uroczyste otwarcie konferencji. Od lewej Prorektor prof. Alina Orłowska i studentka Karolina Marut

Wydarzenie zostało objęte honorowym patronatem Rektora UMCS prof. dr. hab. Stanisława Michałowskiego, Prezydenta Miasta Lublina dr. Krzysztofa Żuka, Marszałka Województwa Lubelskiego Sławomira Sosnowskiego, Wojewody Lubelskiego dr. hab. Przemysława Czarnka, Dyrektora Filharmonii im. Henryka Wieniawskiego w Lublinie dr. Jana Sęka, Dyrektora Muzeum Lubelskiego dr. Katarzyny Mieczkowskiej.

Głównymi organizatorami konferencji byli pracownicy Zakładów Językoznawstwa Romańskiego oraz Literatury Romańskich Instytutu Filologii Romańskiej UMCS przy wydatnym zaangażowaniu słuchaczek neofilologicznych studiów doktoranckich, studentek filologii romańskiej oraz romanistyki. Uroczystego otwarcia obrad dokonał: Prorektor ds. Kształcenia prof. Alina Orłowska, Prodziekan ds. Współpracy Międzynarodowej prof. Irmina Wawrzyczek oraz dr. hab. Anna Krzyżanowska (Zakład Językoznawstwa Romańskiego). Inaugurację swoją obecnością zaszczylicili także: Dyrektor IFR prof. Maria Falska oraz dr. Tomasz An-

drzej Rakowski, Zastępca Dyrektora Kancelarii Prezydenta Miasta Lublin.

Wspólnym motywem obrad i dyskusji językoznawców i literaturoznawców były pojęcia *fragmentu* i *fragmentacji*, wpisujące się w szerszą problematykę dotyczącą struktury tekstu oraz różnych operacji tekstowych, zwłaszcza takich, które przekraczają tradycyjne konwencje i stają się świadectwem kreatywności artystycznej oraz językowej, prowadząc do powstania nowych jakości. Połączenie perspektywy językoznawczej i literaturoznawczej okazało się niezwykle trafnym i intelektualnie inspirującym zabiegiem koncepcyjnym, o czym może świadczyć zarówno duże zainteresowanie wystąpieniami, jak i ożywione dyskusje towarzyszące obradom.

W konferencji wzięli udział uczeni reprezentujący 16 ośrodków zagranicznych oraz osiem uniwersytetów z Polski. Wśród nich znaleźli się znani europejscy badacze: prof. Bernard-Marie Garreau (Université de Bretagne Occidentale), prof. Marc Bonhomme (Université de Berne), prof. Francis Grossmann (Université Grenoble-Alpes), prof. Marie-Dominique Joffre (Université

de Poitiers), prof. Carlota Vicens-Pujol (Université des Iles Baléares), prof. Elżbieta Biardzka (Uniwersytet Wrocławski), prof. Fabrice Marsac (Uniwersytet Opolski), prof. Marek Kęsik (UMCS), prof. Czesław Grzesiak (UMCS) oraz goście z wielu innych ośrodków z Francji, Szwajcarii, Hiszpanii, Czech, Grecji, Tunezji, Senegal, Rosji i Polski.

Obok bogatego programu konferencji uczestnicy spotkali się w Filharmonii Lubelskiej, gdzie mogli wysłuchać *Koncertu skrzypcowego d-moll* Arama Chaczaturiana w interpretacji Katarzyny Dudy oraz *Requiem* Gabriela Fauré'a. Mieli także okazję obejrzeć w salach Muzeum Lubelskiego wystawę malarstwa francuskiego z kolekcji „Peindre en Normandie” z Caen, jak również zwiedzić Kaplicę Trójcy Świętej na Zamku Lubelskim.

Efektom spotkania będzie naukowa monografia. Zagraniczni goście opuszczali mury naszej Uczelni przekonani o potrzebie kontynuowania współpracy nad podjętą problematyką.

Anna Krzyżanowska  
Jolanta Rachwalska von Rejchwald  
Instytut Filologii Romańskiej



Fot. Czesław Grzesiak

• Komitet Organizacyjny Konferencji. Od lewej: dr. hab. Anna Krzyżanowska, dr. hab. Jolanta Rachwalska von Rejchwald, dr. Marta Sobieszewska, mgr Monika Bazyl i mgr Aneta Filipiuk-Kusz





Fot. Magdalena Gawron

Spotkanie było okazją do dyskusji na temat perspektywy podejmowania aplikacji radcowskiej oraz wykonywania zawodu radcy prawnego, którą moderowali radcy Arkadiusz Bereza oraz Maciej Bobrowicz (Prezes Krajowej Rady Radców Prawnych).

Etapem kończącym wyjazd studyjny była wizyta w Krajowej Radzie Sądownictwa, która nie była przewidziana w programie przez Studenckie Koło Naukowych Profesji Prawniczych. Okazała się niespodzianką zorganizowaną przez prof. Arkadiu-

## Wyjazd studyjny prawników

W dniu 1 grudnia 2016 r. Studenckie Koło Naukowe Profesji Prawniczych (SKNPP) UMCS we współpracy z Katedrą Teorii Organizacji i Kierownictwa Wydziału Prawa i Administracji UMCS zorganizowało wyjazd studyjny do Sądu Najwyższego oraz Ośrodka Badań Studiów i Legislacji działającego przy Krajowej Radzie Radców Prawnych.

Idea wyjazdu studyjnego została opracowana przez dr Monikę Kępe (opiekuna SKNPP) i prof. dr. hab. Arkadiusza Berezę (Kierownika Katedry Teorii Organizacji i Kierownictwa UMCS) i była związana z realizacją zadań statutowych Koła.

W wyjeździe uczestniczyło 16 członków SKNPP przy wsparciu merytorycznym prof. Arkadiusza Berezy, dr Moniki Kępy oraz mgr Justyny Rokity.

W ramach wizyty studyjnej w Sądzie Najwyższym członkowie SKNPP mieli możliwość uczestniczenia w trzech rozprawach. Dwie rozprawy w Izbie Karnej dotyczyły postępowań dyscyplinarnych odpowiednio radcy prawnego i adwokata, natomiast trzecia sprawa w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych dotyczyła uznania wypowiedzenia zmieniającego za bezskuteczne.

Po zakończeniu rozpraw dotyczących postępowań dyscyplinarnych członkowie SKNPP mieli możliwość krótkiej rozmowy z Głównym Rzecznikiem Dyscyplinarnym Krajowej Izby Radców Prawnych r. pr. Jarosławem Sobutką

oraz Zastępcą Rzecznika Dyscyplinarnego Naczelnej Rady Adwokackiej adw. Przemysławem Rosatim (absolwentem Wydziału Prawa i Administracji UMCS) nt. ogólnej istoty postępowań dyscyplinarnych i ich specyfiki w ramach wykonywania zawodów prawniczych. Ponadto, studenci z każdej z rozpraw sporządzili notatki, które w przyszłości będą mogły przysłużyć się powstaniu grupy badawczej. Elementem kończącym wizytę studyjną w Sądzie Najwyższym było spotkanie z Krzysztofem Śledziwskim, Dyrektorem Biura Organizacyjnego, który przybliżył historię, organizację oraz wyzwania, jakie czekają Sąd przed obchodami jubileuszu 100-lecia funkcjonowania.

Kolejnym miejscem wizyty członków SKNPP był Ośrodek Badań Studiów i Legislacji działający przy Krajowej Radzie Radców Prawnych. Podczas spotkania radcy prawni Ireneusz Misiejuk oraz Anna Suska (absolwenci Wydziału Prawa i Administracji UMCS) przedstawili zakres działań podejmowanych przez Ośrodek, który obejmuje m.in. przygotowywanie projektów aktów prawnych w ramach tzw. prawniczości ustawodawczej, prace legislacyjne związane z projektami ustawowymi dotyczącymi wykonywania zawodu radcy prawnego, analizy stanu prawa samorządowego, przeprowadzanie badań i sondaży związanych m.in. ze stanem pomocy prawnej w Polsce oraz interpretację przepisów związanych z wykonywaniem zawodu radcy prawnego.

szą Berezę i stanowiła formę nagrody. Prelekcja przeprowadzona przez Szefa Biura KRS dr. Grzegorza Borkowskiego, Sędziego Sądu Rejonowego (absolwenta Wydziału Prawa i Administracji UMCS) oraz Rzecznika Prasowego Waldemara Żurka, Sędziego Sądu Okręgowego dotyczyła pozycji ustrojowej i kompetencji KRS oraz wyzwań w obliczu planowanych reform.

Studenckie Koło Naukowe Profesji Prawniczych UMCS powstało 11 stycznia 2016 r. na mocy decyzji Rektora UMCS. Celami SKNPP są: rozpowszechnianie oraz rozwój wiedzy z zakresu tematyki wykonywania zawodów prawniczych i administracyjnych, a także poznawanie i rozwijanie praktycznych aspektów działalności zawodów związanych z wymiarem sprawiedliwości, świadczeniem usług prawniczych oraz obsługą administracyjną obywateli. Opiekunem SKNPP jest dr Monika Kępa (adiunkt w Katedrze Teorii, Organizacji i Kierownictwa UMCS).

*Mateusz Derdak*



Fot. Magdalena Gawron

• Od lewej: Ireneusz Misiejuk, Anna Suska, prof. Arkadiusz Bereza



Fot. Tomasz Skrzypek

• Uczestnicy warsztatów w Kazimierzu Dolnym

Warsztaty studenckie już od 19 lat są nieodłącznym elementem każdej konferencji odbywającej się w Kazimierzu Dolnym, której organizatorem jest Katedra Zarządzania Jakością i Wiedzą z Wydziału Ekonomicznego UMCS oraz Studenckie Koło Zarządzania Jakością i Wiedzą. XIX międzynarodowa konferencja naukowa „Jakość i logistyka w procesach zarządzania organizacją w gospodarce sieciowej QUALITY & LOGISTICS 2016” odbyła się w dniach 25–27 listopada 2016 r. i dotyczyła tematyki szeroko pojętej jakości, logistyki oraz ich wpływu na sukces organizacji w warunkach gospodarki sieciowej.

## Warsztaty studenckie podczas „QUALITY & LOGISTICS 2016”

W tegorocznych warsztatach, których tematem były „Modele biznesowe i procesy w zarządzaniu sieciami”, wzięło udział 15 członków Studenckiego Koła Zarządzania Jakością i Wiedzą UMCS. Ponadto, uczestnikami byli studenci Wyższej Szkoły Oficerskiej Sił Powietrznych w Dęblinie, Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach, Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie oraz Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Kaliszu. Warsztaty poprowa-

dzili pracownicy naukowcy: dr hab. Aneta Wysokińska-Senkus, prof. nadzw. z Akademii Obrony Narodowej w Warszawie oraz dr hab. Piotr Senkus, prof. nadzw. z Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach. Dodatkowy nadzór nad pracą sprawowali dr Alina Śmiłowska – właścicielka Grupy Projektowej oraz mgr Dawid Nagraba – właściciel firmy SKP Nagraba.

Pierwsza część warsztatów rozpoczęła się od podziału uczestników na dwie grupy, a także określenia przedmiotu pracy. W kolejnym

etapie prowadzący przedstawili studentom model Canvas, w oparciu o który tworzono projekt dla rzeczywistej istniejącej stacji kontroli pojazdów. Model Canvas precyzyjnie opisuje, w jaki sposób organizacje tworzą i dostarczają wartość swoim klientom, a rzeczywistość, w której funkcjonuje firma, jest opisywana za pomocą dziewięciu elementów, do których należą: proponowane wartości, tj. kluczowe czynności, kluczowe zasoby, kluczowi partnerzy, relacje z klientami, kanały dystrybucji, segmentacja klientów, struktura kosztów, źródła przychodów.

Uczestnicy warsztatów zajęli się modelowaniem dwóch procesów. Pierwsza grupa skupiła się na szeroko pojętym kliencie indywidualnym, z kolei druga zajęła się opracowaniem modelu dla straży pożarnej. Tematyka projektów była zbliżona, ale w efekcie wypracowano odmienne modele. Następnie każda grupa w oparciu o model Canvas i łańcuch wartości dodanej określiła składniki dziewięciu kluczowych elementów dla swojego procesu. Zostały one umieszczone na kartach pracy, charakterystycznych dla wykorzystanej metody. Kolejnym krokiem było uszczegółowienie tych elementów o kolejne składowe, a następnie ich szeroka i dogłębna analiza. Ostatecznie każda gru-



pa określiła kilkadziesiąt kluczowych elementów dla swojego procesu. Ostatni krok stanowiło utworzenie prezentacji podsumowującej pracę studentów.

Praca uczestników warsztatów nie była łatwa, ale okazała się bardzo owocna. Nie zabrakło dobrego humoru, który potęgował kreatywność studentów. Wyniki warsztatów zostały zaprezentowane podczas sesji w trzeci dzień konferencji. Każdy proces został przedstawiony przez liderów grup, a następnie oceniony przez zgromadzonych na sali uczestników konferencji. Studenci biorący udział w warsztatach zostali nagrodzeni certyfikatami wydanyymi

przez ATERIS S.A. oraz Katedrę Zarządzania Jakością i Wiedzą UMCS. Studenci za swoją pracę otrzymali książki ufundowane przez sponsora konferencji – mgr. inż. Andrzeja Sajnągę, Prezesa Grupy ASMET oraz zostali zaproszeni do siedziby firmy na seminarium, podczas którego poszerzą swoją wiedzę z zakresu zarządzania jakością oraz wiedzą. Dla członków Koła będzie to także okazja do zapoznania się ze sposobem funkcjonowania jednego z najbardziej konkurencyjnych na rynku przedsiębiorstw, a także możliwościami jego dalszego doskonalenia. Jednak największą nagrodą dla studentów była możliwość po-

szerzenia wiedzy i jej praktycznego wykorzystania.

Członkowie Studenckiego Koła Zarządzania Jakością i Wiedzą pragną serdecznie podziękować Opiekunowi Koła prof. dr hab. Elżbiecie Skrzypek za możliwość współorganizacji, a także uczestnictwa w XIX Międzynarodowej Konferencji Naukowej QUALITY & LOGISTICS 2016. Niewątpliwie dla studentów była to niezapomniana uczta intelektualna, a także możliwość do zdobycia wielu cennych doświadczeń, które z pewnością zaowocują w przyszłości.

*Magdalena Oronowicz  
Studenckie Koło Zarządzania  
Jakością i Wiedzą UMCS*

## Wystawy w Instytucie Pedagogiki

\* \* \*

**24** stycznia 2017 r. studenci pierwszego roku I stopnia animacji kultury zorganizowali w budynku Instytutu Pedagogiki wystawę prac zaliczeniowych z przedmiotu edukacja artystyczna, którego część ćwiczeniowa realizowana była pod kierunkiem dr. Marcina Cabaka. Głównym celem ćwiczeń było praktyczne wykorzystanie wiedzy zdobytej podczas wykładów dr hab. Anny Żukowskiej, prof. nadzw.

Zadanie wykonywane przez studentów przez większość semestru polegało na zaprojektowaniu i realizacji figuratywnej instalacji przestrzennej w zastanym otoczeniu. Instalacja miała być pomyślana w taki sposób, aby poprzez wprowadzenie wykreowanych elementów stworzyć interwencję zmieniającą charakter zastanego otoczenia. Główna trudność tak określonego zadania tkwi, zdaniem dr M. Cabaka, w konieczności takiego zgrania poszczególnych autorskich wypowiedzi, aby tworzyły spójną i logiczną całość.

*Marcin Cabak*

\* \* \*

**W** drugiej połowie stycznia we foyer budynku Instytutu Pedagogiki miała miejsce wystawa malarstwa studentów pierwszego roku II stopnia kierunku animacja kultury. Zaprezentowane prace wykonane zostały pod kierunkiem dr hab. Anny Żukowskiej, prof. nadzw. w ramach warsztatów plastycznych objętych programem zajęć. Na wystawie znalazły się zarówno prace abstrakcyjne, te inspirowane dziełami wielkich artystów, jak i przedstawiające własne, autorskie pomysły. Przeważającą część stanowiły obrazy wykonane techniką akrylową i olejną.

*Anna Żukowska*



Fot. Anna Żukowska



Fot. Anna Żukowska



Fot. Anna Żukowska



Fot. Olena Koltman

W dniu 2 grudnia 2016 r. w Chatce Żaka odbyło się spotkanie autorskie z ukraińską pisarką Tais Zołotkowską, zorganizowane przez Koło Naukowe Ukrainistów UMCS. Wydarzenie to wzbudziło duże zainteresowanie wśród studentów oraz miłośników literatury ukraińskiej. Moderatorem spotkania była Hanna Kucherevych, doktorantka w Zakładzie Filologii Ukraińskiej.

Tais Zołotkowska urodziła się w Charkowie, gdzie ukończyła dwa kierunki: psychologię i filologię. Jest autorką trzech zbiorów opowiadań. Prezentowana na spotkaniu książka pt. *Лінія зусилля* jest jej pierwszą powieścią.

Podczas spotkania pisarka przybliżyła uczestnikom fabułę swojej powieści i przeczytała kilka jej fragmentów, opowiedziała też o swoich początkach pisarskich, udziale w maratonie NaNo-WriMo oraz o tym, jak napisać książkę w miesiąc. Książka *Лінія зусилля* została napisana w języku rosyjskim i przetłumaczona na język ukraiński.

## Spotkanie autorskie z Tais Zołotkowską

Tais Zołotkowska zaznaczyła, że następną swoją książkę napisze i wyda właśnie w tym języku. Na spotkaniu pisarka odsoniła kulisy powstania utworu. Uczestnicy dowiedzieli się m.in., że powieść powstawała przez dwa lata w trakcie podróży dookoła świata, która wywarła ogromny wpływ na fabułę.

Duże zainteresowanie wśród publiczności wzbudził proces tworzenia książki. Podczas dyskusji pytano m.in. o rzeczy, które inspirowały pi-

sarkę oraz o to, czy pisanie książki to praca codzienna czy zależna od natchnienia. Na koniec Tais Zołotkowska udzieliła kilku cennych rad początkującym pisarzom i zachęciła, aby się nie bać i pisać. Po spotkaniu studenci z KNU, wspólnie z Tais Zołotkowską, która po raz pierwszy raz gościła w Lublinie, udali się na wy-

cieczkę na Stare Miasto. Całe wydarzenie upłynęło w miłej atmosferze.

*Hanna Kucherevych*

*Koło Naukowe Ukrainistów UMCS*



Fot. Olena Koltman

## Spotkania świąteczno-noworoczne CJKP

21 stycznia 2017 r. studenci Centrum Języka i Kultury Polskiej dla Polonii i Cudzoziemców wzięli udział w tradycyjnych spotkaniach świąteczno-noworocznych.

Najpierw, o godz. 12.00 w Burse Szkół Artystycznych przy ul. Muzycznej odbyło się wileńsko-kresowe spotkanie zorganizowane przez Towarzystwo Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej, na które serdecznie – jak co roku – zaprosiła studentów i nauczycieli Krystyna Romer-Patyra, Prezes TMWiZW. W spotkaniu, oprócz wielu znakomitych gości honorowych, uczestniczyli przedstawiciele najstarszego pokolenia Polaków pochodzących z Kresów, a także młodzież CJKP, która uświetniła te uroczyste chwile śpiewem kolęd. Chór przygotował do występu mgr Jacek

Brzeziński, a występowi akompaniował na skrzypcach Roman Derdziuk, absolwent naszego Centrum.

Drugie spotkanie opłatkowe, także połączone ze śpiewaniem kolęd, odbyło się w Sali Malarstwa Polskiego na Zamku Lubelskim, z udziałem chóru „Wołyń” i Zespołu Pieśni i Tańca „Wołyńskie Słowiki” Towarzystwa Kultury Polskiej im. Tadeusza Kościusz-

ki w Łucku, z inicjatywy lubelskiego oddziału Stowarzyszenia Wspólnoty Polskiej, a także Lubelskiego Bractwa Strzelców Kurkowych św. Jana Kantego oraz władz samorządowych Lublina. Studenci CJKP wysłuchali kolęd i uczestniczyli w mszy świętej. Przy okazji wizyty na Zamku mieli także możliwość poznania części zbiorów muzealnych oraz zapoznania się z historią XVI-wiecznej Polski, o której przy słynnym obrazie Unii Lubelskiej Jana Matejki opowiedziała dr Danieła Kołodziej.

*Agata Małyska*



Fot. Natalia Torocko



# Spotkanie autorskie z Olgą Lewicką

**D**nia 25 stycznia 2017 r. w Centrum Języka i Kultury Rosyjskiej odbyło się spotkanie autorskie z Olgą Lewicką, poetką, tłumaczką poezji polskiej i rosyjskiej, filologiem i nauczycielem akademickim Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Pomysłodawcą i organizatorem wydarzenia było Studenckie Koło Naukowe Rusycystów działające przy Instytucie Filologii Słowiańskiej.

Olga Lewicka urodziła się w Rosji niedaleko Kurska. W 1977 r. zamieszkała w Polsce. Swoje wiersze publikowała w tomikach wydanych w Moskwie: *Нездешний день...*, *Души живое отражение...*, *Ромашки в сентябре*, w Penzie: *Лунная псека*, *Праздники земли Пензенской*, w almanachach poetyckich *Созвучие*, *Муза*, *Московский Парнас*, *Журнал Поэтов*, *Витражи* i w polskich wydawnictwach, m.in. w zredagowanych przez siebie dwujęzycznych zbiorach *Współcześni poeci rosyjscy/Современные русские поэты* (trzy książki) i *Библейские и христианские мотивы в современной русской поэзии/Мотивы библейские и христианские в современной поэзии*. Jest członkiem klubów poetyckich „Moskiewski Parnas” i „Victoria”. W listopadzie 2016 r. została członkiem Związku Pisarzy XXI w. w Moskwie.

Na spotkaniu, które otworzył opiekun SKNR dr hab. Edyta Manaster-



Fot. Eliza Manasterka-Wiącek

ska-Wiącek, gości przywitała również prezes SKNR – Monika Borys. Jej zastępca, Krystyna Alizar, przedstawiła biogram Olgi Lewickiej. Następnie Bohaterka spotkania omówiła swoją działalność literacką w Polsce oraz w Rosji, zaprezentowała swój ostatni tomik poezji tłumaczonej *Библейские и христианские мотивы в современной русской поэзии/Мотивы библейские и христианские в современной поэзии*. Prezentacja wybranych wierszy odbyła się w ciekawej konwencji: tłumaczka czytała oryginały utworów, a prof. Roman Lewicki, pracownik Zakładu Języka Rosyjskiego i mąż pani Olgi – przekładał. Pokazowi towarzyszyły refleksje tłumaczki związane z trudnościami, jakie tłumacz napotyka w transponowaniu tekstów literackich do innej kultury.

Autorka przedstawiała również sylwetki twórców tłumaczonych utworów, zdradzała kulisy uzyskiwania ich zgody na publikację przekładów. Wspominała również początki swojej przygody z poezją, chętnie odpowiadając na pytania zebranej publiczności. Wśród przybyłych na spotkanie gości była m.in. prof. Małgorzata Karwatowska, Dziekan Wydziału Humanistycznego, pracownicy naukowcy KUL i UMCS oraz studenci obu uczelni. Ciepło i niezwykle poczucie humoru Autorki sprawiły, że spotkanie przebiegło w szczególnej atmosferze, pozostawiając niezapomniane wrażenia wśród uczestników. W przygotowanie wydarzenia włączyli się wszyscy członkowie SKN Rusycystów.

Edyta Manasterka-Wiącek



Fot. Eliza Manasterka-Wiącek

## Styczeń w Samorządzie Studentów

**12** stycznia w Inkubatorze Medialno-Artystycznym odbył się Dzień Kultury Zachodnioeuropejskiej. Uczestnicy mogli zobaczyć prezentacje na temat Francji, Anglii czy Hiszpanii, mieli możliwość poznania najśłynniejszych świąt obchodzonych w tych krajach, a także spróbować tradycyjnych dań. Wieczorem odbyła się kolejna edycja Studenckich Maratonów Filmowych, których tematyka nawiązywała do kultury zachodnioeuropejskiej. Publiczności zostały zaprezentowane dwa filmy: *Amelia* oraz *Vicky Cristina Barcelona*.

**13** stycznia na Wydziale Pedagogiki i Psychologii zostało zorganizowane szkolenie dla animatorów. Uczestnicy zostali zapoznani z podstawowymi zasadami prowadzenia animacji. Szkolenie to cieszyło się dużym zainteresowaniem, limit miejsc został wyczerpany w ciągu godziny. W związku z tym planujemy w przyszłości zorganizowanie kolejnej edycji.

**26** stycznia odbyło się spotkanie rekrutacyjne do Zarządu Uczelnianego Samorządu Studentów UMCS. Przewodniczący poszczególnych komisji zaprezentowali, na czym polega działalność w samorządzie oraz jakie są obowiązki i możliwości rozwoju. W najbliższym czasie uczestnicy spotkania zostaną wcieleni do wybranych komisji na podstawie swojego doświadczenia, kompetencji oraz preferencji.

Magdalena Kuczyńska



Fot. Krzysztof Lamech

## Lublin Fashion 2016

W grudniu 2016 r. dr Zbigniew Pakuła, pracownik Zakładu Pedagogiki Kultury UMCS wspólnie z Agencją Promocji i Reklamy Art Models i Akademickim Centrum Kultury UMCS „Chatka Żaka” zorganizował Międzynarodową Galę Mody „Lublin Fashion 2016”. Partnerami organizatorów były: Lwowska Narodowa Akademia Sztuk Pięknych i Urząd Marszałkowski w Lublinie.

Pomysł nowego wydarzenia mody, który, miejmy nadzieję, na stałe wpisze się w kalendarz wydarzeń kulturalnych Lublina, nawiązuje do zrealizowanego przed laty pokazu mody Lublin Fashion. Podczas pokazu zaprezentowano kreacje dobrze prosperujących firm odzieżowych Lubelszczyzny, takich jak m.in. Delia Zamość, Mewa Biłgoraj, Zakłady Futrzarskie Kurów I. Impreza nie była kontynuowana, ponieważ w kolejnych latach lubelskie firmy odzieżowe, wskutek kryzysu branży odzieżowej utraciły swój prestiż i zmieniły formułę organizacyjno-prawną.



Fot. Krzysztof Lamech

W tegorocznej edycji udało się organizatorom nawiązać do dobrych tradycji i w programie gali zaprezentować polskich i zagranicznych projektantów mody oraz dobrze prosperujące lubelskie firmy odzieżowe. Podczas grudniowej gali zaprezentowano m.in. kolekcje lubelskich projektantów mody i firm odzieżowych. Ponadto, Mary Ziatyk, Vasilisa Zinchuk

i Christina Zhminkovska z Lwowskiej Narodowej Akademii Sztuk Pięknych zaprezentowali kolekcję „Galaktyka” w stylu futurystycznym oraz kolekcję stylowych ubiorów wieczorowych w stylu romantycznym.

Prezentacjom kolekcji mody towarzyszyły występy artystyczne studentek kierunku animacja kultury UMCS: Pauliny Okoń, Katarzyny Polkowskiej, Pauliny Strzępiot, Adeli Volskaya'ej (Białoruś) oraz Anny Kusznir (studentka kulturoznawstwa UMCS z Ukrainy). Galę poprowadził student animacji kultury – Bartosz Piechota.

Formuła nowego wydarzenia kulturalnego umożliwiła widzom poznanie nie tylko aktualnych trendów w modzie, ale także zapoznanie się z kolekcjami doświadczonych i uznanych na rynku projektantów mody i ofertą firm odzieżowych przeznaczoną do sprzedaży. Całość wydarzenia zarejestrowała Telewizja Akademicka UMCS, materiał filmowy został zamieszczony na stronie internetowej organizatorów, Facebooku, kanale YouTube oraz został przekazany gościom z Ukrainy, co umożliwiło dotarcie do szerokiej rzeszy odbiorców i promocję tego wydarzenia kulturalnego. Wzorem organizowanego od 2011 r. Lubelsko-Lwowskiego Festiwalu Mody i Sztuki „LL fashion art” organizatorzy zakładają cykliczność gali mody.

Zbigniew Pakuła

## Działania transgresyjne przy udziale studentów Wydziału Pedagogiki i Psychologii

Badania w działaniu to studia nad społeczną sytuacją, w której znajduje się badacz, z zamiarem jej ulepszenia; ukierunkowane na poprawę jakości działania w jej obrębie. Cechą takich badań winno być to, że zostawiają po sobie zmiany w środowisku, w którym je przeprowadzono.

Grupa studentów drugiego roku I stopnia pedagogiki specjalnej pod kierunkiem dr Anny Prokopiak, przy współpracy Elizy Pielachy, dyrektora Domu Pomocy Społecznej w Matczynie, prowadziła od października do grudnia 2016 r. projekt badawczy: „Dom pomocy społecznej jako obszar procesów i działań transgresyjnych”. Badania w działaniu prowadzone na terenie DPS były niezwykle trudne dla samych studentów, ale również pracowników tego domu. Od studentów badaczy wymagały szczególnej wrażliwości, od pracowników – otwarcia na zmiany. Zmiany te wydawały się niewielkie, ale



Fot. Anna Prokopiak

zwykle okazywały się rewolucyjne dla domu funkcjonującego niezmiennie od wielu lat. Podczas kolejnych spotkań, rozmów, zwyczajnego przebywania ze sobą okazywało się, że sposób rozdzielania posiłków, zwyczajny dostęp do wody pitnej, wyjęcie pięknych pomocy z ukrycia wpływa na poprawę jakości życia i staje się działaniami transgresyjnymi.

Anna Prokopiak





# Noc Biologów

13.01.2017 r.

Fot. Bartosz Proll







150.

rocznica urodzin

Marii Curie-Skłodowskiej

1867-2017